

Miesięcznik Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie



GAZETA SGH

publikacja bezpłatna

<http://www.sgh.waw.pl/gazeta/>

numer 5/11 (271), maj 2011

Ostatni taki TOP
Konferencje, konferencje...
Plac Witkiewicza Koszczyca – czy będzie?
Absolwenci SGH na rynku pracy

Skarby kampusu SGH



Zagadka nr 1: Galion, czyli ozdoba dziobowa żaglowca – symbolu SGH, który umieszczony został nad wejściem głównym do budynku A od ul. Rakowieckiej. Galion ma formę syrenki. Fot. Maciej Górski



Zagadka nr 3: Lampy w przedsionku budynku Biblioteki SGH (przy wejściu głównym). Fot. Maciej Górski



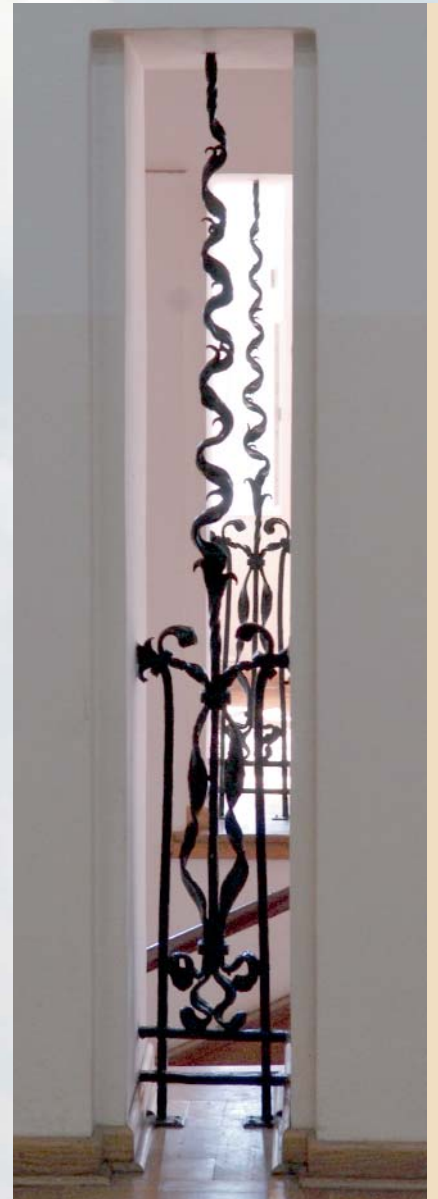
Zagadka nr 6: Wrzutnia na listy na frontonie budynku A. Fot. Maciej Górski



Zagadka nr 2: Ozdobna klamka drzwi do Biblioteki SGH (wejście główne). Fot. Maciej Górski



Zagadka nr 4: Mozaika w kształcie sowy umieszczona na ścianie budynku Biblioteki SGH równoległej do al. Niepodległości. Fot. Paweł Gołębiowski



Zagadka nr 5: Ozdobniki wnętrza klatki schodowej na pierwszym piętrze budynku A. Fot. Maciej Górski

Przez sześć tygodni publikowaliśmy w internecie zagadki fotograficzne. Zadaniem uczestników było odgadywanie, co przedstawia fotografia.

Zwycięzcą konkursu został Marcin Kawiński, który jako jedyny prawidłowo odpowiedział na wszystkie sześć zagadek. Gratulujemy! Do Niego należy wybór nagrody – miejsca na parkingu SGH przez semestr albo obiadów ufundowanych przez Break Cafe Hades. Marcin Kawiński, adiunkt w Katedrze Ubezpieczenia Społecznego (Kolegium Ekonomiczno-Społeczne), prowadzi wykłady: Ubezpieczenia, Ubezpieczenia gospodarcze, Polityka gospodarcza i społeczna, jest także opiekunem Studenckiego Koła Naukowego Zarządzania Ryzykiem i Ubezpieczeń.

Niewiele do nagrody zabrakło także Janowi Piotrowskiemu, który prawidłowo odgadł pięć zadań konkursowych oraz Magdalenie Sadowskiej, która prawidłowo rozwiązała cztery zagadki.

Wszystkim uczestnikom dziękujemy za wspólną zabawę.

Biuro Prasowe

Biuro Informacji i Promocji

Pełnomocnik rektora ds. inwestycji i zabytkowego kampusu SGH

SPIS TREŚCI

AKTUALNOŚCI

Zmęczeni bohaterowie	3
Nagrody i wyróżnienia	5
Certyfikat Uczelnia walcząca z plagiatami dla SGH	6

DYDAKTYKA I NAUKA

Zimowe TOP-10	7
Hospitacje w SGH	10
SGH prekursorem nowego rachunku kosztów w ZOZ?	11
Projekt Równe traktowanie standardem dobrego rządzenia	12
CPM informuje	12

Z ŻYCIA SZKOŁY

Wspomnienie o Profesorze Jerzym Lewandowskim	14
Wspomnienie o Profesorze Henryku Skrobiszu	15
Scotiabank International Case Competition 2011	16
Modernizacja procesów zarządzania w sądownictwie powszechnym	17
Reforma międzynarodowego systemu walutowego	18
Plac Witkiewicza Koszyczca	20
Kronika Kampusu SGH	25
Przed otwarciem rynku pracy w Niemczech	26
Kultura się liczy – czyli jak policzyć kulturę	27
Share SGH dzieli się	
Social Business'em	29
Fashion Day 2011	30
O przyszłości absolwentów programu CEMS MIM w Warszawie	30

OBOK

Mamy sobie wiele do zaoferowania	31
----------------------------------	----

BADANIA

Absolwenci o SGH cd.	33
----------------------	----

ABSOLWENT

GAZETA SGH

Miesięcznik Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie
al. Niepodległości 162, 02-554 Warszawa, budynek G,
pokój 146, tel. 22 564 95 34

Wydawca

Szkoła Główna Handlowa w Warszawie
al. Niepodległości 162, 02-554 Warszawa

Redaktor naczelna

Barbara Minkiewicz, e-mail: bminki@sgh.waw.pl

Z-ca redaktora naczelnego

Jacek Wójcik, e-mail: jacek.wojcik@sgh.waw.pl

Sekretarz redakcji: tel. 22 564 95 34

Anna Domalewska, e-mail: adomal@sgh.waw.pl

Zdjęcia

Maciej Górski

Serwis internetowy

<http://www.sgh.waw.pl/gazeta/>

Skład

Studio GEMMA
pl. Konstytucji 2, 00-552 Warszawa

Nakład 2000 egz.
ISSN: 1644-2237

Zmęczeni bohaterowie

Wreszcie przyszła wiosna, bzy i kasztany zakwitły, wakacje już niedługo. To dobrze, gdyż to był ciężki rok. W SGH – takie odnosimy wrażenie – zamiast lekkiej, wiosennej atmosfery, pojawiła się jakaś apatia. Dyżurny temat ostatnich numerów – „reforma” – nagle zniknął z naszych łamów. W kuluarach już mniej się dyskutuje, jakby wszyscy czekali – po wszystkich autorskich i kolegialnych wypowiedziach – na reakcję władz (bo to po Ich stronie jest teraz piłka) lub może na kolejne „rozdanie” po wakacjach. Mała przerwa chyba bardzo się przyda (na wyciszenie emocji, na spokojne rozmowy, na dalsze uzgodnienia...), ale ten stan niepewności nie może trwać zbyt długo. Nie sprzyja on dobrym nastrojom. Wygląda na to, że środowisko jest podzielone, że zmian (takich, w tym momencie i w takim tempie) chce mniej więcej tyle samo osób, ile ich nie chce, na co dowodem może być głosowanie w sprawach regulaminowych podczas kwietniowych obrad Senatu SGH. Więc co dalej? Chyba pora na szczegółową odpowiedź władz rektorskich na uwagi i postulaty, które zostały dotychczas sformułowane przez różne środowiska w toku ostatnich dyskusji.

Ale zostawmy to, czego nie ma w numerze i przejdźmy do tego, co w nim jest. A jest nieduży, ale – naszym zdaniem – bardzo ważny, artykuł o hospitacjach. Ruszył nowy system oceny zajęć. Elektroniczne ankiety studentów oraz hospitacje. Całość zapowiada się interesująco. Nas dziwi jednak jedna rzecz. Wiele osób kontestowało dotychczasową praktykę twierdząc, że same oceny studentów to za mało, by rzetelnie ocenić zajęcia. Stąd w nowym systemie dołożono m.in. hospitacje. Jednak z hospitacji wyłączono pracowników samodzielnych (ich zajęcia nie podlegają koleżeńskej ocenie; oni będą oceniać). Wydaje się, że to rozwiązanie w pewien sposób krzywdzi tę grupę pracowników. Otóż pracownik samodzielny otrzymujący słabe oceny od studentów nie będzie miał szansy na skonfrontowanie tej opinii z opinią rzetelnego, niezależnego (oby tak było) wizytatora. A skoro o ocenie zajęć mowa, to w numerze znajdziemy ostatni ranking TOP-10 zrobiony na podstawie ocen wystawionych wykładowcom w semestrze zimowym. Będziemy z uwagą śledzili, co będzie się działo dalej. Nasza prognoza: studenci nie „pofatygują się” do ankiet, ocena zajęć będzie formułowana na pod-

stawie opinii wizytatora. Czy to dobrze? A to zależy, czy system doboru osób wizytujących sprawdzi się, a ocena tych osób będzie obiektywna.

Opinie naszych – jakby nie było – klientów, to z pewnością ważne źródło informacji o działalności Uczelni. Dlatego polecamy część drugą raportu o tym, jak absolwenci widzą SGH, tym razem o ich losach. Do tematów związanych z dydaktyką nawiązuje także tekst *Certyfikat Uczelnia walcząca z plagiatami dla SGH*. Szczerze mówiąc doceniamy dobry PR firmy Antyplagiat, mimo to nie sposób jednak nie zauważyć czegoś więcej. SGH konsekwentnie pilnuje i walczy z piractwem, a wprowadzona rok temu procedura składania prac dyplomowych wydaje się być lepsza niż ta poprzednia. Przede wszystkim mniej papieru (jedna praca), a tym samym mniejsze wydatki studentów i koszty archiwizowania. Solad rzeczywiście w dobę nadsyła raporty. Jednak ciągle wliczanie typowych fraz do współczynnika podobieństwa jest denerwujące. Przydałaby się też czytelniejsza forma raportu, by nie trzeba było się długo i dokładnie wpatrywać, by dostrzec czy dany fragment miał przypis, czy go nie miał. Może przed przyznaniem kolejnego tytułu firma Antyplagiat wprowadzi kolejne udoskonalenia?

Zostawmy na chwilę sprawy bieżące. Niedawno odeszli od nas dwaj Profesorowie: Jerzy Lewandowski i Henryk Skrobisz. Wspomnienia o Nich w numerze. Ostatnio na stronie internetowej Uczelni było wiele takich informacji. Nie tylko o pracownikach, ale także o studentach. Oby jak najmniej takich wiadomości i tekstów.

Trudno nie zauważyć, że od jakiegoś już czasu w każdym numerze Gazety SGH są teksty (i zdjęcia) o kampusie SGH. W tym również kolejna część „tej opowieści”. Złośliwi mówią, że prorektor Bryx rozpoczął kampanię wyborczą. Nie wydaje nam się, aby architektura kampusu SGH była tematem wyborczym, nam po prostu podoba się odrobina refleksji nad miejscem, w którym pracujemy, z zupełnie innej perspektywy.

Wiosna to wysyp konferencji i seminariów. Jest ich tak wiele, że nie wszystkie teksty nam się zmieściły w tym numerze. Ale kolejny już przed 20 czerwca, więc rychło nadrobimy zaległości. Na razie zapraszamy do lektury numeru majowego.

Barbara Minkiewicz, Jacek Wójcik

Autorem zdjęcia na okładce jest Wojciech Kaczura

Gazeta zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów, redakcji stylistycznej i adiustacji.

Mgr Anna Baranowska z Instytutu Statystyki i Demografii oraz dr Łukasz Delong z Instytutu Ekonometrii uzyskali prestiżowe stypendium programu START Fundacji na rzecz Nauki Polskiej

Mgr Anna Baranowska oraz **dr Łukasz Delong** uzyskali prestiżowe stypendium programu START Fundacji na rzecz Nauki Polskiej. Należą do grupy 128 najlepszych młodych badaczy, którzy zostali wyłonieni spośród 1027 kandydatów zgłoszonych do konkursu. Dr Delong otrzymał stypendium drugi rok z rzędu.

Uroczyste wręczenie dyplomów laureatom konkursu START 2011 odbyło się 16.04.2011 na Zamku Królewskim.

Mgr Anna Baranowska interesuje się zmianami wzorców formowania rodzin w Polsce (w szczególności rozpowszechnianiem się kohabitacji i urodzeń pozamałżeńskich) oraz wpływem zakładania rodzin na zadowolenie z życia. W obszarze zainteresowań naukowych dr. Łukasza Delonga znajdują się: matematyka/statystyka ubezpieczeniowa i finansowa, metody zarządzania ryzykiem, teoria sterowania stochastycznego, modelowanie stochastyczne.

Dr Łukasz Delong został członkiem Zarządu Polskiego Stowarzyszenia Aktuariuszy

Dr Łukasz Delong został członkiem Zarządu Polskiego Stowarzyszenia Aktuariuszy. Będzie odpowiedzialny za kwestie związane z edukacją aktuarialną w kraju. Dr Delong będzie także przedstawicielem Polskiego Stowarzyszenia Aktuariuszy w Komisji Edukacji europejskiego stowarzyszenia aktuarialnego Groupe Consultatif.

Dr Katarzyna Bień z Instytutu Ekonometrii została laureatką konkursu „Banku i Kredytu”

Dr Katarzyna Bień, adiunkt w Zakładzie Ekonometrii Stosowanej, została laureatką konkursu czasopisma „Bank i Kredyt” na najlepszy artykuł opublikowany w tym czasopiśmie w roku 2010, pt. *Przeptyw zleceń a kurs walutowy – badanie mikrostruktury międzybankowego kasowego rynku złotego*.

Więcej na: <http://www.sgh.waw.pl/instituty/zes/Ogloszenia/>

Studenci SGH zwycięzcami konkursu EY Financial Challenger 2011



Fot. Ernst & Young Polska

W dniach 14–15 kwietnia br. w Hotelu InterContinental odbył się finał konkursu EY Financial Challenger 2011, którego organizatorem jest firma Ernst & Young.

Konkurs skierowany jest do osób zainteresowanych finansami przedsiębiorstw z uwzględnieniem doradztwa transakcyjnego i wycen. Z kilkuset zespołów zgłoszonych do VII edycji programu, po wielu etapach do finałowej potyczki zostało zakwalifikowanych 10 najlepszych drużyn z całej Polski. Ich zadaniem było wcielenie się w rolę doradców transakcyjnych wspierających fikcyjnego klienta w procesie przejścia spółki.

Tegoroczną edycję konkursu wygrała czteroosobowa drużyna „Alchemicy”, w skład której weszli studenci reprezentujący Szkołę Główną Handlową w Warszawie: **Michał Chabowski**, **Michał Kwiatkowski**, **Julia Sawińska**, **Mateusz Tycner** (na zdjęciu). Zwycięzcy, oprócz nagród finansowych i rzeczowych, będą mieć możliwość odbycia płatnych praktyk w Dziale Doradztwa Transakcyjnego Ernst & Young. Trzecie miejsce zajął zespół NoBrainer, w skład którego weszli studenci SGH i Politechniki Warszawskiej – **Krzysztof Dziubiński**, **Paweł Śliwa** i **Marcin Darmochwał**.

Global Management Challenge (GMC)

14 kwietnia 2011 roku w Macao w Chinach rozegrał się światowy finał konkursu symulacji biznesowej Global Management Challenge (GMC). W bardzo silnej konkurencji pierwsze miejsce zajął zespół: Aukro.sk (Allegro Group), reprezentujący Słowacką Republikę, w składzie: Michał Adamski, **Michał Kasiewicz** (absolwent i doktorant naszej Uczelni), Marcin Suszczewicz, Roksana Sobczyk.

Drużyna reprezentująca Polskę (GUACHANCHE BARRACUDA – zespół studentów SGH i UW) zdobyła czwarte miejsce. Więcej informacji: http://www.sgh.waw.pl/ogolnouczelniarne/bp/media/prasa/prasa_2011/atomnewsitem.2011-03-30.5317427340

Podsumowanie the Warsaw Negotiation Round 2011

Zespół China Europe International Business School zwyciężył, a reprezentacja Leipzig Graduate School of Management zajęła drugie miejsce w finale The Warsaw Negotiation Round 2011 – międzynarodowego turnieju negocjacyjnego organizowanego przez Studenckie Koło Naukowe Negocjacji, Komunikacji i Psychologii SGH.

W turnieju, który odbył się w dniach 6–9 maja 2011 r., wzięło udział dwanaście trzyosobowych zespołów, złożonych ze studentów wiodących uczelni na świecie: Catholic University of Leuven Association HUBrussel (Belgia), China Europe International Business School – CEIBS (Chiny), Corvinus University of Budapest (Węgry), Erasmus University Rotterdam (Holandia), HEC Paris (Francja), Leipzig Graduate School of Management – HHL (Niemcy), National Law School of India University (Indie), Simon Fraser University (Kanada), St. Mary's University School of Law (USA), Vienna University of Economics and Business (Austria). Polskę reprezentowali Uniwersytet Warszawski oraz Uniwersytet Jagielloński.

Turniej składał się z pięciu etapów. Wszystkie drużyny brały udział w negocjacjach czterech scenariuszy biznesowych (w języku angielskim). Zadaniem negocjacyjnym były m.in. warunki przejęcia spółki lub joint-venture z zagranicznym partnerem.

Scenariusz finałowy dotyczył zakupu szczepionek przeciwko krowiej grypie. Stroną kupującą był rząd dużego środkowoeuropejskiego kraju Roland, w rolę którego wcieliła się drużyna z Chin. Natomiast sprzedająca szczepionki firma farmaceutyczna Alpha była reprezentowana przez ekipę niemiecką, obrońców tytułu z ubiegłego roku. Negocjacje urozmaicane były krótkimi filmami, które miały za zadanie dynamizować rozgrywkę.

Zwycięska drużyna z China Europe International Business School zdobyła tytuł Negotiation Champion 2011. Słowa uznania i gratulacje należą się także organizatorom – SKN Negocjacji, Komunikacji i Psychologii SGH za profesjonalne przygotowanie turnieju, którego jeden z etapów odbył się na parkiecie Giełdy Papierów Wartościowych w Warszawie, a finał w sali Senatu RP.

Złoty Krzyż Zasługi dla prezes Uniwersytetu Trzeciego Wieku SGH



Krystyna Lewkowicz, prezes Uniwersytetu Trzeciego Wieku SGH oraz prezes Ogólnopolskiego Porozumienia Uniwersytetów Trzeciego Wieku, została odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi za działalność na rzecz rozwoju ruchu Uniwersytetów Trzeciego Wieku w Polsce. Odznaczenia w Pałacu Prezydenckim wręczył 9 maja 2011 roku szef Kancelarii Prezydenta Jacek Michałowski.

Podczas uroczystości Krystyna Lewkowicz powiedziała, że przyznane odznaczenie jest dla niej nie tylko zaszczytem, ale ma wymiar symbolu. *To znak, że wielki ruch społeczny na rzecz seniorów jest zauważany i doceniany przez najwyższy organ w państwie. Odczytujemy go jako wyraz uznania dla całej uniwersyteckiej społeczności seniorów – zaznaczyła.*

Uniwersytety Trzeciego Wieku są znakomitą inicjatywą. W swoich podróżach po Polsce wielokrotnie spotykałam się ze słuchaczami UTW i zawsze to były fantastyczne spotkania. Z ogromną wdzięcznością i radością przyjąłam propozycję objęcia patronatem obchodów roku Uniwersytetów Trzeciego Wieku, który przypada w 2012 roku – powiedziała obecna pod-

czas uroczystości Anna Komorowska. W prezencie pierwsza dama otrzymała swój portret, namalowany przez jedną ze słuchaczek Uniwersytetów Trzeciego Wieku SGH.

Podczas uroczystości odznaczona została także Wiesława Borczyk, prezes Ogólnopolskiej Federacji Stowarzyszeń UTW.

*Źródło: PAP
Marcin Poznań*

Certyfikat Uczelnia walcząca z plagiatami dla SGH



Certyfikat Uczelnia walcząca z plagiatami odebrali 11 maja 2011 roku prof. Anna Karmańska, prorektor ds. dydaktyki i studentów oraz mgr Iwona Dębek, koordynator ds. informatycznych systemów ochrony praw własności intelektualnej w SGH. Fot. Marcin Poznań

Szkoła Główna Handlowa w Warszawie po raz kolejny znalazła się wśród uczelni nagrodzonych Certyfikatem Uczelnia walcząca z plagiatami. Certyfikaty wręcza Plagiat.pl instytucjom, które przeszły audyt uczelnianych procedur antyplagiatowych. To świadectwo dbałości o jakość kształcenia i sprawiedliwe ocenianie, a także troski wspólnoty akademickiej o szacunek dla własności intelektualnej.

W tym roku certyfikaty otrzymało 18 uczelni i wydziałów. W poprzedniej edycji wśród nagrodzonych znalazło się 15 uczelni i wydziałów. W 2009 roku przyznano 13 certyfikatów, a w 2008 r. – 10. SGH jest w gronie szkół wyższych walczących z plagiatami od pierwszej edycji certyfikacji, czyli od 2008 roku.

Nowe rozwiązanie antyplagiatowe stosowane w SGH od ponad roku jest unikatowe w skali kraju. *Dawny system antyplagiatowy był kłopotliwy zarówno dla promotorów, jak i pracowników dziekanatów. W efekcie przyjęcie pracy dyplomowej trwało zbyt długo, a koszty – organizacyjne i inne – były istotne. Obecnie sprawniejsza i wygodniejsza dla wszystkich procedura przyjmowania pracy dyplomowej, w tym jej weryfikowania w aspekcie samodzielności i respektowania praw autorskich, jest faktem* – mówi prof. Anna Karmańska, prorektor SGH ds. dydaktyki i studentów.

Od ponad roku student sam przesyła swoją pracę dyplomową do Systemu Obsługi Lokalnego Archiwum Dokumentów (SOLAD) i może to zrobić z dowolnego zakątka świata. System pozwala na niekłopotliwą weryfikację zgodności wersji elektronicznej z drukowaną wersją pracy, a raport podobieństwa wysyłany jest automatycznie drogą elektroniczną, jedno-

cześnie do studenta, promotora i dziekanatu. Ponadto, samo przyjęcie pracy przez promotora jest także wspomagane systemowo, dzięki temu może następować znacznie sprawniej, niż to miało miejsce wcześniej. Przemyslenia wymaga jednak zapewnienie sprawnego, „fizycznego” przekazywania przyjętych przez promotorów prac dyplomowych do dziekanatów.

Certyfikat jest potwierdzeniem słuszności i skuteczności naszych działań w doskonaleniu procedury, którą ja nazywam nie walką z plagiatem, a procedurą identyfikowania znamion niesamodzielnej pracy dyplomowej. Użycie takiego określenia proponuję z rozmysłem, bo uważam, że na plagiat w naszej Uczelni nie ma miejsca – mówi prof. Karmańska.

Godło Uczelni walczącej z plagiatami stwierdza, że SGH stosuje najwyższe dostępne standardy kontroli jakości prac dyplomowych, a ochrona oryginalności prac dyplomowych, samodzielność i uczciwość studentów są istotnymi elementami strategii dydaktycznej i wychowawczej realizowanej przez SGH. Certyfikacja potwierdza, że SGH nie tylko dba o jakość kształcenia, ale też uczciwie ocenia prace studentów, szanując ich prawa autorskie i własność intelektualną, a także kształtując zasady etyczne w nauce.

Przyznane Szkole Głównej Handlowej w Warszawie godło Uczelni walczącej z plagiatami i certyfikat ważne są na rok akademicki 2011/2012 co oznacza, że SGH upoważniona jest do wydawania każdemu absolwentowi studiów licencjackich i magisterskich certyfikatu ukończenia uczelni walczącej z plagiatami.

Marcin Poznań

Zimowe TOP-10

2010/2011

Ocena zajęć dydaktycznych przez studentów w semestrze zimowym 2010/2011 prowadzona była metodą tradycyjną, tj. ankiety audytoryjnej. Całość badań koordynował Ośrodek Rozwoju Studiów Ekonomicznych SGH we współpracy z Centrum Informatycznym.

Poniżej przedstawiam ogólne dane dotyczące badania „Ocen zajęć...” oraz listy rankingowe najwyżej ocenionych wykładowców i zajęć, tzw. „TOP-10”. Listy te opracowano oddzielnie dla studiów stacjonarnych i niestacjonarnych oraz lektoratów i uszeregowano je według kolejności alfabetycznej nazwisk osób prowadzących zajęcia. W klasyfikacji uwzględniono zajęcia ocenione przez co najmniej 15 studentów (studia stacjonarne i niestacjonarne) oraz 10 studentów (lektoraty). Ocena każdego zajęcia składa się z tych samych 14 elementów ocenianych w skali od 1 do 5.

Tabela 1. Charakterystyka badania: Ocena zajęć dydaktycznych przez studentów w semestrze zimowym 2010/2011

Wyszczególnienie	Semestr zimowym 2010/2011			
	Liczba ocenionych przedmiotów ¹⁾	Liczba ocenionych wykładowców	Liczba ankiet	Średnia ocena ²⁾
Studia stacjonarne:				
Ogółem, w tym:	328	459	14755	–
I stopnia	155	233	7709	–
II stopnia	173	226	7046	–
Studia niestacjonarne sobotnio-niedzielne (ogółem):				
Ogółem, w tym:	101	124	3875	–
I stopnia	33	44	1369	–
II stopnia	68	80	2506	–
Studia niestacjonarne popołudniowe (ogółem):				
Ogółem, w tym:	46	48	719	–
I stopnia	36	38	643	–
II stopnia	10	10	76	–
Języki obce – studia stacjonarne (ogółem):				
Studia I stopnia – ogółem, w tym:	53	44	725	4,48
Język angielski	44	35	633	4,44
Język niemiecki	4	4	40	4,71
Język rosyjski	2	2	25	4,91
Język francuski	2	2	22	4,56
Język hiszpański	1	1	5	4,65
Studia II stopnia – ogółem, w tym:	18	18	168	4,54
Język angielski	11	11	129	4,53
Język niemiecki	2	2	14	4,60
Język rosyjski	1	1	9	4,51
Język francuski	2	2	8	4,75
Język hiszpański	1	1	6	4,34
Język włoski	1	1	2	4,74
Języki obce – studia niestacjonarne – sobotnio-niedzielne (ogółem):				
Studia II stopnia – ogółem, w tym:	10	7	108	4,55
Język angielski	7	4	92	4,58
Język niemiecki	1	1	6	3,78
Język rosyjski	1	1	4	4,88
Język francuski	1	1	6	4,75

Języki obce – studia niestacjonarne popołudniowe (ogółem):				
Studia I stopnia – ogółem, w tym:	7	7	87	4,59
Język angielski	6	6	80	4,56
Język niemiecki	1	1	7	4,98
Studia II stopnia – ogółem, w tym:	2	2	15	4,72
Język angielski	1	1	10	4,56
Język rosyjski	1	1	5	4,98

¹⁾W stosunku do lektoratów liczba grup.

²⁾Skala od 1 do 5.

Najwyżej ocenione przez studentów zajęcia wykładowe w SGH w semestrze zimowym 2010/2011

Klasyfikacja uwzględnia zajęcia ocenione przez co najmniej: 15 studentów na studiach stacjonarnych i niestacjonarnych i 10 studentów na lektoratach. To kryterium sprawia, że mimo bardzo dobrych ocen, niektórzy wykładowcy nie znaleźli się na tej liście. Nazwiska wykładowców podano w kolejności alfabetycznej.

TOP-10 studia stacjonarne

Tytuł/st.	Wykładowca	Przedmiot
Stacjonarne studia I stopnia		
Dr	Falkowski Krzysztof	Stosunki gospodarcze i polityczne Polski z Litwą, Estonią, Finlandią
Dr	Główka Gabriel	Bankowość hipoteczna
Dr	Jakubczyk Michał	Metody analizy decyzji
Dr	Laszuk Marek	Trening przedsiębiorczości
Dr	Molenda Marcin	Geografia turystyki
Dr	Pindelski Mikołaj	Strategie produktu i marki
Dr hab.	Przybyciński Tomasz	Strategie konkurencji
Dr	Witkowski Bartosz	Ekonometria stosowana I
Dr	Wojtczuk-Turek Agnieszka	Trening ograniczania stresu
Dr hab. prof. SGH	Zawiślińska Izabela	Nauka o państwie
Studia stacjonarne II stopnia		
Dr	Ciżkowicz Piotr	Ekonomia sektora publicznego
Dr hab. prof. SGH	Cygler Joanna	Strategie kooperacji przedsiębiorstw
Prof.	Góra Marek	Ekonomia emerytalna
Dr	Jabłonowska Lidia	Emisja głosu
Dr	Krysiak Zbigniew	Financial Management
Dr	Mrówka Rafał	Warsztaty menedżersko-przywódcze
Prof.	Rosati Dariusz	Integracja walutowa
Dr	Sienkiewicz Łukasz	Wartościowanie i ocena pracy
Dr	Sikora Tomasz	Marketing dóbr luksusowych o charakterze symbolicznym
Dr	Wójcik Jacek	Psychologia reklamy

TOP-10 studia niestacjonarne

Tytuł/st.	Wykładowca	Przedmiot
Studia niestacjonarne I stopnia (sobotnio-niedzielne)		
Dr	Cenkier Agnieszka	Analiza finansowa
Prof.	Grzywacz Jacek	Bankowość
Dr hab. prof. SGH	Mączyńska Elżbieta	Analiza finansowa
Dr	Molenda Marcin	Zarządzanie zasobami ludzkimi
Dr	Molenda Marcin	Geografia ekonomiczna
Dr	Myśliwiec Grzegorz	Negocjacje
Dr	Pawlak Zbigniew	Metody wyceny przedsiębiorstw
Dr hab.	Przybyciński Tomasz	Polityka gospodarcza i społeczna
Dr hab.	Przybyciński Tomasz	Strategie konkurencji
Dr hab. prof. SGH	Zawiślińska Izabela	Ekonomia międzynarodowa

Studia niestacjonarne II stopnia (sobotnio-niedzielne)		
Dr hab. prof. SGH	Błaszczak-Przybycińska Ilona	Statystyka społeczna
Dr	Grucza Bartosz	Zarządzanie projektami UE
Dr	Grucza Bartosz	Kierowanie zespołem projektowym
Dr	Johann Maria	Strategie marketingowe
Dr	Kasprzak Rafał	Przygotowanie projektów w UE
Dr	Kruszewski Robert	Ekonomia matematyczna i dynamiczna optymalizacja
Dr hab. prof. SGH	Poznańska Krystyna	Zarządzanie strategiczne
Dr	Próchniak Mariusz	Ekonomia menedżerska
Dr	Szlęzak-Matusiewicz	Optymalizacja podatkowa
Dr	Wachowiak Piotr	Negocjacje
Studia niestacjonarne I stopnia (popołudniowe)		
Dr	Bryk Artur	Matematyka
Dr	Cicirko Tomasz	Zarządzanie płynnością finansową przedsiębiorstwa
Dr hab. prof. SGH	Kuszeński Tomasz	Ekonometria
Dr	Molenda Marcin	Geografia ekonomiczna
Prof.	Morawski Wojciech	Historia gospodarcza
Dr	Pawlak Zbigniew	Zarządzanie
Dr hab.	Przybyciński Tomasz	Polityka gospodarcza i społeczna
Dr	Siewierski Jacenty	Socjologia
Dr	Tłaczała Agnieszka	Rachunkowość finansowa
Dr hab. prof. SGH	Zawiślińska Izabela	Nauka o państwie
Studia niestacjonarne II stopnia (popołudniowe)		
Dr	Gonet Wojciech	Prawo gospodarcze

TOP-10 lektoraty

Tytuł/st.	Wykładowca
Studia stacjonarne I stopnia	
Mgr	Boguś-Duszczyk Olga – j. angielski
Mgr	Durko Anna – j. angielski
Mgr	Gołębiowska-Paroń Renata – j. angielski
Mgr	Jagiełło Barbara – j. angielski
Mgr	Kiefer Karl Hubert – j. niemiecki
Mgr	Michalak Małgorzata – j. angielski
Mgr	Mikołajewska Agnieszka – j. angielski
Mgr	Polak-Jasieńska Magdalena – j. rosyjski
Mgr	Szegidewicz Joanna – j. francuski
Mgr	Zamojska-Kowal Małgorzata – j. angielski
Studia stacjonarne II stopnia	
Mgr	Annovi Anna – j. angielski
Mgr	Florek Magdalena – j. angielski
Mgr	Karpiuk Edyta – j. angielski
Mgr	Mazurek Magdalena – j. angielski
Dr	Nowicka Renata – j. angielski
Mgr	Polakowska Ewa – j. angielski
Mgr	Tomczyk Aleksandra – j. angielski
Mgr	Wesołowicz Małgorzata – j. angielski
Studia niestacjonarne II stopnia – popołudniowe	
Mgr	Gołębiowska-Paroń – j. angielski
Mgr	Gujska Teresa – j. angielski
Mgr	Huczko Maciej – j. angielski
Mgr	Jędrus-Pawlicka Maria – j. rosyjski
Mgr	Kraszewski Bartosz – j. angielski
Mgr	Mazurek Magdalena – j. angielski
Mgr	Menkes Anna – j. angielski
Mgr	Prokopiuk Anna – j. angielski
Mgr	Wasilewska Urszula – j. niemiecki
Studia niestacjonarne – sobotnio-niedzielne	
Mgr	Karpiuk Edyta – j. angielski
Mgr	Polakowska Ewa – j. angielski
Mgr	Popielicka Małgorzata – j. angielski
Mgr	Święcki Kajetan – j. angielski

Anna Karmańska

Hospitacje w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie

Standardy jakości kształcenia opracowane dla instytucji Europejskiego Obszaru Szkolnictwa Wyższego obligują je do zorganizowania i wdrożenia systemowego podejścia do zapewniania jakości kształcenia. Uchwała Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z lipca 2007 r. zobowiązująca polskie uczelnie do posiadania systemu zapewniania jakości kształcenia stanowi transmisję standardu europejskiego na grunt polskiego szkolnictwa wyższego. W Szkole Głównej Handlowej opracowano własny, wewnętrzny system zarządzania jakością kształcenia. Jednym z systemowych instrumentów stosowanych dla badania i analizy procesu kształcenia w SGH jest procedura P/K/1.1 „Monitorowanie jakości kształcenia” zatwierdzona przez kierownictwo Uczelni. Elementami składowymi tej procedury są narzędzia do pomiaru zajęć dydaktycznych, których konstrukcję i sposób wykorzystania zaprojektowano tak, aby otrzymywać ilościowe dane o jakości tych zajęć – informacje o charakterze przesłanek służących ich potencjalnej korekcie, doskonaleniu, ew. wycofywaniu z oferty dydaktycznej.

Przedmiotem pomiarów realizowanych zgodnie z procedurą są:

- postawy studentów wobec właściwości określających sposoby prowadzenia zajęć – wobec ich jakości funkcjonalnej Q_F ,
- postawy nauczycieli akademickich wobec warunków Q_W prowadzenia danych zajęć,
- opinie ekspertów o poziomie merytorycznym zajęć – o ich jakości technicznej Q_T , uzyskiwane w trybie hospitacji.

W wypadku hospitacji pomiary oparto na następujących założeniach:

1. Hospitacjom podlegają zajęcia dydaktyczne prowadzone przez niesamodzielnych pracowników nauki.
2. Przedmiotem pomiarów jest jakość techniczna zajęć wszystkich form i trybów z wyłączeniem kształcenia realizowanego metodą e-learningu.
3. Stroną opiniującą zajęcia jest samodzielny pracownik nauki – wewnętrzny ekspert, którego merytoryczne kompetencje są związane z tematyką hospitowanych zajęć. Praca eksperta jest wynagradzana dodatkem 1 godz. dydaktycznej do jego pensum.
4. Narzędziem pomiarowym wykorzystywanym w hospitacjach jest kwestionariusz do pomiarów jakości technicznej zajęć dydaktycznych. Wypełniając kwestionariusz ekspert ma możliwość przedstawienia uwag i sugestii wykraczających poza problemy ujęte treścią 16 pozycji skali. Te pozycje (tj. stwierdzenia charakteryzujące oceniane zajęcia dydaktyczne) to: (1) treść zajęć charakteryzuje się merytoryczną poprawnością, (2) struktura treści komunikatywnych na zajęciach jest dobrze zbudowana, (3) merytoryczna zawartość zajęć charakteryzuje się nowoczesnością, (4) treść ma rzeczywiste odniesienia do rzeczywistości (praktyki gospodarczej), (5) zajęcia są wzbogacone studium przypadku, (6) wykładowca posługuje się terminologią charakterystyczną dla wykładanych treści, (7) wykładowca promuje etyczne postawy w działalności gospodarczej, (8) zajęcia są rozpoczynane prezentacją ich planu, (9) treść i sekwencja wątków merytorycznych jest zgodna z planem zajęć, (10) wykładowca wspomaga swoje zajęcia materia-

łami dostępnymi dla studentów, (11) wykładowca zaleca studiowanie pozycji bibliograficznych pogłębiających treść zajęć, (12) wykładowca umiejętnie stosuje metody komunikowania audiowizualnego, (13) wykładowca jest dobrze przygotowany do prowadzenia zajęć, (14) wykładowca logicznie i atrakcyjnie prowadzi zajęcia, (15) wykładowca tworzy na zajęciach atmosferę współpracy i szacunku, (16) wykładowca wyklada dobrą polszczyzną (lub innym językiem).

5. Poszczególne pozycje kwestionariusza są oceniane przy pomocy siedmiopozycyjnej skali Likerta (całkowicie się nie zgadzam; nie zgadzam się; raczej się nie zgadzam; ani się zgadzam ani nie zgadzam; raczej się zgadzam; zgadzam się; całkowicie się zgadzam).

6. Wartości numeryczne ($1 \div 7$) przypisywane poszczególnym stopniom skali Likerta są normalizowane.

7. Wartość jakości technicznej zajęć jest wyznaczana w skali $<0;1>$ jako nieważona średnia ocen wszystkich pozycji kwestionariusza.

8. Wartość jakości technicznej zajęć oznaczonych symbolem „j” jest klasyfikowana w dwóch kategoriach: jakości wystarczającej, gdy zachodzi $Q_{T,j} \geq 0,5$ i niskiej – dla $Q_{T,j} < 0,5$.

Hospitacje są przeprowadzane zgodnie z postępowaniem przebiegającym następująco:

1. Z populacji zajęć uruchomionych w danym semestrze, prowadzonych przez niesamodzielnych pracowników, losowana jest próba o liczebności $n=50$ (losowanie systematyczne).
 2. Do każdego z wylosowanych zajęć dobierany jest ekspert tak, aby możliwie była spełniona zasada niezależności stron uczestniczących w hospitacji i nie dochodziło do konfliktu terminów zajęć własnych eksperta i zajęć hospitowanych.
 3. Do ekspertów oraz osób prowadzących hospitowane zajęcia, w przybliżeniu z dwutygodniowym wyprzedzeniem, są wysyłane komunikaty określające przedmiot, czas i miejsce hospitacji. Obie strony otrzymują również, w formie papierowej kwestionariusz służący ocenie zajęć. Osoba prowadząca hospitowane zajęcia nie zna nazwiska eksperta.
 4. Do kierowników katedr i instytutów, gdzie pracują osoby prowadzące hospitowane zajęcia, w przybliżeniu z dwutygodniowym wyprzedzeniem, są wysyłane powiadomienia o mających nastąpić hospitacjach.
 5. Po przeprowadzonej hospitacji ekspert przynosi oceny poszczególnych pozycji kwestionariusza i dodatkowe komentarze do wersji elektronicznej tego narzędzia.
 6. Ekspert jest informowany o okresie, w którym elektroniczna wersja kwestionariusza hospitacyjnego jest dla niego dostępna. Nominalnie dostęp do kwestionariuszy i baz danych intranetowej wersji systemu monitorowania jakości zajęć będzie możliwy w okresie jednego miesiąca przed rozpoczęciem sesji egzaminacyjnej w danym semestrze.
 7. Dostęp do elektronicznej wersji kwestionariusza jest możliwy po otwarciu ścieżki zatytułowanej „Ocena jakości zajęć”, umieszczonej na stronie głównej intranetu SGH i wprowadzeniu tam własnych: loginu oraz hasła.
- W semestrze letnim r. ak. 2010/11 następuje rozruch intranetowej wersji systemu monitorowania jakości zajęć dydaktycznych. Wycofuje się papierowe nośniki ankiet (z wyjątkiem

kwestionariusza hospitacyjnego, spełniającego rolę pomocniczego formularza) i wszystkie oceny (Q_F , Q_T , Q_W) są wykonywane z wykorzystaniem nośników elektronicznych. W taki sposób osiąga się dwa istotne cele:

- redukcję kosztów badań,
- redukcję czasu przetwarzania informacji, dzięki czemu informacje o jakości zrealizowanych zajęć, służące m.in. formułowaniu list TOP-10 uzyskuje się praktycznie on line, a nie jak dotychczas z semestralnym opóźnieniem.

Zwracam się do nauczycieli akademickich i studentów SGH z gorącą prośbą o zaakceptowanie i korzystanie z intranetowej

wersji systemu monitorowania jakości zajęć. Rozruch złożonego systemu, sprzężonego z Wirtualnym Dziekanatem, wymaga przeprowadzenia testów i trwa. Proszę zatem również o cierpliwość w związku z opóźnionym terminem otwarcia dostępu do kwestionariuszy w intranecie. Przewiduje się, że nastąpi to w okresie 27.05–13.06.2011.

*Stefan Doroszewicz,
pełnomocnik rektora SGH ds. jakości kształcenia*

¹ *Kategoria jakości technicznej zajęć ma wpływ na ich jakość całkowitą, a w konsekwencji na decyzję o kontynuowaniu, czasowym wstrzymaniu ocenianych zajęć lub ich wycofaniu z oferty dydaktycznej*



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



Ministerstwo Zdrowia



UNIA EUROPEJSKA
FUNDUSZ SPOŁECZNY



SGH prekursorem nowego rachunku kosztów w ZOZ?



Od zeszłego roku Szkoła Główna Handlowa w Warszawie realizuje projekt partnerski z Ministerstwem Zdrowia pt. „Nowoczesne zarządzanie w zakładach opieki zdrowotnej – szkolenia z zakresu rachunku kosztów i informacji zarządczej oraz narzędzi restrukturyzacji i konsolidacji ZOZ”, który jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Głównym celem projektu jest opracowanie nowego rachunku kosztów jaki ma funkcjonować w Zakładach Opieki Zdrowotnej w Polsce. Projekt zakłada przeprowadzenie czterdziestu Szkoleń Liderów – w sumie 1200 osób z wytypowanych Zakładów Opieki Zdrowotnej – na przestrzeni trzech lat. Wytypowani przez ZOZ pracownicy, dzięki uczestnictwu w prowadzonych wykładach i ćwiczeniach, będą przygotowani do wprowadzenia nowego rachunku kosztów w swoich ZOZ-ach. W ubiegłym miesiącu zakończone zostały prace dydaktyczne nad opracowaniem publikacji niezbędnych do przeprowadzenia Szkoleń Liderów z ZOZ. Prace twórcze – trzy tomy, które tworzą spójną całość – zostały zredagowane przez prof. dr hab. Gertrudę Krystynę Świderską wraz z profesjonalnym zespołem dydaktyków. Są to: In-

strukcja kosztów dla Zakładów Opieki Zdrowotnej, Wzorcowy plan kont dla Zakładów Opieki Zdrowotnej – ewidencja kosztów w systemie finansowo-księgowym oraz Rachunek kosztów w Zakładzie Opieki Zdrowotnej – Podręcznik. Projekt zakłada także opracowanie programu komputerowego służącego do rozliczania rachunku kosztów – jest w trakcie realizacji.

W kwietniu podczas seminarium dedykowanego Kadry Kierowniczej Beneficjentów Systemowych, organizowanego przez Departament Funduszy Europejskich Ministerstwa Zdrowia, nasz projekt okazał się być jedynym projektem partnerskim w MZ. Podczas wystąpienia prezentującego projekt zobrazowano problematykę, jaką niesie za sobą tak duży i wielowymiarowy program działań. Pokazane zostały (zarówno ze strony Ministerstwa, jak i SGH) postępy w realizacji harmonogramu projektu. Ponieważ projekt jest kilkumilionowym przedsięwzięciem, akcentowano także znaczną liczbę przetargów rozstrzygniętych przez SGH. Ponieważ projekt niesie za sobą innowacyjność rozliczeń rachunku kosztów w ZOZ, jest interesujący dla branżowców, stąd też publikacje na jego temat znalazły się w dziennikach ogólnokrajowych, tj. „Gazecie Wyborczej”, „Dzienniku GP”, „Rynku Zdrowia”, „Menedżerze Zdrowia”, czy „Służbie Zdrowia”, o czym także mówiono w czasie prezentacji.

Warto podkreślić, że pierwsze czterodniowe Szkolenie Liderów, w którym czynnie uczestniczyło trzydzieści wytypowanych osób (ordynatorzy, rewidenci i inni), okazało się sukcesem. Przeprowadzona podczas szkolenia kontrola z Departamentu Funduszy Europejskich Ministerstwa Zdrowia wystawiła mu bardzo dobrą opinię, potwierdzając tym samym znakomitą organizację, profesjonalne prowadzenie warsztatów, zachowanie wszelkich form prawnych i wytycznych.

Za wspólną pracę serdecznie dziękuję wszystkim osobom zaangażowanym w projekt

*Martyna Czub,
koordynator projektu ds. zadań partnera*

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach środków Europejskiego Funduszu Społecznego.



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt Równe traktowanie standardem dobrego rządzenia

Partnerzy

Projekt jest realizowany w ramach PO Kapitał Ludzki i współfinansowany z Europejskiego Funduszu Społecznego. Liderem projektu jest Kancelaria Prezesa Rady Ministrów reprezentowana przez pełnomocnika rządu ds. równego traktowania, a partnerami – Szkoła Główna Handlowa w Warszawie i Uniwersytet Jagielloński. SGH jest odpowiedzialna za przygotowanie metodologii badań, narzędzi badawczych oraz opracowanie raportów, w tym książki prezentującej problematykę zarządzania różnorodnością.

Opis projektu

Celem projektu jest rozpoznanie sytuacji w instytucjach rządowych (wszystkich ministerstwach i w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów – razem 18 instytucji) w zakresie równego traktowania pracowników z punktu widzenia ich różnych cech demograficzno-społecznych: płci, wieku, niepełnosprawności, orientacji seksualnej, narodowości. We wszystkich instytucjach rządowych zostaną przeprowadzone badania ankietowe. Jedna ankieta jest kierowana do działu kadr i służy zebraniu danych o liczbie zatrudnionych pracowników, o podejmowanych działaniach mających na celu przeciwdziałanie dyskry-

minacji oraz rozwiązań ułatwiających pracownikom łączenie pracy z życiem osobistym. Druga ankieta jest kierowana do pracownic/pracowników, a jej celem jest zebranie opinii o warunkach zatrudnienia, awansowania, doksztalcania oraz działaniach podejmowanych przez pracodawcę na rzecz tworzenia miejsca pracy wolnego od dyskryminacji. Ankietą zostaną objęci wszyscy zatrudnieni w instytucjach rządowych, czyli 13 tys. osób.

Badane instytucje rządowe będą oceniane pod względem realizowania polityki równości i różnorodności. Zostanie opracowany algorytm obliczania wskaźnika różnorodności (Diversity Index), by na jego podstawie stworzyć ranking instytucji rządowych według prowadzonej polityki równości i dokonać jej oceny z punktu widzenia standardów europejskich – obowiązującego prawa i dobrych praktyk. W powołanym zespole ekspertów przygotowujących metodologię badań oraz opracowujących ich wyniki są zarówno pracownicy SGH, jak i Uniwersytetu Warszawskiego.

Czas trwania projektu: luty 2011 – lipiec 2012

Budżet SGH: 254 659 zł

Opr. dr Ewa Lisowska, Kolegium Gospodarki Światowej
– koordynator projektu z ramienia SGH

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach środków Europejskiego Funduszu Społecznego.

CPM informuje

Nowe konkursy na międzynarodowe programy finansowania projektów badawczych

Pragniemy polecić państwa uwadze następujące konkursy o granty zagraniczne, potencjalnie adresowane do SGH:

Russian research grants (<http://www.innova-europe.eu/?q=node/47>)

START Postdoctoral Programme Iceland (<http://www.rannis.is/english/funding/start-postdoctoral-programme/>)

Talents for an International House call for proposal (<http://www.welcomeoffice.fvg.it/talents.aspx>)

7 Framework Programme call for tender: Clouds for science and public authorities (http://cordis.europa.eu/fp7/dc/index.cfm?fuseaction=UserSite.CapacitiesDetailsCallPage&call_id=406)

The Seventh Framework Programme: ACCESS4 EU: funding opportunities for European scientists in EU-Third Countries (http://www.sgh.waw.pl/crpm_/r/a/ACCESS4EU)

Canon Foundation in Europe Research Fellowships (http://www.sgh.waw.pl/crpm_/r/a/canon)

Small Grants Program in Science funded by Ian Potter Foundation, Australia (http://www.sgh.waw.pl/crpm_/r/a/ianpotter)

Call for Proposals MEDIA 2007 – Promotion and Access to markets – EACEA/14/11 (<http://euroalert.net/en/calls.aspx?idc=2073>)

Call for proposals – Preparatory action in the field of sport 2011 – EAC/18/11 (<http://euroalert.net/en/calls.aspx?idc=2105>)

European Latsis Prize 2011 in Demography (http://www.sgh.waw.pl/crpm_/r/a/latsis)

Call for Proposals MEDIA 2007 – Support for the transnational distribution of European films – The ‘automatic’

scheme 2011 – EACEA/01/11 (<http://euroalert.net/en/calls.aspx?idc=2071>)

Call for Proposals MEDIA 2007 – Support to Video on Demand and Digital Cinema Distribution – EACEA/06/11 (<http://euroalert.net/en/calls.aspx?idc=2072>)

Call for Proposals MEDIA 2007 – Development, Distribution Promotion and Training (Training) – EACEA/07/11 (<http://euroalert.net/en/calls.aspx?idc=2068>)

AXA Research Fund – PROJECTS IN 2011 (http://www.sgh.waw.pl/ogolnounczelniarne/bwb/fundusz_badawczy/)

Call for Research Funding, Centres of Excellence Scheme by Research Council of Norway, Norway (http://www.forskningsradet.no/en/Find_calls_for_proposals/1184150364108)

Go8 – Germany Joint Research Co-operation Scheme (<http://www.go8.edu.au/university-staff/international-collaboration/go8-germany-joint-research-co-operation-scheme>)

„Narodowy Program Rozwoju Humanistyki” (<http://www.nauka.gov.pl/ministerstwo/inicjatywy-ministerstwa/programy-ministra/narodowy-program-rozwoju-humanistyki/>)

„Open Data Challenge” competition has been launched (<http://euroalert.net/en/news.aspx?idn=12198>)

European Network of Mentors for Women Entrepreneurs call for proposals (http://ec.europa.eu/enterprise/newsroom/cf/itemshortdetail.cfm?item_id=4975)

Building the capacity of investment actors to analyse + use environmental, social and governance information – 5/G/ENT/CIP/11/E/N02S003 call for proposals (http://ec.europa.eu/enterprise/newsroom/cf/itemlongdetail.cfm?item_id=4959)

Call for proposals: Promotion and development of world-class clusters in Europe (http://ec.europa.eu/enterprise/newsroom/cf/itemlongdetail.cfm?item_id=4968)

Cultural Heritage Advanced research Infrastructure call for proposals (<http://www.charismaproject.eu/calls-for-transnational-access.aspx>)

New ERC funding initiative to spur innovation (http://erc.europa.eu/pdf/ERC_PR_Proof_of_Concept.pdf)

Support for the establishment and the strengthening of African National Ethics Committees or Institutional Review Boards (<http://www.edctp.org/Current-Call.410+M5e74da748a0.0.html>)

Call for Proposal – Marie Curie intra-european fellowships for career development (IEF) – FP7-PEOPLE-2011-IEF (<http://euroalert.net/en/calls.aspx?idc=2060>)

Marie Curie international Outgoing Fellowships for career development (IOF) – FP7-PEOPLE-2011-IOF (<http://euroalert.net/en/calls.aspx?idc=2062>)

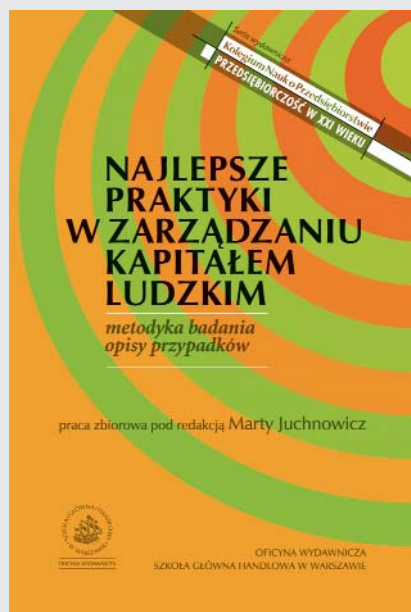
Call for Proposals – Support for European cooperation in education and training (LLP) – EACEA/15/11 (<http://euroalert.net/en/calls.aspx?idc=2063>)

ENLACE travel grant scheme (http://www.enlace-project.eu/grant_scheme.aspx)

„Remembrance, Responsibility and Future” call for proposal (<http://www.geschichtswerkstatt-europa.org/>)

Artur Mika

Czym są najlepsze praktyki, w jaki sposób je identyfikować, zbadać i opisać w zarządzaniu kapitałem ludzkim



Najlepsze praktyki w zarządzaniu zawsze wzbudzają zainteresowanie szerokiego grona specjalistów. Są one źródłem inspiracji do wprowadzenia zmian, stosowania nowych, a jednocześnie sprawdzonych rozwiązań. Wykorzystanie doświadczeń innych pozwala ograniczyć ryzyko porażki, ale także rozwijać praktykę zarządzania kapitałem ludzkim. Ważnym wyzwaniem dla teorii zarządzania jest określenie tego, czym są owe najlepsze praktyki, w jaki sposób je identyfikować, zbadać, opisać w zarządzaniu kapitałem ludzkim.

Dla praktyków kluczowym problemem jest odpowiedź na pytania, w jaki sposób wykorzystać najlepszą praktykę, czy rozwiązanie, które sprawdziło się w jednej organizacji, sprawdzi się także w innych, w jaki sposób modyfikować praktykę do własnych potrzeb.

Wspólnym problemem teorii i praktyki jest właściwe wykorzystanie dotychczasowych doświadczeń i stałe poszukiwanie najlepszych rozwiązań, także poza własną branżą, czego efektem będzie dynamiczny wzrost efektywności i organizacji.

Czytelników zainteresują zapewne w pierwszej kolejności zamieszczone w książce szczegółowe opisy praktyk zarządzania kapitałem ludzkim, które zostały opracowane przy udziale praktyków. Jednak skuteczne wykorzystanie zarówno tych opisanych w książce praktyk, jak i innych koncepcji będących efektem uważnej obserwacji otoczenia wymaga nieco głębszej refleksji. Dlatego co najmniej równie istotne są te części książki, które są pomocne w ocenie

nie przydatności konkretnej praktyki dla potrzeb organizacji, pomiarze efektywności praktyk, analizie możliwości ich wdrożenia, a w tym psychologicznych barier wprowadzania nowych rozwiązań w zakresie zarządzania kapitałem ludzkim.

Zmarł Profesor Jerzy Lewandowski



Był Człowiekiem Renesansu, jakiego dziś trudno już spotkać. Miał klasę i olbrzymią wiedzę w wielu dziedzinach, nie tylko z zakresu prawa i ekonomii. Prof. zw. dr hab. Jerzy Lewandowski urodził się w Warszawie 21 lutego 1926 r. Zdobył wykształcenie muzyczne, znał się na muzyce jak mało kto, wyrósł wśród niej, bo ojciec Profesora był twórcą wielu przebojów muzycznych powstałych w okresie międzywojennym, chętnie słuchanych także obecnie, jak np. „A mnie jest szkoda lata”. Pan Profesor Jerzy Lewandowski miał słuch absolutny i do ostatnich niemal dni grywał od czasu do czasu na fortepianie. Pasjonował się również malarstwem. Na ścianach Jego domu zawsze wisiały wartościowe i nader interesujące obrazy. Miał też wielką kolekcję albumów z reprodukcjami. Bardzo cenił secesję. Łączył to z wielką wiedzą historyczną. Imponował zwłaszcza znajomością historii Francji, w której często bywał. Pamięć miał wręcz niezwykłą. Znał biegle kilka języków. Kiedyś po prawie siedemdziesięciu latach wyrecytował imiona i nazwiska wszystkich kolegów ze szkolnej ławy w gimnazjum im. Stefana Batorego w Warszawie.

Ta świetna pamięć była pomocna Panu Profesorowi Jerzemu Lewandowskiemu podczas studiów w SGH w latach 1945–1948 i potem w latach 1948–1952 na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego. Wyróżniał się zdecydowanie wśród studentów pod wieloma względami, co potwierdza dzisiaj inna wielka osobowość, jaką jest profesor Andrzej Całus, wspominając wspólnie zdawany egzamin z procedury cywilnej. Już podczas studiów prawniczych Pan Profesor Jerzy Lewandowski podjął współpracę z Katedrą Prawa Gospodarczego SGH, której pozostał wierny przez następne 60 lat. Od 1952 r. pracował w tej Katedrze jako adiunkt i uzyskał stopień naukowy doktora nauk ekonomicznych w 1960 r. na podstawie rozprawy pt. *Moc wiążąca oferty*. W tamtych latach ściśle współpracował z kierownikiem Katedry profesorem Jerzym Wiszniewskim i miał faktycznie duży wkład w redakcję podręczników z encyklopedii prawa, prawa cywilnego i prawa gospodarczego, choć nie ukazywały się pod Jego nazwiskiem. Późniejsza kariera naukowa Pana Profesora Jerzego Lewandowskiego potoczyła się klarownie: habilitacja na Wydziale Handlu Wewnętrznego SGPiS w 1968 r. na podstawie rozprawy pt. *Kary umowne jako instrument oddziaływania handlu na przemysł*, stanowisko docenta objęte na tej podstawie, a po pomnożeniu dorobku naukowego uzyskany w 1975 r. tytuł profesora nadzwyczajnego, a w 1981 r. tytuł profesora zwyczajnego. Na ten okres przypadło sprawowanie w latach 1975–1978 funkcji dziekana Wydziału Handlu Wewnętrznego SGPiS, a następnie do 1982 r. dyrektora Instytutu Organizacji, Zarządzania i Prawa SGPiS. W tym też czasie Pan Profesor objął kierowanie Katedrą Prawa Gospodarczego SGPiS/SGH i sprawował tę funkcję niemal do końca 2003 r. Jeszcze dłużej, bo do 2009 r. był w tej Katedrze kierownikiem Zakładu Prawa Cywilnego i Handlowego.

Te ostatnie lata obejmują już własną pamięcią i z wdzięcznością wspominam lato 1977 r., gdy jako tzw. element napływowy z doktoratem szukałem pracy w Warszawie i właśnie Pan Profesor Jerzy Lewandowski przyjął mnie do pracy w Katedrze Prawa Gospodarczego SGPiS, choć przyszedłem jako człowiek znikąd, nie miałem niczyjego poparcia, a Pana Profesora w ogóle nie znałem. Pan Profesor Jerzy Lewandowski po prostu z zasady ufał ludziom i zaufał także mnie. Po 34 latach mogę z pełnym przekonaniem napisać, że taki Szef to marzenie. Nigdy nie widziałem Go zdenerwowanego. Był dla nas wszystkich w Katedrze jak wyrozumiały Ojciec. Zawsze szanował zdanie innych, choć byli nieraz dużo młodszy, mniej doświadczeni czy posiadali mniejszą wiedzę. W dyskusjach naukowych bardzo precyzyjnie wypowiadał się. Całkowicie obca była Mu myśl niszczenia kogoś, kto miał odmienne zdanie.

Liczni studenci Pana Profesora Jerzego Lewandowskiego mogą niewątpliwie potwierdzić jego wyjątkową cierpliwość, wyrozumiałość oraz przyjazny stosunek okazywany wszystkim bez wyjątku. Zapewne nie wszyscy na to zasługiwali, ale Pan Profesor nie robił wyjątków: był otwarty i ciepły dla wszystkich. Dla wszystkich znajdował czas i dobrą radę. Kolejne pokolenia studentów nie tylko SGPiS/SGH uczyły się z Jego przystępnie napisanych podręczników z encyklopedii prawa, prawa cywilnego i prawa handlowego, a w ostatnich latach z podstaw prawa. Trudno zliczyć liczbę wydań tych podręczników, stale aktualizowanych i wznawianych przez Oficynę Wydawniczą SGH. Były one tym lepsze, że Pan Profesor łączył teorię z praktyką. Przez wiele lat współpracował ze „Społem” i był m.in. przewodniczącym Rady Nadzorczej Śródmiejskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Warszawie. Zasiadał też w kolegiach i radach naukowych licznych instytucji, jak Instytut Nauk Prawnych PAN, Instytut Nauk Ekonomicznych PAN, czy Rada Państwowego Arbitrażu Gospodarczego, jak również był członkiem rad działających w przeszłości przy ministrze handlu wewnętrznego, ministrze przemysłu i handlu oraz ministrze finansów.

Pan Profesor Jerzy Lewandowski kochał życie i potrafił nim się cieszyć. Zwiedził kawał świata i to zarówno podczas wyjazdów związanych ze stypendiami naukowymi, jak i organizowanych prywatnie. Zajmująco opowiadał o swoich wояżach po Stanach Zjednoczonych oraz Japonii i to w czasach, gdy myśli o wyjazdach do tych państw były raczej mrzonką. A jak zajmująco Pan Profesor mówił o różnych potrawach i napojach, zwłaszcza próbowanych podczas wyjazdów zagranicznych. Po prostu znał się na dobrym jedzeniu i na dobrych winach. My – jego uczniowie uczylimy się od Niego dobrego smaku i subtelności, z jaką podchodził właściwie do wszystkiego w życiu. To był taki Przedwojenny Pan z nienagannymi manierami, a w ostatnich latach również z laseczką wyjątkowej urody. Co warto podkreślić, nigdy nie spóźniał się. Na zebrania Katedry przychodził z reguły pierwszy, ale nie robił wymówek spóźnialskim. Od dziesiątków lat jeździł, pewnie prowadząc, różnymi dobrymi samochodami i sprawiało Mu to przyjemność, ale nie pamiętam, żeby choć raz tłumaczył się korkami na drodze jako powodem spóźnienia. Po prostu przybywał raczej za wcześnie. O tej wyjątkowej solidności Pana Profesora Jerzego Lewandowskiego i godnej na-

śladowania pracowitości przekonałem się po raz kolejny, gdy w latach 2009/2010 Pan Profesor jako recenzent dwóch wydań monografii *Umowy gospodarcze. Zagadnienia wybrane*, opublikowanej pod moją redakcją przez Oficynę Wydawniczą SGH, skrupulatnie przeczytał ponad 550 stron tekstu, robiąc wiele bardzo celnych i pomocnych uwag w liczącej prawie 40 stron recenzji wydawniczej. Niewiele osób w tym wieku podjęłoby się takiego zadania i tak dobrze z niego wywiązało. Jestem dumny i bardzo wdzięczny, że mogłem przez lata współpracować z Panem Profesorem Jerzym Lewandowskim i uczyć się od Niego.

Precyzja myślenia i wypowiadania się nie opuściła Pana Profesora do ostatnich dni. Nasza Szkoła może być dumna z takiego studenta i pracownika związanego z SGH przez ponad 65 lat. Już po przejściu na emeryturę 15 lat temu, Pan Profesor Jerzy Lewandowski pracował wciąż w Katedrze Prawa Gospodarczego Kolegium Zarządzania i Finansów SGH, tyle że na pół etatu i tak było do końca 2010 r. A równolegle pracował też w ostatnich latach – i to na całym etacie – w prywatnej Wyższej Szkole Ekonomiczno-Informatycznej w Warszawie jako kierownik Katedry Prawa. Trzeba podziwiać tę pracowitość i wytrwałość Pana Profesora. Można powiedzieć, że żył długo, pięknie i pracowicie.

Pan Profesor Jerzy Lewandowski zmarł 11 maja 2011 r. po krótkiej chorobie i został pochowany 18 maja br. w grobowcu rodzinnym na warszawskich Powązkach.

Żegnaj, Kochany Panie Profesorze! NON OMNIS MORIAR! Zachowamy Pana w naszych sercach, myślach i tyłu tak dobrych wspomnieniach.

Jerzy Gospodarek

Profesor Henryk Zdzisław Skrobisz



W dniu 13 kwietnia 2011 roku zmarł dr hab., prof. nadzw. SGH Henryk Zdzisław Skrobisz, ceniony specjalista w zakresie ekonomiki rolnictwa, polityki rolnej, agrobiznesu, rolnictwa światowego, długoletni pracownik naukowy SGPiS/SGH, poseł na sejm IV, V i VI kadencji z list Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, członek kierownictwa Samorządu Województwa Warszawskiego i resortu rolnictwa, podsekretarz stanu w Ministerstwie Handlu i Usług, ambasador RP w Argentynie i Urugwaju.

Prof. Henryk Skrobisz urodził się we wsi Włoszczowice w powiecie buskim, jako jedno z ośmiorga dzieci średniorolnej rodziny chłopskiej. Edukację rozpoczął w czteroklasowej szkole w rodzinnej wsi. Przed wybuchem II wojny światowej ukończył 2 klasy w liceum ogólnokształcącym. W czasie okupacji pracował i kontynuował naukę na tajnych kompletach. Egzamin maturalny zdał przed Tajną Komisją Egzaminacyjną w Pińczowie. Studia wyższe rozpoczął na Tajnym Uniwersytecie Lubelskim. Po wyzwoleniu kontynuował studia na Wydziale Prawno-Ekonomicznym Uniwersytetu Poznańskiego, które w 1947 ukończył egzaminem magisterskim. Po przeniesieniu się do Warszawy studiował w SGPiS, specjalizując się w problematyce rolniczej. W 1955 roku rozpoczął pracę naukową w SGPiS.

W 1959 roku na podstawie rozprawy: *Czynniki kształtujące ekonomikę państwowych ośrodków maszynowych* na Wydziale Ekonomiki Produkcji uzyskał stopień doktora, a w 1962 roku na podstawie pracy: *Ekonomiczne problemy mechanizacji rolnictwa* stopień doktora habilitowanego.

Profesor brał aktywny udział w wielu pracach naukowych prowadzonych w Katedrze Ekonomiki Rolnictwa, Instytucie Rozwoju Gospodarczego, wnosząc cenny wkład merytoryczny i metodologiczny do nauki nad problemami ekonomicznymi i społecznymi polskiego i światowego rolnictwa.

Profesor Henryk Skrobisz był zasłużonym nauczycielem akademickim. Przez cały okres aktywności zawodowej nieprzerwanie prowadził zajęcia na studiach dziennych, zaocznych i podyplomowych. Wypromował kilkuset magistrantów, był promotorem kilkunastu rozpraw doktorskich, w tym obcokrajowców.

Jego dorobek naukowy, dydaktyczny i organizacyjny był niezwykle ceniony, o czym świadczy powierzenie mu wielu funkcji, w tym dziekana i prodziekana Wydziału Ekonomiki Produkcji, kierownika Katedry Ekonomiki Rolnictwa, członka Senatu SGH.

W pracy naukowej i dydaktycznej Profesor wykorzystywał bogate doświadczenie praktyczne zdobyte między innymi w pracy w Okręgowym Przedsiębiorstwie Przemysłu Mięsnego, Centrali Spółdzielni Ogrodniczej i Pszczelarskiej, Naczelny Komitecie ZSL, Ministerstwie Rolnictwa, Ministerstwie Handlu i Usług.

Od najmłodszych lat pasją Profesora była działalność społecznikowska. Działal w ZMW „Wici”, ZMP. Był aktywnym działaczem Stronnictwa Ludowego, a po zjednoczeniu – ZSL.

Zdolności organizacyjne, wiedza i zaangażowanie Profesora były wielokrotnie nagradzane powierzaniem Mu odpowiedzialnych funkcji państwowych i samorządowych. Był niezwykle aktywnym posłem na Sejm trzech kadencji, o czym świadczy pełnienie prestiżowej funkcji sekretarza Unii Międzyparlamentarnej. Był aktywnym ambasadorem RP w Argentynie i Urugwaju. W bardzo trudnym okresie przełomu lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych kryzysu, ekonomicznego i społecznego, pełnił wymagającą dużej wiedzy, taktu i umiejętności negocjacyjnych funkcję podsekretarza stanu w newralgicznym wówczas dla społeczeństwa Ministerstwie Handlu i Usług.

Zmarły Profesor był honorowany najwyższymi orderami, medalami i odznaczeniami państwowymi i organizacji społecznych.

Profesor Henryk Skrobisz pozostanie na zawsze w pamięci współpracowników i uczniów jak człowiek niezwykle życzliwy, unikający konfliktów, uczynny i spieszący z pomocą wszystkim potrzebującym.

Prof. zw. dr hab. Andrzej Kowalski, w imieniu dziekana KNOP SGH i całej społeczności byłego Wydziału Ekonomiki Produkcji

Sprawozdanie z wyjazdu grupy SGH
do Ivey School of Business w London, Kanada

Scotiabank International Case Competition 2011

W dniach 16–20 marca 2011 grupa studentów ze Szkoły Głównej Handlowej w składzie Małgorzata Karaś, Katarzyna Świątkowska, Karol Klimas i Mateusz Tabin z dr Marią Aluchną z Katedry Teorii Zarządzania, jako opiekunem akademickim, uczestniczyła w międzynarodowym konkursie rozwiązywania studiów przypadku Scotiabank International Case Competition zorganizowanym na Richard Ivey School of Business, University of Western Ontario w London, w Kanadzie.

W Case Competition brało udział łącznie 12 drużyn z całego świata: Nowa Zelandia (University of Otago), Hiszpania (ESADE Business School), Dania (Copenhagen Business School), dwie drużyny z Singapuru (National University of Singapore oraz Singapore Management University), Niemcy (Münster School of Business and Economics), Brazylia (Fundação Getulio Vargas), Chiny (Shanou University Business School), Meksyk (ITAM – Instituto Tecnológico Autónomo de México), dwie drużyny z USA (Georgetown University i University of Southern California) oraz nasza drużyna z SGH. Ideą konkursu było poznanie rówieśników z całego świata, zrozumienie ich podejścia do biznesu, prezentacja krajów z perspektywy możliwości inwestycji w nim oraz oczywiście rozwiązanie przygotowanego studium przypadku wybranej firmy.

Zgodnie z zasadami konkursu grupy otrzymały studium przypadku w czwartek wczesnym popołudniem i przez następne 15 godzin miały za zadanie rozwiązanie jego problemu wraz z odpowiedzią na zadane pytania. W tym roku organizatorzy zmienili zasady rozwiązywania case'u – uczestnicy otrzymali tak zwany real life case, czyli zamiast przygotowanej historii dostali dokumenty korporacyjne (raport roczny i prezentację dla inwestorów) wraz z listą czterech pytań. W czasie pracy nad case'm grupa nie mogła się z nikim kontaktować (np. z opiekunem) oraz musiała działać według ustalonych zasad (np. korzystać jedynie z dwóch laptopów). Takie reguły miały zapewnić równe szanse i jak największą obiektywność w ocenie pracy studentów. Po upływie wyznaczonego czasu nastąpiła pierwsza runda prezentacji (12 uczelni podzielono na trzy grupy). Studenci przedstawili swoje rozwiązania zgodnie z wymaganiami organizatorów (tylko 20 slajdów, w 20 minut), a wystąpienie studentów było oceniane przez profesjonalne jury (specjaliści z finansów, zarządzania, marketingu i konsultingu z Kanady i USA). Na tym etapie jedynie opiekun oraz opiekunowie z innych szkół, które zostały przydzielone do tej samej grupy w pierwszej rundzie mogli obejrzeć prezentacje (tzn. opiekunowie nie mogli zmieniać grup). Pierwsza runda wystąpień zakończyła się ogłoszeniem trójki finalistów. Do finału przeszły dwie drużyny z Singapuru oraz amerykańska uczelnia University of Southern California. Zakwalifikowanie się do finałów jest ogromnym sukcesem i wyróżnieniem, gdyż to właśnie finaliści w drugiej rundzie prezentują swoje rozwiązania przed całym audytorium. Wystąpienia te są nagrywane i następnie rozsyłane do wszystkich drużyn. Niestety naszej drużynie nie udało się powtórzyć sukcesów z poprzednich dwóch lat, kiedy to ekipy SGH zaka-

likowały się do finału. Podczas uroczystej kolacji ogłoszono zwycięzcę, którym okazała się Singapore Management University.

Jednocześnie w tym roku doszło do wydarzenia bez precedensu. Okazało się, że do finałów nie zakwalifikowała się drużyna z Georgetown, gdyż została zdyskwalifikowana za korzystanie z trzech laptopów podczas pracy nad case'em. Po interwencji sędziów i zapewnieniach amerykańskiej drużyny, iż dodatkowy laptop był wykorzystywany tylko do wyświetlania książki w pdf, a nie do przygotowywania prezentacji oraz informacji, iż na używanie trzeciego laptopa drużyna z Georgetown dostała pozwolenie od jednego z przedstawicieli organizatorów, postanowiono dopuścić ten zespół do finałów. Podczas dyskusji w gronie opiekunów akademickich padło jednak wiele pytań o przestrzeganie formalnych zasad (2 laptopy, 1 drużyna z grupy awansuje do finałów, 3 finalistów) i o percepcje uchylecia dyskwalifikacji drużyny z Georgetown przez pozostałych uczestników oraz o wizerunek Case competition. W obliczu wielu wątpliwości i ze względu na przestrzeganie zasad fair play drużyna z Georgetown postanowiła wycofać się z dalszej rywalizacji. Tym samym podkreślono, iż zasady uczciwości, wizerunku przestrzegania fair play oraz unikania podejrzeń o podwójne standardy są ważniejsze od samej rywalizacji. Choć to wydarzenie zmąciło radosną atmosferę studenckiej rywalizacji, wydaje się, że stanowiło lekcję równie cenną jak samo rozwiązywanie case'a. Takie przypadki mają także pokazywać młodym ludziom zasady postępowania w pracy i rywalizacji rynkowej, w której działanie zgodnie z określonymi wartościami i zasadami winno być kwestią nadrzędną.

Warto podkreślić, iż prezentacja drużyny z SGH była bardzo dobra i zawierała właściwe rozwiązanie postawionych problemów. Naszym niedociągnięciem była – zgodnie z informacją zwrotną dostarczoną przez sędziów – niewystarczająca analiza finansowa oraz brak szczegółowych programów wdrażania zaproponowanych rozwiązań. Warto podkreślić, iż dokładne „rozpoznanie” oczekiwań sędziów nie jest proste – często odpowiedź na sformułowane pytania nie wystarcza. Ponadto, w ogólnym wrażeniu ogromną rolę pełni jakość prezentacji, efekt pracy grupowej, dyscyplina czasowa oraz trafność odpowiedzi na zadane pytania w czasie Q&A session. Na uwagę zasługuje jednak fakt, iż odpadając w pierwszej rundzie nasza drużyna znalazła się w towarzystwie takich uczelni jak ESADE Business School, Copenhagen Business School czy Münster School of Business and Economics.

Podsumowując udział drużyny SGH należy zaznaczyć, iż był on niewątpliwie niezwykle cennym doświadczeniem dla czwórki naszych studentów. Jednakże efekt tego udziału jest znacznie większy – z punktu widzenia rozwoju dydaktyki w SGH znaczenie odgrywa też dostęp do know how przekazywanego podczas Case Competition, orientacja w poziomie innych uczelni, wgląd w przygotowane na zawody studium przypadku oraz informacja zwrotna od sędziów. Uzyskane materiały i informacje mogą być przydatne nie tylko dla przy-

szłych grup naszych studentów startujących w Case Competition, ale także w szeroko rozumianym procesie kształcenia. Co więcej, udział naszej drużyny miał ogromne znaczenie z perspektywy prezentacji i promocji naszej Szkoły. Przede wszystkim 12 drużyn z uznanych uczelni (wiele z nich należących do aliansu CEMS) wraz z towarzyszącymi im opiekunami oraz przedstawicielami organizatorów z Ivey School of Business (która zajmuje drugie miejsce na świecie pod względem liczby opublikowanych studiów przypadku na cele dydaktyczne) usłyszeli o Szkole Głównej Handlowej (prezentacja Uczelni przedstawiona też została w informatorze dla każdego uczestnika) i zobaczyli, na jak wysokim poziomie prezentują się nasi studenci. Poznali nie tylko poziom naszej Uczelni, ale także zobaczyli jak wygląda konfrontacja naszych studentów z realnymi problemami biznesowymi w warunkach zmęczenia (długi lot, zmiana czasu), konieczności mówienia w języku angielskim, pod presją czasu (15 godzin na przygotowania i 20 minut na wygłoszenie prezentacji), specyfiki pracy grupowej czy wreszcie stresu wystąpienia przed szanowanym jury. Dodatkowo, studenci kanadyjscy w ramach programu wstępnego Case Competition usłyszeli o Polsce i warunkach prowadzenia biznesu w naszym kraju (nasi studenci zobowiązani byli do przygotowania prezentacji

na ten temat w pierwszym dniu i jej przeprowadzenia podczas regularnych zajęć na Ivey School of Business). W efekcie, wspólna rywalizacja w ramach Case Competition nie tylko pozwoliła lepiej poznać i zrozumieć studentów z innych, często bardzo odległych krajów, dokonać wymiany poglądów i wiedzy, wzmocnić nasze porozumienia o współpracy (CEMS i uczelnie stowarzyszone), ale w naszym przypadku stanowiła doskonałą promocję Szkoły Głównej Handlowej wraz z prezentacją poziomu wykształcenia, ambicji, dobrej organizacji i umiejętności konfrontacji z praktyką gospodarczą naszych studentów. Wszyscy studenci biorący udział w Case Competition podkreślali zakres wiedzy zdobytej na turnieju i możliwość konfrontacji swoich analiz z rzeczywistymi działaniami. Wartość tych doświadczeń została wzbogacona o dyskusję na temat kryzysu finansowego i jego skutków dla globalnej gospodarki. Dzięki obecności naszego zespołu na tym konkursie w tym roku i dobrym rezultatom żywimy nadzieję, że nasza Uczelnia zakwalifikuje się na kolejny Scotiabank International Case Competition za rok.

*Maria Aluchna
Katedra Teorii Zarządzania,
Kolegium Zarządzania i Finansów,
Szkoła Główna Handlowa w Warszawie*

Sprawozdanie z konferencji

Modernizacja procesów zarządzania w sądownictwie powszechnym

31 marca 2011 roku w Kolegium Nauk o Przedsiębiorstwie Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie w budynku C odbyła się wspólna konferencja Ministerstwa Sprawiedliwości, Kolegium Nauk o Przedsiębiorstwie i Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury poświęcona tematyce modernizacji zarządzania kadrami w wymiarze sprawiedliwości.

Celem tej konferencji było podsumowanie pierwszego etapu partnerskiej współpracy SGH przy realizacji projektu Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury „Dokształcanie zawodowe kadr wymiaru sprawiedliwości”, którą strony zawiązały w 2008 roku. Współorganizatorem konferencji było Ministerstwo Sprawiedliwości. W konferencji wzięli udział przedstawiciele Krajowej Rady Sądownictwa – sędzia Sądu Najwyższego Katarzyna Gonera i reprezentujący w Krajowej Radzie Sądownictwa Prezydenta R.P. Łukasz Bojarski, przewodniczący Rady ds. Efektywności Sądownictwa przy Ministrze Sprawiedliwości, b. prezes Trybunału Konstytucyjnego dr Bogdan Zdziennicki oraz prezesi sądów apelacyjnych i sądów okręgowych i dyrektorzy sądów obu szczebli.

Konferencję otworzył prorektor SGH prof. dr hab. Marek Bryx, który wskazał na znaczenie dobrych regulacji dla rozwoju gospodarczego i podkreślił, że obecny poziom polskiej legislacji trudno uznać za satysfakcjonujący w tej mierze. Uznał, w oparciu o swoje doświadczenia z okresu kariery administracyjnej, że trudności w interpretacji niejasnych przepisów i niespójność systemu prawnego poważnie utrudniają egzekwowanie prawa.

Po nim wystąpił minister sprawiedliwości Krzysztof Kwiatkowski. Minister Kwiatkowski zaczął od wręczenia nominacji sędzi Beacie Janusz na stanowisko prezesa Sądu

Okręgowego Warszawa–Praga. Minister przedstawił Sędzię jako wyróżniającą się uczestniczkę realizowanego w projekcie programu pilotażu wdrażania nowoczesnych metod zarządzania sądami i wskazał, że ta nominacja przy tak znamienitym audytorium stanowi wyróżnienie dla Sędzi i dla realizowanego pilotażu.

W swoim wystąpieniu minister Kwiatkowski podkreślał znaczenie oddolnych inicjatyw dla reformy wymiaru sprawiedliwości. Uznał, że wysiłkiem prezesów biorących udział w pilotażu przełamano psychologiczne bariery obaw przed zmianami. Sukces w tworzeniu dobrych praktyk w zarządzaniu i ich wdrażanie do kolejnych sądów będzie stanowił swoistą forpocztę reformy, przekonując licznych krytyków, że modernizacja zarządzania sądami jest możliwa – wywodził Minister. W jego ocenie zmiany są już nieuchronne, nie tylko z powodu zaawansowania procesu legislacyjnego regulacji nowego ustroju sądów powszechnych, ale i z powodu zmian w społecznych oczekiwaniach wobec wymiaru sprawiedliwości i wymagań nowoczesnej gospodarki. Zaadaptowanie technik IT do potrzeb wymiaru sprawiedliwości, wprowadzanie nowoczesnych metod zarządzania do sektora sprawiedliwości stanowi najważniejsze wyzwanie dla sektora sprawiedliwości.

Minister dodał, że elektroniczne postępowanie upominawcze odciażyło już w poważnym stopniu sądy i wpłynęło na przyspieszenie postępowań w sprawach gospodarczych. Priorytetem dla Ministerstwa Sprawiedliwości jest zwiększenie efektywności i sprawności sądownictwa. Stąd inicjatywy Krajowej Szkoły realizowane przy wsparciu funduszy unijnych – w ocenie Ministerstwa – zasługują na pełne poparcie,

a o efektach nawiązanej pomiędzy SGH i KSSiP współpracy – wyraził się z najwyższym uznaniem.

Swoje wystąpienie prof. dr hab. Andrzej Herman, dziekan Kolegium Nauk o Przedsiębiorstwie poświęcił mobilizacji i optymalizacji wykorzystywania środków na poprawę działania wymiaru sprawiedliwości. Wskazał na istotne cechy założeń Good Governance i Nowego Publicznego Zarządzania, eksponując znaczenie profesjonalizacji zarządzania i wzrostu efektywności sektora sprawiedliwości. Uznał, że korzyści z interdyscyplinarnego charakteru szkolenia sędziów i pozytywne efekty synergii nauk ekonomicznych i prawnych mają zasadniczy wpływ na jakość szkolenia. Podkreślił rolę jaką odgrywa otoczenie instytucjonalno-prawne dla rozwoju małych i średnich przedsiębiorstw i wpływ systemu prawnego na konkurencyjność gospodarki. Jednocześnie mówca podkreślił specyfikę działania wymiaru sprawiedliwości i konieczność przy wprowadzaniu zasad, strategii i technik menedżerskich brania pod uwagę specyfiki kultury i warunków panujących w sektorze publicznym. Wskazując na wagę w szkoleniu ustawicznym zasad i praktyki nowoczesnego zarządzania deklarował kontynuację współpracy przy tworzeniu podstaw programowych szkoleń i pomoc ekspertów z SGH.

Nowe założenia budżetu zadaniowego stanowiące część programu skutecznej i efektywnej kontroli zarządczej omówiła Grażyna Urbaniak – główny księgowy budżetu resortu.

Po przerwie wystąpili absolwenci studiów podyplomowych – organizowanych przez SGH we współpracy z KSSiP – z dziedziny zarządzania zasobami ludzkimi, przezi sądów rejonowych, którzy jako liderzy zmian prezentowali swoje osiągnięcia we wdrażaniu do praktyki zarządzania sądami nowoczesnych metod zarządzania komunikacją i zasobami ludzkimi. Szczególnym zainteresowaniem cieszyły się zebrane w zbiorze dobrych praktyk – doświadczenia, które mogą stanowić przykłady „dobrego rządzenia” nadające się do bezpośredniego wdrożenia.

Te działania wpisują się w zadeklarowane w Programie Operacyjnym Kapitał Ludzki priorytety. Komisja Europejska wskazując na dziedziny, w których administracja wymaga szczególnego wsparcia – uznała, że wsparcie to powinno przyczynić się do podnoszenia poziomu wydajności i jakości pracy w sektorze publicznym w nowych państwach członkowskich. Zaleceniem Komisji jest, aby państwa członkowskie koncentrowały wsparcie tam, gdzie w największym stopniu występują bariery dla rozwoju społeczno-gospodarczego państwa. Negatywne opinie o działaniu wymiaru sprawiedliwości, potwierdzone ostatnim badaniem CBOS wymagają skutecznej reakcji państwa i pogłębionych studiów nad działaniem wymiaru sprawiedliwości. Współpraca przedstawicieli nauk ekonomicznych z prawnikami praktykami pozwoliła na uruchomienie podstawowego programu szkolenia sędziów i prokuratorów w sprawach zarządzania. Program ten pozwolił zaprezentować sędziom i prokuratorom co zarządzanie może wnieść do efektywnego działania wymiaru sprawiedliwości i wskazał dziedziny, w których nacisk na rezultaty osiągnięte przez wydziały, indywidualne osoby oraz na wyraźnie określone standardy pozwalają na widoczną poprawę skuteczności.

Szkolenia zainicjowane przez Katedrę Kapitału Ludzkiego oparte na wsparciu eksperckim procesu wdrażania nowoczesnych metod zarządzania zostały podsumowane przez prof. dr hab. Martę Juchnowicz.

Konferencja uświadomiła wszystkim jej uczestnikom, że utworzenie efektywnego systemu szkoleń i rozwoju kadr wymiaru sprawiedliwości nie jest już obecnie możliwe bez ścisłej współpracy sektora sprawiedliwości z sektorem nauki. Nowe propozycje współpracy przy podnoszeniu kompetencji sędziów i prokuratorów padły tak ze strony SGH, jak i KSSiP i Ministerstwa Sprawiedliwości.

Sylvia Morawska,

*Katedra Prawa Administracyjnego i Finansowego Przedsiębiorstw
Anna Czapracka, sędzia Sądu Okręgowego w Poznaniu*

Reforma międzynarodowego systemu walutowego

Relacja ze spotkania z Horstem Köhlerem,
b. prezydentem Niemiec w SGH

W poniedziałek 9 maja 2011 w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie gościł Horst Köhler, prezydent Republiki Federalnej Niemiec w latach 2004–2010, a wcześniej wieloletni urzędnik administracji państwowej w Ministerstwie Gospodarki i Ministerstwie Finansów, od 1998 roku przewodniczący Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju, a w latach 2000–2004 dyrektor zarządzający w Międzynarodowym Funduszu Walutowym oraz przewodniczący Rady Wykonawczej MFW. W swojej karierze przygotowywał i prowadził wiele gospodarczych negocjacji międzypaństwowych, m.in. spotkania grupy państw G7 oraz unię walutową między NRD a RFN. Wizyta b. prezydenta RFN spotkała się z ogromnym zainteresowaniem ze strony społeczności SGH. Aula I budynku C była wypełniona po brzegi, a kolejnych 200 osób śledziło bezpośrednią transmisję w salach na 1. piętrze.

Wykład zorganizowały Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, Fundacja FOR oraz SKN Spraw Zagranicznych przy Katedrze Integracji Europejskiej im. Jeana Monneta w SGH.

Gość został powitany przez JM Rektora Adama Budnikowskiego oraz profesora Leszka Balcerowicza. W swoim wprowadzeniu do wykładu profesor Balcerowicz podkreślił, że „Horst Köhler jest jednym z nielicznych polityków, którzy doszli na najwyższe stanowiska państwowe nie poprzez czystą politykę, ale poprzez pracę naukową i to w jakże ważnej dziedzinie – w ekonomii oraz pracę w ważnych ministerstwach gospodarczych”.

Na początku swojego wystąpienia Horst Köhler zaznaczył, że będzie przedstawiał wnioski z dokumentu znanego jako *Palais-Royal Initiative* przygotowanego przez wielu polityków i ekonomistów w ramach grupy roboczej, w której pracach

brał udział od września 2010 do stycznia 2011. Jej celem było przygotowanie koncepcji stabilnego międzynarodowego systemu walutowego. Analiza pokryzysowa na forum G20 wykazała słabości w tym systemie, który de facto okazał się być nie międzynarodowy, a wręcz zakłócający współpracę między państwami. Rozwiązaniem tego problemu może być tylko jego gruntowna reforma.

Wśród przyczyn kryzysu Köhler wymienił w pierwszym rządzie słabość kontroli systemu bankowego. Transakcje bankowe przestały być w skuteczny sposób nadzorowane. Jako najbardziej jaskrawy przykład tego zjawiska podał zbyt dużą swobodę działania, jaką cieszyły się fundusze hedgingowe. Kryzys wynikał także z problemu *too big to fail*, działania wielkich instytucji, które wydawały się niezastąpione. Przyznał, że problem nadal istnieje, a instytucje te znów są tak samo duże i silne jak przed kryzysem. Zestawił także wolumen transakcji instrumentów pochodnych na świecie – 600 mld USD oraz światową produkcję realną wartą 60 mld USD, czyli jedynie 10% obrotu derywatami. Taka dysproporcja między tymi wartościami powoduje zatrzymanie transparentności i zbyt skomplikowanie procesów. Z tych wszystkich powodów system finansowy w sposób permanentny jest wystawiony na ryzyko.

Do tego dochodzi kontekst polityczny. Najwięcej politycznie stracił Zachód. Przyjął na siebie koszty kryzysu, co znalazło swoje odbicie w powszechnym zadłużeniu państw. Kryzys strefy euro jest niczym innym jak kryzysem zadłużeniowym, dlatego nie widać łatwego i bliskiego rozwiązania tej sprawy. Doniesienia o długu publicznym USA nie rozjaśniają tego obrazu. Fundamentalne zagrożenie związane z zadłużeniem pokazują badania K. Rogoffa oraz C. Reinharta. Wskazują oni, że dług publiczny przekraczający 90% PKB może być przyczyną wstrzymania wzrostu gospodarczego. Jednocześnie współczesne państwa wystawione są na wiele trudnych do przewidzenia ryzyk, co pokazują ostatnie wydarzenia w krajach arabskich, wahania cen surowców czy katastrofa naturalna w Japonii. To wymaga większego niż kiedykolwiek zaangażowania i uwagi ze strony polityków.

Reforma międzynarodowego systemu walutowego jest trudnym zadaniem. W grupie roboczej pojawiło się wiele koncepcji, ale ostatecznie udało się dojść do porozumienia co do jej fundamentów. Podstawowym wyzwaniem jest zacieśnienie współpracy między narodami, które powinno zacząć się od lepszej reprezentacji interesów wszystkich krajów na forach dyskusji międzynarodowej. Inną naświetloną słabością strukturalną systemu jest brak mechanizmów dyscyplinowania ekonomicznego. Brak dyscypliny prowadzi do nieodpowiedzialnego zadłużania.

Kolejnym problemem jest oderwanie instytucji finansowych od gospodarki realnej. Coraz mniejsza zależność między tymi dwoma światami prowadzi do nierównowag, niestabilnego obrotu kapitałem i wzrostu liczby kredytów. W polityce państw skutkuje to na dłuższą metę koniecznością prowadzenia polityki taniego pieniądza, niskich podatków i rozluźniania nadzoru bankowego. Miało to na celu umożliwienie osiągania coraz większych stóp zwrotu bez brania pod uwagę ryzyka. Płynność tak zorganizowanego systemu była pozorna. Upadek zaledwie jednego elementu systemu, banku Lehmann Brothers, sprawił, że płynność zniknęła, a właściwie pokazał, że nigdy jej nie było. Tani pieniądz dodatkowo wspomagał kreowanie bańki spekulacyjnej. Köhler powołał się na opinię brazylijskiego ministra, który skrytykował USA za ratowanie instytucji, które doprowadziły do kryzysu. Politykę walutową



USA ocenił za tak agresywną, że można ją uznać za wojnę walutową. Na te wszystkie problemy nakłada się stałe zagrożenie spekulacją.

Międzynarodowy Fundusz Walutowy nie sprawdził się w globalnym zarządzaniu w czasie kryzysu. Zabrakło instytucji, która przyczyniałaby się do globalnej stabilności finansowej. Taka powinna być rola MFW, ale obecnie wiele krajów, które przeszły drogę wzrostu, jest niedostatecznie reprezentowanych. Złą praktyką Funduszu jest powstrzymywanie się od otwartej krytyki polityki płatników najwyższych składek. Problem nie zostanie rozwiązany przez zmiany w poszczególnych procedurach, ale wymaga dogłębnej reformy w celu przywrócenia stabilności. Muszą być wprowadzone normy, które będą punktem odniesienia w sytuacji nadmiernego zadłużenia albo gromadzenia zbyt dużych rezerw walutowych. MFW musi także wykreować takie procedury, które uniemożliwią manipulowanie kursami, przybliżą je do rzeczywistości, sprawią, że będą efektywne. Köhler chciałby, by kryzys potraktować jako szansę na reformę międzynarodowego systemu walutowego. Społeczność międzynarodowa może na tym zyskać, więc powinna to wykorzystać.

Wystąpił także w obronie wspólnej waluty euro. Jego zdaniem przed wprowadzeniem euro system finansowy działał dużo bardziej chaotycznie. Waluty narodowe były narażone na ataki spekulacyjne. Gospodarki krajów Unii Europejskiej nie znajdują się już w kryzysie z powodu spekulantów, ale z powodu chorych finansów publicznych krajów strefy euro i braku dogłębnych reform. Postuluje powrót do założeń paktu stabilności i wzrostu. Unię walutową postrzega jako czynnik wzrostu dla wszystkich krajów, a silny rynek wewnętrzny jako gwarancję dobrej przyszłości dla Europy. Dlatego opłaca się walczyć o euro.

W podsumowaniu prezydent Köhler powołał się na ekonomistę ze swojej rodzimej uczelni R. Dahrendorfa, który wprowadził rozróżnienie kapitalizmu zadłużania i kapitalizmu oszczędzania. Kapitalizm oszczędzania definiuje rolę banku jako instytucji, gdzie odkłada się, a następnie pożyczka pieniędzy w celach inwestycyjnych w realnej gospodarce. Kapitalizm oszczędzania to myślenie w dłuższej perspektywie, to ograniczanie konsumpcji bieżącej na poczet przyszłej. Po większa to stopień wolności. Tomasz Mann tak ujął to w opisie rozmowy właściciela firmy z jego synem: „Synu mój, pilnuj za dnia twych interesów, bacz atoli, byś się takich nie imał, które by ci nocą sen mąciły”. Takiego zarządcy, kierującego się jasnymi regułami, potrzeba w nowej architekturze systemu walutowego – zakończył Köhler.

**Mateusz Sabat, prezes SKN Spraw Zagranicznych SGH
Marcin Rybacki, współpracownik Fundacji FOR**

Więcej zdjęć oraz nagranie z wykładu na: www.sgh.waw.pl/sknsz



Fot. Maciej Górski

Czy w rocznicę 100-lecia powstania idei budowy kampusu SGH na warszawskim Mokotowie przed Gmachem Głównym będzie rozciągał się reprezentacyjny plac miejski imienia Jana Witkiewicza Koszczyca, genialnego twórcy kampusu?

Ta zaskakująca idea pojawiła się w rezultacie majowego spotkania prorektora Marka Bryxa i arch. Wojciecha Kaczury z burmistrzem dzielnicy Mokotów – Bogdanem Olesińskim, z udziałem Marii Schirmer – naczelnik Wydziału Architektury i Budownictwa oraz Tadeusza Kazimieraka odpowiedzialnego za program rewitalizacji dzielnicy Mokotów.

Początkowo nic tej rewelacji nie zapowiadało. Po przedstawieniu zagadnień związanych z potrzebami rozwoju Uczelni i trudności wynikających z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, omówiono znaczenie rozwoju kampusu SGH dla dzielnicy i dla miasta Warszawy oraz założenia organizacji międzynarodowego konkursu na koncepcję rozbudowy kampusu rekomendowane przez Radę ds. zabytkowego kampusu SGH. Jednocześnie zwrócono uwagę na konieczność uwzględniania potrzeb dzielnicy i miasta w koncepcji rozbudowy kampusu, a także uwzględnienia rozbudowy kampusu w programie rewitalizacji dzielnicy i w programach rozwoju miasta, po czym uzgodniono wstępnie termin wizyty burmistrza w kampusie SGH.

Niespodziewanie na końcu spotkania pojawił się jednak zaskakujący pomysł zmiany przestrzeni publicznej alei Niepodległości na odcinku między ulicami Rakowiecką i Batorego, na kluczowy dla miasta element urbanistyczny – reprezentacyjny plac miejski imienia Witkiewicza Koszczyca, tworzący bramę Mokotowa od strony Śródmieścia.

Skąd taki pomysł?

Maria Schirmer postawiła postulat, aby konkurs na koncepcję rozbudowy kampusu SGH obejmował całą przestrzeń alei Niepodległości między ulicami Rakowiecką i Batorego, ponieważ cały ten obszar wymaga uporządkowania. W takim razie musimy wspólnie przekonać miasto do jego przekształcenia w reprezentacyjny plac miejski, stwierdził Wojciech Kaczura. Tak, ale pod warunkiem nadania mu imienia Jana Witkiewicza Koszczyca, twórcy kampusu SGH, skonstruował ripostując Marek Bryx.

Trzeba przyznać, że idea stworzenia publicznego, reprezentacyjnego placu w tak strategicznym punkcie miasta brzmi niezwykle atrakcyjnie – to nie tylko doskonały sposób na uporządkowanie tego ważnego węzła komunikacyjnego i naprawy zdegradowanej przestrzeni na tym odcinku alei Niepodległości, ale również krok w kierunku zwiększenia czytelności struktury miasta oraz istotnej poprawy jakości przestrzeni publicznej.

To myśl wyjątkowo prosta, a zarazem inteligentna i genialna w wymiarze swej prostoty. Bo przecież klasyczny model budowy miasta wypracowany przez cywilizację przez ponad 4000 lat, opiera się o dwa podstawowe elementy: ulicę i plac, a raczej o sekwencje placów połączonych odcinkami ulic, które każdemu łatwo pozwalają zorientować się

w przestrzeni, oceniać odległości i je pokonywać od punktu do punktu, od placu do placu. Heidegger też twierdził, że człowiek zaczyna mieszkając w danej sytuacji dopiero od momentu, gdy jest w stanie zorientować się w przestrzeni. Dlatego tak ważną kwestią jest definiowanie przestrzeni publicznej również współczesnego miasta w sposób jednoznaczny i zrozumiały, i dlatego tak ważną jest czytelność struktury miasta. W Warszawie dla przykładu czytelną strukturę posiada najstarsza część ulicy Marszałkowskiej z sekwencją jej placów Unii Lubelskiej, Zbawiciela i Konstytucji, natomiast aleja Niepodległości, projektowana jako trasa N-S, ciągnie się „na kreskę” w nieskończoność, nie posiadając żadnego miejsca spełniającego funkcję tak rozumianego placu miejskiego, ani żadnej czytelnej dla ludzkiego oka miary jej skali i długości.

Realizacja idei placu tworzącego bramę Mokotowa w tym miejscu jest więc jak najbardziej zrozumiała i w pełni akceptowalna, a nawet pożądana nie tylko z punktu widzenia czytelności struktury dzielnicy Mokotów, czy szerzej – miasta, lecz także z punktu widzenia SGH, która mogłaby bardziej wyeksponować swoje zabytkowe budynki, jak również te, które powstaną w wyniku inwestycji. *Wciągnięcie naszego uniwersytetu w przestrzeń publiczną i wykreowanie interakcji pomiędzy społecznością akademicką a mieszkańcami zawsze było wielkim wyzwaniem, z którym nie bardzo wiadomo było jak sobie poradzić. Wydaje się, że znaleźliśmy wspólnie sposób, aby to osiągnąć. Więcej – zrobiliśmy pierwszy krok na tej skomplikowanej inwestycyjnej ścieżce* – skonstruował prorektor Bryx na zakończenie spotkania.

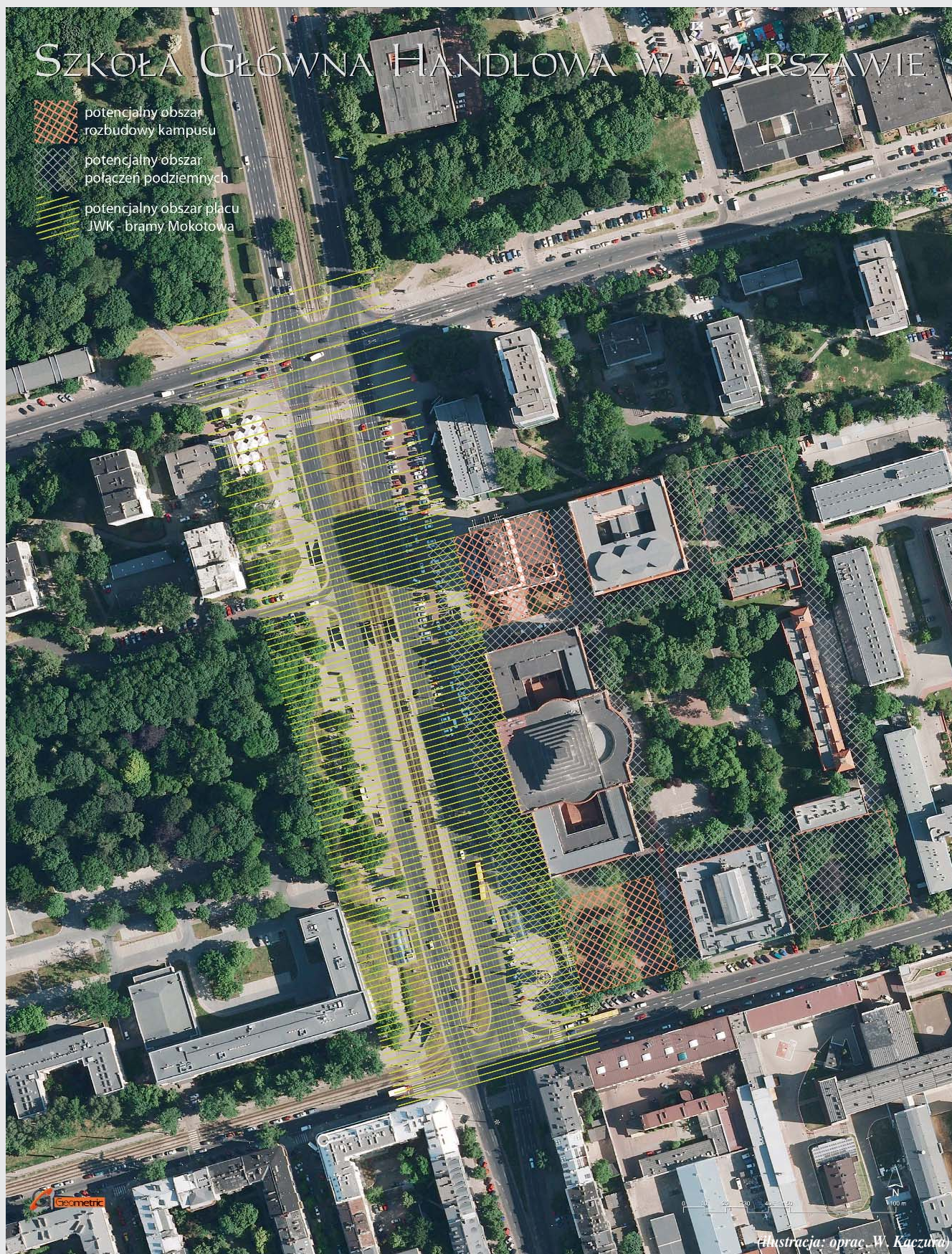
Ten wielostronny zamysł wymagać będzie jednak współdziałania nie tylko władz Uczelni, dzielnicy i miasta, lecz znacznie szerszego współdziałania jednostek wszystkich poziomów administracji samorządowej i rządowej, których kompetencje krzyżują się w tym ważnym dla miasta węźle komunikacyjnym. Zdaniem prof. Bryxa, *rzecz w tym, aby przestało to być miejsce przesiedlania się ludzi z jednego środka komunikacji miejskiej do drugiego, ale żeby stworzyć im szansę i wzbudzić chęć zatrzymania się i uczestniczenia w życiu tego fragmentu miasta i Uczelni*.

Jeśli ta zaskakująca, wspaniała idea zyskałaby uznanie i wsparcie dla jej realizacji na każdym z tych poziomów – dzielnicy, miasta, powiatu i województwa, to również dla kampusu SGH oznaczałaby zupełnie nowe otwarcie. Wówczas idea rozbudowy kampusu SGH zyskałaby dodatkowe znaczenie mechanizmu współtworzącego ważny element urbanistycznej struktury miasta, który dzięki temu znacznie szybciej mógłby stać się wizytówką nie tylko SGH i Mokotowa, ale też wizytówką całej Warszawy.

Wojciech Kaczura, architekte SIA

SZKOŁA GŁÓWNA HANDLOWA W WARSZAWIE

-  potencjalny obszar rozbudowy kampusu
-  potencjalny obszar połączeń podziemnych
-  potencjalny obszar placu JWK - bramy Mokotowa



Ilustracja: oprac. W. Kaczurka

Czy będziemy mieli Plac Witkiewicza Koszczyca?

Szkie potencjalnego zasięgu placu Jana Witkiewicza Koszczyca, jako bramy Mokotowa, potencjalnego obszaru rozbudowy kampusu oraz możliwości podziemnych połączeń funkcjonalnych integrujących zabytkowe i nowe obiekty w jeden spójny kompleks funkcjonalny na fragmencie ortofotomapy kampusu SGH z 2007 roku udostępnionej przez Biuro Geodezji i Katastru m.st. Warszawy.

Modernizacja procesów zarządzania w sądownictwie powszechnym



JM Rektor Adam Budnikowski i prof. Leszek Balcerowicz witają b. prezydenta RFN Horsta Köhlera, fot. Maciej Górski



Wprowadzenie do wykładu Horsta Köhlera wygłosił prof. Leszek Balcerowicz, fot. Maciej Górski



Horst Köhler wpisał się do Księgi pamiątkowej SGH, fot. Maciej Górski



Horst Köhler przedstawił założenia reformy międzynarodowego systemu walutowego, fot. Mateusz Sabat



Relacja ze spotkania z Horstem Köhlerem, byłym prezydentem Niemiec w SGH 9 maja 2011



Po wykładzie Horst Köhler odpowiadał na liczne pytania studentów, fot. Maciej Górski



Wykład Horsta Köhlera spotkał się z ogromnym zainteresowaniem ze strony społeczności SGH, fot. Michał Gutowski



Podziękowania dla prezydenta Köhlera od organizatorów, fot. Maciej Górski



Final konkursu Hunt for Fashion na najlepszą stylizację

Pokaz mody – Asia Jachowicz



Pokaz mody – Bartek Malewicz

Fashion Day 2011



Aula Spadochronowa



Pokaz mody – Ola Kucharczyk

Kronika kampusu SGH

Spotkanie u wiceprezydenta Warszawy

21 kwietnia br. rektor Adam Budnikowski i prorektor Marek Bryx spotkali się z wiceprezydentem m.st. Warszawy – Jackiem Wojciechowiczem oraz z dyrektorem Biura Architektury i Planowania Przestrzennego – Markiem Mikosem.

Spotkanie dotyczyło wniosku złożonego przez SGH w grudniu 2010 r. oraz procedury zmiany planu zagospodarowania i opracowania niezbędnych do tego dokumentów, ze wskazaniem na nowe wytyczne konserwatorskie, które powinny być podstawą do zmiany planu i muszą być opracowane w pierwszej kolejności. Uzgodniono, że strony będą dążyć do tego, aby stało się to jeszcze przed wakacjami.

...najważniejsze aktualności...



05.05.2011 – zainteresowanie kampusem menadżerów kultury i sztuki



29.04.2011 – wizyta gości MSN – Ana Džokić i Marc Neelen (NL)

Kampus w projekcie „Warszawa w budowie”

10 maja br. rektor Adam Budnikowski i dyrektor Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie – Joanna Mytkowska podpisali list intencyjny na rzecz rozwoju i promocji kampusu poprzez włączenie programu rozwoju kampusu do projektu MSN „Warszawa w budowie”.

Spotkanie u burmistrza Mokotowa

6 maja br. prorektor Marek Bryx i arch. Wojciech Kaczura spotkali się z burmistrzem dzielnicy Mokotów – Bogdanem Olesińskim. W spotkaniu udział wzięli również Maria Schirmer – naczelnik Wydziału Architektury i Budownictwa oraz Tadeusz Kazimierak odpowiedzialny za mikroprogram rewitalizacji dzielnicy Mokotów.

Zwrócono uwagę na konieczność uwzględniania potrzeb dzielnicy i miasta w koncepcji rozbudowy kampusu, a także konieczność uwzględnienia rozbudowy kampusu w programie rewitalizacji dzielnicy i w programach rozwoju miasta.

Wizyta przed Kongresem

Wzrasta zainteresowanie kampusem – na kilka dni przed Kongresem Obywateli Kultury, na którym premier Donald Tusk podpisać ma Pakt dla Kultury, rozwój zabytkowego kampusu SGH spotkał się z zainteresowaniem wybitnych menadżerów kultury i sztuki. Kampus wizytą 5 maja br. zaszczylicili m.in. Beata Chmiel, Karolina Ochab, Adriana Prodeus, Beata Stasińska, Małgorzata Szczęśniak i Jakub Szczęśny.

Na spotkaniu po wizycie zastanawiano się nad kluczową kwestią – jakimi sposobami zachęcić artystów ze świata kultury i sztuki do współpracy z artystami ze świata ekonomii i *vice versa*, z racji ich olbrzymiego ego, bez którego nie byłoby artystami, a przecież są nimi niewątpliwie i jedni, i drudzy.

Kampus w urzędzie marszałkowskim

5 maja br. prorektor Marek Bryx ponownie odwiedził Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego i spotkał się z dyrektorem Departamentu Kultury, Promocji i Turystyki – Jerzym Lachem.

Omówiono znaczenie inwestycji (rozbudowy zabytkowego kampusu SGH) dla województwa mazowieckiego i uściślono zasady objęcia konkursu patronatem przez marszałka województwa oraz ustalono wstępnie termin wizyty przedstawicieli urzędu marszałkowskiego w kampusie SGH w drugiej połowie maja br.

Wizyta architektów z Holandii

29 kwietnia br. kampus zaszczylicili wizytą goście Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie – architekci Ana Džokić i Marc Neelen z holenderskiej grupy STEALTH.unlimited z Rotterdamu.

Obydwoje zajmują się procesami rozwoju przestrzennego i współczesnego planowania miast. Ich aktywność łączy urbanistykę i działalność architektoniczną ze sztuką i kulturą wizualną.

Do Warszawy przyjechali pracować nad nowym projektem związanym z polskim planowaniem przestrzennym po 1989 r. Poświęcona temu wystawa będzie zaprezentowana w ramach festiwalu „Warszawa w budowie”.

Rozbudowa kampusu SGH

18 kwietnia br. – wykład inauguracyjny prof. Marka Bryxa „Rozbudowa kampusu SGH” otwierający konferencję Real Estate Meeting 2011 pn. „Inwestycje nietypowe” – coroczny projekt organizowany przez SKN Inwestycji i Nieruchomości.

więcej na stronie: www.sgh.waw.pl/kronika

Przed otwarciem rynku pracy w Niemczech – konferencja w SGH



W związku z upływem 1 maja br. siedmioletniego okresu przejściowego, w którym Niemcy i Austria blokowały swobodny dostęp do swych rynków pracy dla obywateli państw przyjeżdżających do UE w 2004 roku, 19 kwietnia 2011 roku w SGH Polsko-Niemieckie Forum Akademickie i Zakład Badań nad Gospodarką Niemiecką zorganizowały we współpracy z Fundacją Konrada Adenauera w Warszawie konferencję pod tytułem: „Przed otwarciem rynku pracy w Niemczech – 2011. Przeszłość i perspektywy migracji zarobkowej”.

Celem konferencji było przedstawienie dotychczasowego bilansu migracji między Polską a Niemcami, analiza skutków dotychczasowych ograniczeń z perspektywy obu krajów, a także przedstawienie perspektyw rozwoju migracji wraz z czynnikami, które na nią wpływają.

Znacząca liczba uczestników konferencji, a także duże zainteresowanie mediów zarówno polskich, jak i niemieckich wskazują na wagę tej problematyki. Już od momentu rozpoczęcia, wiele stacji telewizyjnych i agencji prasowych oczekiwało na możliwość przeprowadzenia wywiadu z zaproszonymi gośćmi. Konferencja została oficjalnie otwarta przez JM Rektora SGH, prof. dr hab. Adama Budnikowskiego, który odniósł się także do swoich własnych doświadczeń z tej tematyki. Następnie głos zabrali organizatorzy konferencji: dr hab. Józef Olszyński, prof. SGH (dyrektor Instytutu Badań nad Gospodarką Niemiecką i Polsko-Niemieckiego Forum Akademickiego) oraz Stephan Raabe, dyrektor Fundacji Konrada Adenauera w Warszawie.

Pierwszy panel dyskusyjny dotyczył bilansu dotychczasowej migracji polskich pracowników do Niemiec. Po krótkim wprowadzeniu przedstawionym przez dr Pawła Kaczmarczyka (zastępcę dyrektora, Ośrodek Badań nad Migracjami) uczestnicy panelu przedstawili informacje na temat dotychczasowej migracji zarobkowej między Polską a Niemcami. Moderatorem był prof. dr hab. Tomasz Budnikowski z Instytutu Zachodniego w Poznaniu, który wraz z Moniką Mazur (dyrektor Humanity in Action Polska, Warszawa) podsumował skutki migracji z polskiej perspektywy, a dzięki informacjom dr Andreasa Bieliga (Zakład Badań nad Gospodarką Niemiecką, SGH) przedstawił jej pozytywny wpływ na gospodarkę niemiecką. Drugi panel dotyczył profilu polskiego migranta na rynku niemieckim, zarówno w oczach mediów, jak i niemieckiego społeczeństwa. Wprowadzenia do dyskusji na ten temat dokonał Julian Korman (pre-

zes Stowarzyszenia Polskich Przedsiębiorstw Usługowych, Kolonia), a moderatorem był dr hab. Józef Olszyński, prof. SGH. Uczestnicy paneli: Marcin Diakonowicz (dyrektor Deloitte Polska, Warszawa), Justyna Frelak (Instytut Spraw Publicznych), a także dr Sebastian Płociennik (Instytut Studiów Międzynarodowych, Uniwersytet Wrocławski) podkreślali przede wszystkim dobre warunki pracy na rynku niemieckim i dyskutowali kwestię różnych opinii na temat polskich pracowników w Niemczech. Zwracano uwagę na istnienie, obok wymogu znajomości języka, specyficznych problemów administracyjnych i osobistych przy podejmowaniu pracy na rynku niemieckim, np. dotyczących poddawania w wątpliwość kwalifikacji zdobytych w Polsce. Trzeci panel, także moderowany przez dr hab. Józefa Olszyńskiego (SGH), podsumowywał wnioski na temat nałożonych ograniczeń w dostępie do niemieckiego rynku pracy. Wprowadzenie tematyczne do tego panelu zostało przedstawione przez wybitnego niemieckiego ekonomistę, prof. dr Klausa Zimmermana (dyrektor Instytutu Badań nad Przyszłością Pracy (IZA) w Bonn), który określił istnienie dotychczasowych ograniczeń jako „podwójny błąd”, gdyż wskutek nich młodzi i wykwalifikowani pracownicy z Polski nie podejmowali pracy na rynku niemieckim, a decydowali się na pracę w Anglii, Irlandii, czy też Szwecji. Jednocześnie podkreślił on, że mimo wszystko doszło do migracji pracowników niewykwalifikowanych. Zdaniem prof. Zimmermana odpływ pracowników z Polski na rynek niemiecki nie będzie miał miejsca w takiej skali, jaką przewidują media obu krajów, a jego rozmiary będą zależeć od aktualnej sytuacji gospodarczej na obu rynkach. Na koniec wyraził on potrzebę istnienia aktywnej polityki migracyjnej, ukierunkowanej na realne potrzeby gospodarki. Opinię tę podzielał dr Johann Wadephul (poseł do Bundestagu, Frakcja CDU/CSU, Komisja Pracy i Polityki Społecznej). Ze strony polskiej wypowiadali się Agnieszka Kalisiewicz (Ministerstwo Gospodarki), a także dr Tomasz Kalinowski (radca-minister, kierownik Wydziału Ekonomicznego Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Niemczech, Berlin), którzy przychyliłi się do opinii ekspertów niemieckich, a także wyrazili zadowolenie z rozpoczęcia nowej fazy w relacjach na polsko-niemieckim rynku pracy.

W konferencji brała także udział prof. Danuta Hübner (posłanka do Parlamentu Europejskiego, EPL), która przedstawiła perspektywę migracji zarobkowej między Polską, a Niemcami,



a tym samym rozpoczęła ostatni panel dyskusyjny. Powołując się na własne doświadczenia z polityki i jako wykładowcy SGH, podkreśliła wagę procesu integracyjnego Unii Europejskiej, który przyczynia się do gospodarczego i społecznego rozwoju Polski. Moderatorem tego panelu był dr hab. Witold Małachowski, prof. SGH (Zakład Badań nad Gospodarką Niemiecką), który wraz z Czesławą Ostrowską (podsekretarz stanu Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej) i Thomasem Urbańczykiem (dyrektor Działu Prawo i Podatki, Polsko-Niemiecka Izba Przemysłowo-Handlowa, Warszawa), odniósł się do kwestii poruszonych przez panią Profesor.

Dominował pogląd, iż po 1 maja 2011 r. nie należy spodziewać się pojawienia się znaczących strumieni migracyjnych. Poważne prognozy przewidują napływ do Niemiec kilkudziesięciu tysięcy migrantów w skali rocznej – znacznie mniej, niż wynosiła potrzeby gospodarki niemieckiej.

Konferencja spotkała się z bardzo pozytywną oceną uczestników, a liczba uczestników konferencji może służyć za dowód, że tematyka migracji między Polską a Niemcami jest interesująca nie tylko dla ekspertów, ale dla również studentów i absolwentów SGH.

Polsko-Niemieckie Forum Akademickie

Katedra Poziomu Życia i Konsumpcji

Seminarium: Kultura się liczy – czyli jak policzyć kulturę

Koziołek Matolek i Muzyka Dawna już nie tylko wpływają na rozwój intelektualny Polaków, ale mają także bezpośrednie ekonomiczne efekty dla gmin, wynika z badań zaprezentowanych podczas seminarium „Kultura się liczy – jak policzyć kulturę” zorganizowanego przez Katedrę Poziomu Życia i Konsumpcji w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie.



Seminarium prezentowało wyniki badań przeprowadzonych w ramach projektu „Badanie oddziaływania społeczno-ekonomicznego przedsięwzięcia kulturalnego na region” finansowanego przez Narodowe Centrum Kultury w ramach Programu Obserwatorium Kultury. W projekcie realizowanym przez dr Rafała Kasprzaka i dr Teresę Skalską podjęta została próba zidentyfikowania obszarów ekonomiczno-społecznego oddziaływania przedsięwzięcia kulturalnego na lokalną gospodarkę. Miejscem realizacji badań terenowych przy współpracy studentów Studenckiego Koła Naukowego Life Style były dwie inicjatywy kultury na mapie polskiej oferty usług kulturalnych:

- XVII Międzynarodowy Festiwal Muzyki Dawnej „Pieśń Naszych Korzeni” w Jarosławiu,
- Europejskie Centrum Bajki im. Koziołka Matołka w Pacanowie.

Zrealizowany projekt badawczy wpisuje się w zakres analiz identyfikujących i opisujących konkretne, wymierne korzyści, jakie odnosi gospodarka regionu z tytułu realizacji na jej obszarze określonego przedsięwzięcia kulturalnego. Różnicowanie źródeł informacji oraz przeprowadzenie pilotażowych badań empirycznych powinno przyczynić się do uwiarygodnienia informacji na temat aktywności gospodarczej związanej z tury-

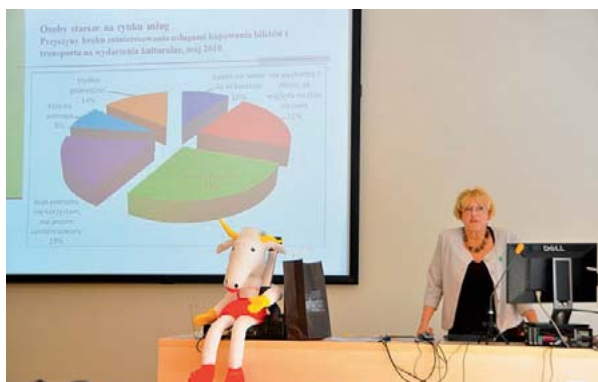
styką kulturową (wzmoczonej dzięki niej) i wywołanej poprzez organizację imprez kulturalnych bądź działania instytucji kultury (np. muzeów). Badania miały na celu nie tylko zwrócić uwagę na konieczność opracowania metodologii służącej oszacowaniu i śledzeniu (monitorowaniu) wpływu imprez kulturalnych i instytucji kultury na gospodarkę lokalną, ale także zaproponować te obszary oddziaływania przedsięwzięcia kulturalnego, które mogą zostać poddane pogłębionej analizie ekonomicznej. Z punktu widzenia regionu kluczowymi obszarami oddziaływania są:

- Miejsca pracy tworzone zarówno w instytucji (przedsięwzięciu kulturalnym), jak i w branżach komplementarnych z kulturą (np. hotelarstwo, gastronomia, turystyka).
- Zwiększenie wpływów do lokalnego budżetu z tytułu podatków.
- Zwiększenie atrakcyjności turystycznej regionu.
- Zwiększenie atrakcyjności regionu jako miejsca inwestowania, zamieszkania.
- Aktywizacja lokalnej społeczności.

Przeprowadzenie badania terenowego na obszarach gmin Jarosław i Pacanów zostało poprzedzone przygotowaniem i pilotażem narzędzi badawczych, w ramach projektu poddano analizie kilka grup interesariuszy, do których należeli: liderzy opinii (przedstawiciele władz samorządowych i instytucji kultury), rezydenci (mieszkańcy gmin), turyści, przedsiębiorcy oraz twórcy. Przygotowane narzędzia badawcze obejmowały wywiady skategoryzowane oraz wywiady pogłębione. Podstawowymi obszarami analizy były zachowania konsumpcyjne osób uczestniczących w wydarzeniu kulturalnym, opis pobytu oraz ocena efektywności wykorzystania przedsięwzięcia przez gminę. Wybrane wyniki badań zostały przedstawione podczas seminarium.

Polski konsument

Prezentacja najświeższych wyników badań zachowań konsumenta realizowanych przez Katedrę Poziomu Życia i Konsumpcji była wprowadzeniem do prezentacji ekonomicznego oddziaływania kultury. Końcowym efektem każdego działania w gospodarce rynkowej jest bowiem konsument, który decydując się na zakup usługi kultury i ewentualnych usług komplementarnych; jest on jednocześnie podstawowym odbiorcą treści. Prezentacja prof. dr hab. Mirosławy Janoś-Kresło wska-



zała najważniejsze elementy związane z zachowaniami konsumenta.

Założenia projektu badawczego

Kierownik projektu badawczego (dr Rafał Kasprzak) zaprezentował założenia merytoryczne badań oraz przyjęte przez zespół hipotezy badawcze. Badania terenowe zostały przeprowadzone na terenie gmin Jarosław i Pacanów.

Festiwal Muzyki Dawnej „Pieśń Naszych Korzeni” w Jarosławiu

W prezentacji o Festiwalu Muzyki Dawnej Marzena Mikosz opisała genezę festiwalu, jego przebieg oraz wskazała na bardzo ważne społeczne efekty festiwalu. Festiwal nie jest bowiem przedsięwzięciem zamkniętym do wąskiego grona melomanów, ale staje się atrakcyjnym przedsięwzięciem promującym miasto Jarosław, wpływającym na rozwój kapitału ludzkiego mieszkańców (wolontariuszy) zaangażowanych w jego realizację oraz przyciągającym wierną grupę fanów. Dla wielu wolontariuszy współpraca w realizacji festiwalu jest szansą na praktyczną naukę planowania imprezy kulturalnej, współpracy z mediami czy używania języków obcych.

Europejskie Centrum Bajki im. Koziołka Matołka w Pacanowie

Centrum jest instytucją kultury o bardzo szerokim oddziaływaniu społeczno-ekonomicznym. Fikcyjna postać Koziołka



Matołka, który uporczywie szukał drogi do Pacanowa, gdzie to kozy kują posłużyła do stworzenia instytucji promującej bajkę. Instytucja nie kieruje swoich zainteresowań tylko do dzieci, ambicją tego podmiotu jest nie tylko promocja Pacanowa, ale przede wszystkim szeroko rozumiana aktywizacja regionu poprzez działalność kulturalną, wsparcie budowy produktów kulturalnych oraz tworzenie miejsc pracy bezpośrednio w instytucji (w chwili obecnej zatrudniając 30 pracowników

ków i kilkunastu wolontariuszy ta instytucja staje się jednym z ważniejszych pracodawców w gminie), jak i w branżach komplementarnych (usługi gastronomiczne, drobny handel czy agroturystyka). Karolina Kępczyk (dyrektor Centrum) wskazała także na rolę jaką odgrywa Centrum w edukacji kulturalnej mieszkańców, promując lokalne grupy artystyczne, teatryki i prowadząc warsztaty kulturalne skierowane do najmłodszych.

Wyniki badań

W prezentacji wyników badań autorzy projektu (dr Rafał Kasprzak i dr Teresa Skalska) przedstawili zastosowane narzędzia badawcze, trudności w realizacji badania oraz wybrane wnioski wynikające z projektu badawczego. Zespół decydując się na próbę oceny ekonomiczno-społecznego oddziaływania zdecydował się oprzeć na deklarowanych przez respondentów wydatkach konsumpcyjnych oraz środkach finansowych generowanych w związku z funkcjonowaniem obu przedsięwzięć kulturalnych. Zróżnicowanie wyników było przede wszystkim związane z różnymi modelami funkcjonowania instytucji. Festiwal, jako przedsięwzięcie jednorazowe przyciąga w okresie wakacyjnym liczną grupę melomanów z wielu zakątków świata, osoby te spędzają w Jarosławiu cały tydzień festiwalowy. Pobyt jest dla nich unikalną szansą spotkania twórców, uczestnictwa w koncertach i warsztatach z zakresu muzyki dawnej. Jednakże ich pobyt daje określone efekty dla lokalnej gospodarki. Usługi noclegowe, wyżywienie, zakup pamiątek wszystko to jest skierowane do tej grupy uczestników. Warto w tym miejscu nadmienić, że zebrane odpowiedzi przedsiębiorców wskazują, że festiwal ciągle nie jest impulsem do inwestycji.

Wydaje się, że pobyt tej grupy fanów festiwalu (i osób im towarzyszących) jest absorbowany przez wygospodarowane przez przedsięwzięcie nadwyżki produkcyjne. Odmienne efekty zostały zaobserwowane w Pacanowie. Europejskie Centrum Bajki jest instytucją funkcjonującą przez cały rok. Z tego powodu stanowi ono miejsce przyjazdów turystycznych wielu turystów, którzy jednakże w odróżnieniu od Jarosławia najczęściej spędzają na miejscu tylko jedną dobę, okres wystarczający na zwiedzenie ekspozycji, krótki spacer po mieście oraz zakup drobnych pamiątek. Dużym problemem związanym z zagospodarowaniem tego strumienia turystów (a zatem potencjalnych klientów) jest wypracowanie efektywnej strategii wydłużenia pobytu turystów, niestety dzisiejszy, silnie konkurencyjny rynek turystyki wymaga ścisłej współpracy kluczowych interesariuszy w celu wypracowania mechanizmów sprzyjających wydłużeniu pobytu, za ich wypracowanie powinni odpowiadać nie tylko pracownicy Centrum Bajki, ale także lokalna administracja oraz klubowi interesariusze, do których należą między innymi organizacje pozarządowe, lokalni przedsiębiorcy, władze kościelne i liderzy opinii. Warto pamiętać, że sama instytucja kultury może wytworzyć potencjał dla rozwoju, który musi zostać wykorzystany we współpracy wielu grup interesu.

Informacje o seminarium oraz prezentowane materiały są dostępne pod adresem: <http://www.sgh.waw.pl/katedry/kpz/konferencje-wlasne/20110511>

Rafał Kasprzak

Katedra Poziomu Życia i Konsumpcji

Autorką wszystkich fotografii umieszczonych w tekście jest Anna Cecierska

ShARE SGH dzieli się Social Business'em



ShARE SGH, czyli Sharing Analysis on Regional Economies – Warsaw School of Economics, to polski oddział organizacji non-profit zrzeszającej około 400 studentów wielu narodowości. Celem organizacji jest lepsze zrozumienie złożoności zagadnień społeczno-ekonomicznych i biznesowych oraz dążenie do zwiększenia dobrobytu społecznego, poprzez dzielenie się wiedzą, rozwój umiejętności i liczne dyskusje, zwieńczone w formie raportów, projektów, konferencji i debat. ShARE współpracuje w skali globalnej z Credit Agricole oraz Yunus Centre (organizacją prof. Muhammada Yunus'a, laureata Pokojowej Nagrody Nobla w 2006 roku) oraz z wieloma innymi organizacjami w skali lokalnej. Merytoryczne zespoły organizacji ShARE pracują w dziewięciu sektorach, takich jak: przedsiębiorczość i innowacje, energia, strategię biznesowe, przemysł, makroekonomia, finanse, ekonomia rozwoju oraz ekonomia społeczna. W SGH zespół ShARE działa w pionie finansowym i strategii biznesowych.

Przedsiębiorczość społeczna

Idea przedsiębiorczości społecznej (Social Business) jest bliska sercu wszystkim członkom ShARE. Niestety nie jest ona obecna w świadomości większości środowiska akademickiego i biznesowego i bywa często błędnie utożsamiana ze strategiami CSR-owymi. Dlatego ShARE wyszło z inicjatywą przybliżenia tematyki przedsiębiorczości społecznej studentom SGH. 19 kwietnia 2011 ShARE SGH zorganizowało konferencję „Social Business Day”, która miała miejsce w budynku C Szkoły Głównej Handlowej. Podczas konferencji odbyły

się: wykłady, warsztaty, debata oksfordzka oraz sesja networkingowa.

Do czego jednak doszliśmy, jako ShARE SGH, po konferencji? Pozналиśmy 7 wyznaczników przedsiębiorstwa społeczno-zdefiniowanych przez Muhammada Yunus & Hansa Reitz:

1. Celem działania spółki jest niwelowanie biedy lub realizacja wybranego celu społecznego, np. zapewnienie ubogim dostępu do edukacji, opieki zdrowotnej, nowych technologii, dbanie o ochronę środowiska itp.

2. Spółka nie działa w celu maksymalizacji zysku, natomiast w długim horyzoncie czasu musi być samowystarczalna pod względem ekonomicznym.

3. Po ustalonym czasie inwestorzy otrzymują zwrot nakładów poniesionych na uruchomienie spółki; nie otrzymują dywidendy ani odsetek.

4. Po dacie wycofania się inwestorów ze spółki, zyski wypracowane w latach następnych pozostają w spółce i służą jej dalszemu rozwojowi.

5. Pracownicy zatrudnieni w spółkach otrzymują wynagrodzenie zgodne z warunkami danego kraju oraz świadczenia socjalne na lepszym poziomie.

6. Spółka działa na zasadach ekologicznych.

- 7... do it with joy... Róbcie to z radością!!!

Jak zostało to przedstawione, przedsiębiorczość społeczna nie powstała w próżni, lecz wyrosła z potrzeby integracji i w ewolucji ekonomii społecznej poszukującej wartości mieszanej (blended value) [Emerson, 2003], modeli biznesowych u podstawy piramidy (BOP) [Prahalad, Hart, 2002] poszukujących wartości wspólnej (mutual value) oraz modeli przedsiębiorczości odpowiedzialnej społecznie (CSR) poszukujących obopólnej wartości (shared value) [Porter, Kramer, 2011].

Social Business Day



**Social
Business
Day**

I&II sesja wykładów

Pierwszy wykład poprowadziła: Ewa Janikowska z wydawnictwa ConCorda, dr Bolesław Rok oraz przedstawicielka UNDP, Magdalena Kostulska. Wprowa-

dzili oni uczestników w tematykę przedsiębiorczości społecznej opisując jej główne założenia oraz cele funkcjonowania oraz omawiając przykłady istniejących organizacji tego typu.

Podczas dalszego wykładu przedstawiciel Partnerstwa dla Zdrowia – Przemek Pohrybieniuk oraz redaktor naczelna magazynu WSPAK i prezes Fundacji Satoris – Barbara Kaznowska, rozwinęli tematykę przedsiębiorczości społecznej odpowiadając na pytanie, jakie są największe wyzwania przedsiębiorczości społecznej w Polsce.

Warsztaty

Uczestnicy mieli również możliwość udziału w warsztatach poprowadzonych przez przedstawicieli: WSPAK – red. naczelną Barbarę Kaznowską i PriceWaterhouseCoopers – Damiana Sochackiego oraz Marzenę Badziak, podczas których w praktyce mogli zmierzyć się z tworzeniem strategii

oraz marketingu przedsiębiorstw społecznych. Po warsztatach, w kularach przy poczęstunku, odbyła się sesja networkingowa, podczas której uczestnicy konferencji mieli okazję wymienić się poglądami na temat przedsiębiorczości społecznej i poznać osoby aktywnie działające na jej polu w Polsce.

Debata oksfordzka

Social Business Day zakończył się debatą oksfordzką, której teza brzmiała: „Ta izba uważa, że rządy powinny realizować programy pomocowe z wykorzystaniem modelu przedsiębiorczości społecznej, a nie bezpośrednich dotacji.”. Udział w dyskusji brali: dr Jacek Lipiec, dr Joanna Tyrowicz, Barbara Kaznowska (WSPAK), Ewa Janikowska (ConCorda), Krzysztof Cibor (ekonomiaspoleczna.pl) oraz Magdalena Kostulska (United Nations Development Programme).

Konferencję Social Business Day objęli swoim patronatem merytorycznym: United Nations Development Programme, WSPAK, natomiast medialnym, ekonomiaspoleczna.pl. Partnerami Social Business Day byli również ConCorda, PwC i Partnerstwo Dla Zdrowia.

Mateusz Nowak, Paulina Sławska, Agnieszka Sobczyk

Fashion Day 2011

Moda i przemysł odzieżowy wciąż często bywają w Polsce traktowane jako niezbyt poważny sposób na zarabianie pieniędzy. Naprzeciw tej opinii wychodzi Studenckie Koło Naukowe Zarządzania Modą, znane również jako Fashion Management Club. Organizacja ta zrzesza studentów, których pasją jest moda, a swoją przyszłość wiążą właśnie z branżą odzieżową. Najważniejsze tegoroczne wydarzenie FMC – Fashion Day 2011 był doskonałą okazją dla wszystkich pasjonatów mody, aby poszerzyć swoją wiedzę w tym temacie.

Widok Auli Spadochronowej 20 kwietnia mógł bardzo zaskoczyć mniej zorientowanych studentów, bo w samym jej centrum stał... wybieg dla modelek. Członkowie FMC za jeden ze swoich celów przyjęli promowanie polskich projektantów. Polski design to przecież nie tylko nieustannie obecni w mediach Zień, Baczyńska czy Minge, ale także wielu młodych, nieznanych szerokiej grupie odbiorców, designerów tworzących w swoich atelier niepowtarzalne kreacje. Pokazy mody Oli Kucharczyk, Joanny Jachowicz i Bartosza Malewicz były zatem jednymi z głównych atrakcji tegorocznego Fashion Day. Swoje kolekcje na wystawach zaprezentowali także Asia Wysoczyńska oraz studenci Międzynarodowej Szkoły Kostiumografii i Projektowania Ubioru. Niepowtarzalną okazją, aby zapoznać się nieco z ilustracją mody, były wystawy prac Anny Marii Przybysz i Krzysztofa Zdunkiewicza, Magdy Antoniuk oraz Oli Osadzińskiej.

Równie ważnym elementem wydarzenia były wykłady, które zgromadziły sympatyków mody niemal ze wszystkich warszawskich uczelni, a także gości z innych miast. Nic

dziwnego, bo bogaty program wydarzenia oferował wiele nie tylko studentom kierunków ekonomicznych. Młodzi fotografowie mogli poszerzyć swoją wiedzę na temat fotografii mody na wykładzie prowadzonym przez Agnieszkę Gniotek z Dilemmas Magazine, a przyszli dziennikarze dowiedzieć się, jak wygląda proces prowadzenia niezależnego magazynu, w czasie spotkania z redaktorem naczelnym K MAG – Mikołajem Komarem. MSKPU wraz z Clean Clothes Campaign poruszyło natomiast temat mody etycznej i ekologicznej. Studentów SGH przyciągnął również wykład R&D Poland nt. marketingu marek luksusowych oraz case study – zarządzanie marką zorganizowane przez Lilou. Sporym zainteresowaniem cieszył się też panel dyskusyjny o stylizacji w biznesie z udziałem Wojciecha Szarskiego i Krzysztofa Łoszewskiego. Zgromadził on wszystkich, którzy przykładają znaczenie do nienagannego wizerunku w pracy.

Organizatorzy postanowili również sprawdzić preferencje studentów w zakresie zakupów odzieży. Uczestników wykładów poproszono o wypełnienie ankiet na temat ich wydatków na ubrania oraz ulubionych marek. Ankiety są w trakcie opracowywania, a o wynikach badania przeczytać będzie można na stronie internetowej www.fashionmanagementclub.com

Była to już druga edycja Fashion Day. Coraz większe zainteresowanie mediów oraz, co najważniejsze, studentów, którym dedykowane jest to wydarzenie, zachęca do kontynuowania tego przedsięwzięcia w przyszłości. Z niecierpliwością czekamy zatem na Fashion Day 2012!

Kamil Andrzejewski

O przyszłości absolwentów programu CEMS MIM w Warszawie



W dniach 25–27 marca br. odbyło się w Warszawie zebranie przedstawicieli Executive Committee oraz przedstawicieli Local Committees Stowarzyszenia Absolwentów Programu CEMS MIM¹. Tzw. EC-LC Meetings odbywają się 3 razy do roku w różnych miastach europejskich w celu przedyskutowania najważniejszych spraw dotyczących działalności Stowarzyszenia.

Spotkanie w Warszawie dedykowane było m.in. ustaleniu budżetu Stowarzyszenia na nadchodzący rok, przedstawieniu strategii i planów działania nowego Executive Committee, organizacji i sposobu finansowania wydarzeń dla Alumnów na poziomie europejskim (tzw. pan-european events) oraz omówieniu planów rozwoju programu mentoringowego organizowanego przez Alumnów dla studentów programu CEMS MIM. Najwięcej czasu poświęcono na dyskusję na temat profesjonalizacji działania Stowarzyszenia. Celem nowego Executive Committee, popieranym przez władze programu CEMS MIM, jest nadanie Stowarzyszeniu bardziej profesjonalnego charakteru na wzór czołowych organizacji tego typu działających w Stanach Zjednoczonych i w Europie. Wreszcie, spotkanie w Warszawie dało okazję powołanemu na początku 2011 roku nowemu Zarządowi LC Poland do przedstawienia się kolegom z komitetów lokalnych działających w innych krajach.

W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele władz akademickich SGH na czele z prorektorem ds. współpracy z zagranicą prof. dr hab. Elżbietą Kawecką-Wyrzykowską oraz dyrektorem akademickim międzynarodowego programu CEMS w SGH dr. hab. Jackiem Mirońskim, prof. nadzw. SGH. Prorektor Kawecką-Wyrzykowską w przemówieniu adresowanym do uczestników spotkania wyraziła swoje zadowolenie z dużej aktywności Stowarzyszenia Alumnów CEMS MIM w Polsce i w państwach, w których znajdują się inne uczelnie CEMS. Podkreśliła też chęć wspierania przez Uczelnię wszelkich inicjatyw mających na celu aktywizację członków Stowarzyszenia oraz podtrzymywanie kontaktów absolwentów z macierzystą Uczelnią.

Uroczysta kolacja uczestników spotkania z władzami akademickimi SGH była również okazją do wymiany poglądów na temat przyszłości programu CEMS, znaczenia tego programu przy poszukiwaniu pracy i w trakcie jej wykonywania, doświadczeń gości w utrzymywaniu więzi z ich macierzystymi uczelniami itp.

Spotkanie okazało się nie tylko sukcesem organizacyjnym i merytorycznym, ale również skutecznie przyciągnęło uwagę polskich Alumnów CEMS MIM. W imprezie integracyjnej zorganizowanej po uroczystej kolacji udział wzięło ponad 60 osób.

Stowarzyszenie Absolwentów Programu CEMS MIM liczy na świecie ponad 4000 osób. W Polsce jest nas około 300. Organizujemy wydarzenia networkingowe, mentoringowe oraz profesjonalne. Nasze cykliczne imprezy to spotkania przy winie, spotkania wigilijne oraz program mentoringowy. Organizujemy albo współorganizujemy również spotkania ze znanymi osobistościami ze świata polityki, nauki, biznesu i kultury. W ostatnich latach uczestniczyliśmy w spotkaniach m.in. z Aleksandrem Kwaśniewskim, Radosławem Sikorskim, Romanem Młodkowskim czy Jerzym Stuhrem. W tym roku, poza wspomnianym EC-LC Meeting w Warszawie, odbyły się również inne wydarzenia, tj. wyjście na biegówki współorganizowane ze Stowarzyszeniem Absolwentów Szkół Brytyjskich w Polsce oraz wielkanocne spotkanie integracyjne Absolwentów SGH, programu CEMS MIM oraz Uniwersytetu Bocconi w Mediolanie.

W dniach 21–24 lipca br. organizujemy już po raz drugi The Sailing Weekend on Masuria Lakes – trzydniowy wyjazd dla Alumnów CEMS MIM z całej Europy (pan-european event) na żagle na Mazury.

*Katarzyna Zaniewska, Marek Dolatowski
Członkowie Zarządu LC Poland*

¹ Executive Committee to organ zarządzający Stowarzyszenia Absolwentów Programu CEMS MIM, Local Committees to działające na poziomie krajowym organizacje Absolwentów CEMS MIM.

Mamy sobie wiele do zaoferowania



Jest Pani przykładem absolwenta sprzed lat, który powraca do SGH z ofertą współpracy. Jest Pani związana z College of New Jersey. Proszę opowiedzieć o tej uczelni...

Mamy ok. 7 tys. studentów, więc jak na warunki amerykańskie lokuje to nas między małymi a średnimi szkołami. Nasza uczelnia jest college'em, co oznacza, że mamy bardzo niewielką ofertę programów magisterskich. Koncentrujemy się na doskonaleniu programów licencjackich. W ramach College of New Jersey funkcjonuje School of Business, w którą jestem zaangażowana i która ma ok. tysiąca studentów. Sama szkoła biznesu zatrudnia ok. 40 pracowników naukowych, co stanowi ok. 10 procent liczebności kadry całej uczelni.

Bożena Leven – absolwentka studiów magisterskich na Wydziale Handlu Zagranicznego SGPiS w Warszawie, absolwentka studiów doktoranckich na Wydziale Ekonomii w Cornell University w USA. Profesor ekonomii w College of New Jersey. Od czerwca b.r. przejmie stanowisko Dyrektora Naczelnego Polskiego Instytutu Nauki i Sztuki w Ameryce.

Kiedy w latach 90. rosło zainteresowanie studiowaniem kierunków związanych z biznesem, władze uczelni nie zdecydowały się na podniesienie limitu przyjęć. Od wielu lat jest to więc około tysiąca studentów, co pozwoliło też na podniesienie poziomu nauczania i wpłynęło na naszą pozycję w amerykańskich rankingach (w aktualnym rankingu US News & World Report College of NJ zajął 4. miejsce w kategorii uczelni regionalnych na obszarze North – przyp. MP).

Do tego uczelnia jest szkołą stanową. To znaczy, że czesne wynosi połowę czesnego w uczelniach prywatnych (obecnie wg US News & World Report – 13273 \$ dla mieszkańców stanu i 22659 \$ dla studentów spoza New Jersey – przyp. MP). To co nas wyróżnia, a na pewno odróżnia od SGH, to prowadzenie wszystkich zajęć w małych grupach do 30 osób. Zajęcia dają więc szansę na aktywne uczestnictwo studentów, na co czasem nie ma okazji podczas wykładów w dużych uczelniach dla kilkuset osób. To też pomaga w wykształceniu łatwych relacji wykładowców ze studentami i sprzyja indywidualnemu podejściu do studenta.

Nasz kampus zlokalizowany jest pod Trenton – w połowie drogi między Nowym Jorkiem a Filadelfią, a do tego w sąsiedztwie znanych uczelni Princeton i Rutgers, z których bibliotek mogą też korzystać nasi studenci.

Jak Państwo walczą o studentów? Mają oni przecież ogromny wybór. Sama Pani wspomniała o kilku dobrych i znanych uczelniach w najbliższym sąsiedztwie, a przecież są jeszcze Nowy Jork i Filadelfia...

Przyznam, że pierwszy raz spotykam się z określeniem walki o studenta. Może dlatego, iż mam poczucie, że my o studenta nie musimy walczyć. Nie chciałabym, żeby zabrzmiało to arogancko, ale my przyjmujemy 20–30% studentów, którzy próbują się do nas dostać. Przez ostatnie pięć lat tzw. yield był u nas dość wysoki. To sytuacja, w której studenci przyjęci także na kilka innych uczelni – wybierali naszą. Miało to też związek z recesją – cena naszej oferty edukacyjnej okazała się atrakcyjna dla wielu rodziców, którzy decydują o edukacji swoich dzieci, bo za nią płacą. A czym konkurujemy? Myślę, że właśnie wspomnianym indywidualnym podejściem do studenta. Mamy też dość wysoki próg wejścia na uczelnię – bierzemy pod uwagę wysoką liczbę punktów z egzaminu SAT (egzamin na zakończenie szkoły średniej będący przepustką na uczelnię – przyp. MP). To daje nam też taki komfort, że to my wybieramy studenta, który u nas będzie studiował. Poza tym możemy się pochwalić dość wysokim tzw. retention rate, czyli odsetkiem studentów, którzy nie odchodzą od nas podczas studiów, bo ponad 90%. Otoczenie biznesowe też nam pomaga – w najbliższej okolicy mamy siedziby dużych koncernów farmaceutycznych, a w dalszej okolicy – siedziby wielkich firm w Nowym Jorku.

Czym jeszcze przyciągamy studentów? Bardzo ładnym kampusem. To jest kampus położony z dala od wielkomiejskiego zgiełku, a z drugiej strony jest bardzo rozległy i bardzo ładnie rozplanowany.

W jakich obszarach nasze uczelnie mogą współpracować?

Chciałabym, aby moi studenci zaczęli brać pod uwagę SGH jako miejsce do studiowania za granicą. Oni są bardzo otwarci i chętni do studiowania poza USA. Z drugiej strony my także otwarci jesteśmy na studentów zagranicznych.

Mamy sobie nawzajem wiele do zaoferowania, a jednocześnie bardzo niewiele o sobie wiemy. Mówiliśmy też o ewentualnej wymianie kadry akademickiej między naszymi szkołami.

Rzeczywiście taka współpraca może pobudzić zainteresowanie naszym krajem wśród studentów amerykańskich. Mam wrażenie, że niewielu z nich interesuje się w ogóle tym, co dzieje się poza ich krajem. Z drugiej strony wielu z nich nie ma potrzeby nauki za granicą, bo i tak swoje plany zawodowe wiążą z miejscowym pracodawcą...

Jest z tym różnie, ale muszę powiedzieć, że wielu studentów przychodzących do naszej uczelni, pyta o możliwości studiowania za granicą. Na dwóch z naszych kierunków – biznesie międzynarodowym i stosunkach międzynarodowych – spędzenie semestru za granicą jest obowiązkowe. To prawda, że znajomość Europy Wschodniej wśród studentów jest mała. Może za wyjątkiem tych studentów, których rodzice pochodzą np. z Polski. Wiele studentów wysyłały natomiast do Hiszpanii ze względu na znajomość języka hiszpańskiego wśród studentów. Innym atrakcyjnym celem wyjazdów na studia zagraniczne wśród naszych studentów jest Paryż – po pierwsze, kto nie chciałby spędzić semestru w Paryżu, a po drugie – paryskie programy są w języku angielskim. To szczególnie ważne, bo znajomość języków obcych wśród studentów amerykańskich jest prawdopodobnie niższa niż znajomość języków obcych w Polsce. Od kilku lat pojawiło się także zainteresowanie wyjazdami do Pragi. Teraz jest szansa, że pojawi się także zainteresowanie Warszawą.

Na koniec chciałbym zapytać o Pani pozaakademicką działalność. Przejmując Pani wkrótce funkcję dyrektora Polskiego Instytutu Naukowego w Ameryce (PIASA). Jakie plany ma Pani w stosunku do tej instytucji?

PIASA jest od lat 40. XX wieku niejako przedłużeniem, przedstawicielstwem Polskiej Akademii Nauk w USA. Każdego roku organizujemy konferencje poświęcone sprawom polskim, od gospodarki przez politykę po sprawy historii. Najbliższa taka konferencja odbędzie się na początku czerwca w Waszyngtonie. Co kwartał wydajemy też publikację akademicką PIASA w języku angielskim. PIASA przechodzi obecnie przez etap zmiany generacyjnej. Osoby zaangażowane w działalność w tej instytucji miały za zadanie propagowanie polskiej kultury, nauki i sztuki w Ameryce, a jednocześnie dbanie o archiwa, a chciałabym podkreślić, że bardzo dużo polskich dokumentów z lat 1940–1990 znajduje się w archiwach PIASA. Nastało nowe pokolenie, zmieniła się Polska, zmieniła się Ameryka, zmienia się Polonia w Ameryce. PIASA w tej chwili chciałaby sięgnąć po tę nową generację Polaków. Wierzę, że jest wielu Polaków, którzy osiągnęli odpowiednią pozycję w USA i chcieliby powrócić do swoich korzeni, włączając się w pomoc tej instytucji. Chciałabym widzieć w PIASA wielu młodych Polaków z pomysłami, chciałabym zapraszać świetnych wykładowców i artystów na cykliczne spotkania.

Życzę powodzenia w spełnieniu tych planów i dziękuję za rozmowę.

Marcin Poznań

Absolwenci o SGH cd.

D. Losy zawodowe absolwentów SGH

Jednym z elementów projektowanego systemu monitorowania losów absolwentów Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie jest uzyskanie opinii absolwentów po 3, 5 i 10 latach od momentu ukończenia przez nich studiów. Ankieta skierowana do tej zbiorowości absolwentów zawiera pytania zgrupowane w sześciu modułach: I) status absolwenta na rynku pracy, II) ścieżka zawodowa absolwenta, III) charakterystyka pracy i pracodawcy, IV) wykształcenie wyższe i jego użyteczność, V) edukacja ustawiczna, VI) podstawowe dane społeczno-demograficzne.

Charakterystyka badanych absolwentów

Na ankietę dotyczącą losów zawodowych odpowiedziało 144 absolwentów SGH, w tym 54 kobiety (37,5%) i 90 mężczyzn (62,5%). Ponad 93% badanych ukończyło wcześniej liceum ogólnokształcące, 6,3% – liceum profilowane, a jedna osoba technikum.

Wśród osób uczestniczących w badaniu zdecydowanie dominowali absolwenci studiów magisterskich (88,2%; absolwenci studiów licencjackich stanowili 4,2%, a studiów doktoranckich – 7,6% ogółu respondentów) oraz studiów stacjonarnych (84,7%). 63 respondentów (43,8%) ukończyło studia w latach 2000–2005, a 81 (56,2%) – po roku 2005.

Najliczniejsze grupy respondentów stanowili absolwenci kierunku finanse i rachunkowość (poprzednia nazwa: finanse i bankowość) – 46 osób, kierunku zarządzanie (poprzednia nazwa: zarządzanie i marketing) – 38 osób, oraz kierunku metody ilościowe w ekonomii i systemy informacyjne – 32 osoby. Ponadto dziesięciu absolwentów ukończyło kierunek stosunki międzynarodowe, dziewięciu – kierunek międzynarodowe stosunki gospodarcze, a siedmiu – kierunek ekonomia. Wśród badanych nie było żadnego absolwenta takich kierunków, jak: europeistyka, gospodarka publiczna, polityka społeczna, turystyka i rekreacja, tylko jeden z kierunku administracja (w tym przypadku raczej chodzi o makrokierunek studiów gospodarka i administracja publiczna) i jeden – kierunek gospodarka przestrzenna.

Powyższa struktura respondentów w zasadzie odzwierciedla rzeczywisty obraz kształcenia kierunkowego w SGH. Szkoła mimo oferowania kilkunastu kierunków, faktycznie uruchamiała sześć: finanse i rachunkowość (finanse i bankowość), zarządzanie (zarządzanie i marketing), metody ilościowe w ekonomii i systemy informacyjne, międzynarodowe stosunki gospodarcze, stosunki międzynarodowe oraz ekonomię.

Status absolwenta na rynku pracy

Na pytanie: Jaki jest Pana (i) status na rynku pracy? – 93% respondentów odpowiedziało, że pracuje; natomiast pozostali – że nie pracują. W gronie pracujących było osoby, które od początku zatrudnione były w tej samej firmie/institucji, jak i te, które miały już kolejnego pracodawcę.

Pracę podjętą jeszcze w czasie studiów lub w ciągu pierwszych sześciu miesięcy po ich ukończeniu nadal wykonywało prawie 30% badanych absolwentów. Osoby te na ogół bardzo pozytywnie oceniały możliwości awansu, jakie miały lub mają w swoim pierwszym zakładzie pracy (67,5% odpowiedzi na zdecydowanie tak; 27,5% na raczej tak). W tej grupie absolwentów prawie wszyscy otrzymali podwyżkę wynagrodzenia, przy czym co drugi uważał, że podwyżka powinna być większa. Wzrost wynagrodzenia z pewnością był związany z faktem, że prawie wszyscy badani absolwenci w ciągu ostatnich 3 lat albo awansowali w tym samym dziale (28 osób), albo zmienili dział (10 osób) i otrzymali nowy zakres obowiązków.

Warto podkreślić, że 2/3 badanych absolwentów, którzy nadal pracują w pierwszej firmie/institucji, a pracę podjęli jeszcze w czasie studiów lub w ciągu sześciu miesięcy po ich ukończeniu, zarabiała miesięcznie (brutto) powyżej 5500 złotych.

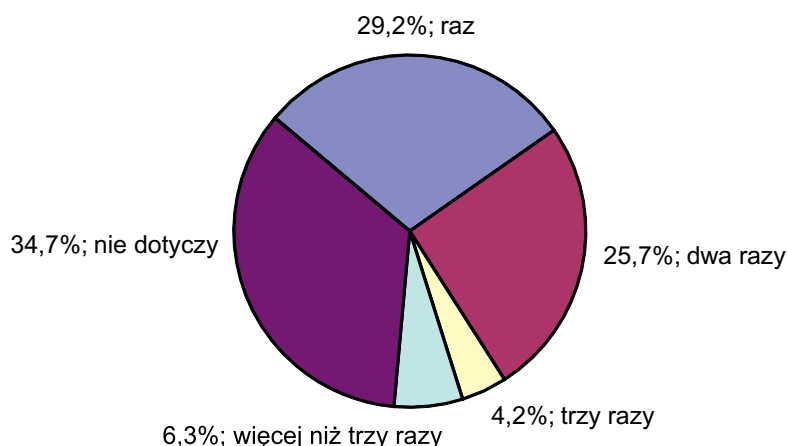
W trakcie badania pilotażowego respondentów bezrobotnych lub biernych zawodowo było dziesięciu (6,9% ogółu badanych), w tym trzy kobiety (K) oraz siedmiu mężczyzn (M). Wszystkie te osoby były absolwentami studiów stacjonarnych, a po ich ukończeniu pracowały zawodowo. Wśród przyczyn rezygnacji z danego miejsca pracy wskazywano: niezadowolenie z wykonywanej pracy i w konsekwencji zwolnienie się (2 K, 2 M), nieprzedłużenie umowy przez pracodawcę (1 M), zwolnienie przez pracodawcę (2 M), podjęcie nauki i inne (2 K, 2 M). Sześciu respondentów poszukiwało pracy stałej i byli oni gotowi do: zaakceptowania niższego wynagrodzenia niż pierwotnie oczekiwali (1 K, 2 M), zmiany miejsca zamieszkania (też wyjazdu za granicę; 3 M), przyjęcia oferty pracy „tygodniowej” poza miejscem zamieszkania (spędzać w domu tylko weekendy; 1 M), dokończenia się i zmiany zawodu (2 M) oraz dyspozycyjności (praca w większym wymiarze, także w weekendy (1 K, 1 M).

Ścieżka zawodowa absolwenta

W badaniu pilotażowym uczestniczyło 144 absolwentów SGH, z których prawie 2/3 zmieniło swoją pierwszą pracę. Stosunkowo najliczniejszą grupę, ponad 29% stanowiły osoby zmieniające pracę jeden raz. Co czwarty respondent pracował już w trzeciej firmie, gdyż swoją pracę zmieniał dwukrotnie; natomiast co dziesiąty miał już doświadczenie z co najmniej czterech miejsc pracy, gdyż zmieniał pracę trzy i więcej razy (wykres 1).

Jeśli uwzględnić płeć badanych, to podobny odsetek kobiet i mężczyzn zmienił swoją pracę, ale mężczyźni relatywnie częściej decydowali się na trzecią i kolejną zmianę pracy. Wraz z upływem lat od ukończenia studiów wyraźnie maleje też odsetek osób, które są zatrudnione cały czas w tej samej firmie. Takich osób jest niecałe 24% wśród absolwentów z lat 2000–2005 oraz ponad 43% wśród absolwentów, którzy ukończyli studia po roku 2005.

Wykres 1. Częstotliwość zmiany pracy przez badanych absolwentów SGH



Z wypowiedzi badanych absolwentów wynika, że brak poczucia satysfakcji zawodowej był podstawową przyczyną zmiany pracy, zarówno w odniesieniu do pierwszej pracy (42,6% wskazań), jak i drugiej (36,5%). Przy kolejnej zmianie pracy stopniowo malał odsetek osób nieodczuwających satysfakcji ze swojej pracy; w przypadku zmiany trzeciej pracy odsetek ten wynosił 26,7%.

Najważniejszymi przyczynami zmiany pierwszej pracy, poza wymienionym brakiem poczucia satysfakcji, były niewłaściwe jej wynagradzanie (41,5% ogółu odpowiedzi) oraz małe możliwości awansu (30,9%). Te same powody okazały się także bardzo istotne przy zmianie drugiej pracy, przy czym były one wymieniane w odwrotnej kolejności: na drugim miejscu wskazywano małe możliwości awansu (32,7%), a na trzecim – niewłaściwe wynagradzanie pracy (28,9% wskazań).

Tabela 1. Przyczyny zmiany pracy przez badanych absolwentów (w %)

Przyczyny zmiany pracy	Zmiany pracy		
	pierwsza N=94	druga N=52	trzecia N=15
1. Nie była właściwie wynagradzana	41,5 ^{b)}	28,9 ^{c)}	26,7 ^{b)}
2. Warunki pracy nie były odpowiednie	18,1	15,4	13,3
3. Była zbyt daleko od mojego miejsca zamieszkania – dojazdy zabierały mi zbyt dużo czasu	6,4	9,6	13,3
4. Nie gwarantowała stabilizacji zawodowej	12,8	15,4	6,7
5. Nie dawała poczucia satysfakcji zawodowej	42,6 ^{a)}	36,5 ^{a)}	26,7 ^{b)}
6. Za małe były możliwości awansu	30,9 ^{c)}	32,7 ^{b)}	33,3 ^{a)}
7. Nie była zgodna z posiadanymi przez mnie kompetencjami	17,0	11,5	6,7
8. Stosunki z pracownikami i przełożonymi pozostawały wiele do życzenia	18,1	13,5	–
9. Nie stwarzała możliwości doskonalenia kwalifikacji (studia podyplomowe, szkolenia, kursy w kraju i zagranicą)	12,8	11,5	20,0
10. Zostałem (am) zwolniony (a) z uwagi na brak odpowiednich kwalifikacji	–	–	–
11. Zostałem (am) zwolniony (a) z uwagi na niską efektywność	1,1	–	–
12. Zostałem (am) zwolniony (a) w związku reorganizacją firmy	4,3	5,8	13,3
13. Zostałem (am) zwolniony (a) w związku z bankructwem/likwidacją/sprzedażą firmy	2,1	1,9	–
14. Inne powody	14,9	23,1	26,7

Uwaga: odpowiedzi wielokrotne; nie sumuje się do 100,0%, gdyż badani mogli podać do trzech przyczyn. Kolor żółty^{a)} oznacza najczęściej wymienianą przyczynę zmiany pracy; kolor zielony^{b)} – drugą przyczynę pod względem częstotliwości wymieniania, a niebieski^{c)} – trzecią najczęściej wymienianą przyczynę zmiany pracy.

Warto zauważyć, że respondenci relatywnie coraz częściej zmieniali kolejną pracę w poszukiwaniu możliwości awansu. W przypadku zmiany trzeciej pracy był to najczęściej wymieniany powód jej zmiany (33,3% wskazań).

Kolejna podejmowana praca była też coraz bardziej zgodna z posiadanymi przez badanych kompetencjami (malał odsetek osób zmieniających pracę z powodu jej niezgodności z kompetencjami: z 17% przy pierwszej pracy, do 11,5% przy drugiej i 6,5% przy trzeciej pracy) oraz przynosiła poprawę stosunków z pracownikami i przełożonymi (stosunki te, jako pozostawiające wiele do życzenia, przy zmianie pierwszej pracy wymieniło 18,1% badanych, przy drugiej – 13,5%, a przy trzeciej zmianie pracy – nikt z badanych).

Wśród badanych nie było osoby, która została zwolniona z pracy z uwagi na brak odpowiednich kwalifikacji, a tylko jedna osoba przyznała się, że została zwolniona z pracy z uwagi na niską efektywność.

W dwunastu przypadkach absolwenci byli zwalniani w związku z reorganizacją firmy (4 osoby w pierwszej pracy, 3 osoby w drugiej pracy i 2 w trzeciej pracy) lub w związku z bankructwem/likwidacją/sprzedażą firmy (2 osoby w pierwszej pracy i jedna w drugiej pracy).

Z wypowiedzi absolwentów SGH uczestniczących w badaniu pilotażowym wynika, że zmiana pracy najczęściej prowadzi do wzrostu wynagrodzenia (62,8% wskazań przy zmianie pierwszej pracy, 63,5% przy drugiej zmianie, 80% przy zmianie trzeciej pracy), zwiększenia satysfakcji zawodowej (odpowiednio do pierwszej i kolejnej zmiany pracy: 54,3%, 55,8% i 80% wskazań) oraz poprawy warunków pracy (odpowiednio: 51,1%, 48,1% i 66,7% odpowiedzi w danej grupie osób).

Generalnie można stwierdzić, że współcześnie zmiana pracy przez absolwentów szkoły wyższej jest procesem naturalnym, przynosi im korzyści materialne (wzrost wynagrodzenia) i zawodowe (praca zgodna z kwalifikacjami, większe możliwości doskonalenia kwalifikacji, poczucie satysfakcji zawodowej, poprawa warunków pracy), a także nierzadko powoduje skrócenie czasu dojazdu do pracy (szczegóły w tab. 2).

Tabela 2. Efekty zmiany pracy dokonanej przez badanych absolwentów (w%)

Efekty zmiany pracy	Zmiany pracy		
	pierwszej pracy N=94	drugiej pracy N=52	trzeciej pracy N=15
1. Wzrost wynagrodzenia	62,8 ^{a)}	63,5 ^{a)}	80,0 ^{a)}
2. Poprawa warunków pracy	51,1 ^{c)}	48,1 ^{c)}	66,7 ^{c)}
3. Skrócenie czasu dojazdu do pracy	10,6	25,0	33,3
4. Zwiększenie poczucia stabilizacji zawodowej	23,4	26,9	33,3
5. Zwiększenie poczucia satysfakcji zawodowej	54,3 ^{b)}	55,8 ^{b)}	80,0 ^{a)}
6. Zwiększenie prawdopodobieństwa awansu	28,7	30,8	40,0
7. Poprawa stopnia zgodności z posiadanymi kwalifikacjami	25,5	30,8	53,3
8. Poprawa stosunków z pracownikami i z przełożonymi	13,8	15,4	13,3
9. Zwiększenie możliwości doskonalenia kwalifikacji	31,9	34,6	66,7 ^{c)}

Uwaga: odpowiedzi wielokrotne; nie sumuje się do 100.0%, gdyż badani mogli podać do trzech przyczyn. Kolor żółty^{a)} oznacza najczęściej wymienianą przyczynę zmiany pracy; kolor zielony^{b)} – drugą przyczynę pod względem częstotliwości wymieniania, a niebieski^{c)} – trzecią najczęściej wymienianą przyczynę zmiany pracy.

Charakterystyka pracodawców

Firmy, w których pracuje zdecydowana większość badanych absolwentów SGH posiadają prywatną formę własności (prawie 82% odpowiedzi). W firmach/instytucjach będących własnością publiczną pracuje niecałe 14% respondentów, a tylko ponad 4% w jednostkach mających formę własności prywatno-publicznej.

Spośród 94 badanych, którzy co najmniej raz zmienili pracę po ukończeniu studiów aż 78 osób (tj. 83%) pracuje w charakterze pracownika najemnego (umowa o pracę), natomiast 12 (tj. 12,8%) na własny rachunek. Ponadto 3 osoby pracują na podstawie umowy cywilno-prawnej (o dzieło, zlecenia), a jedna – w innym charakterze.

Jeśli chodzi o poziom miesięcznego wynagrodzenia (dochodów) brutto, to prawie 60% uczestniczących w badaniu pilotażowym absolwentów SGH zarabiało powyżej 5,5 tysiąca złotych. Miesięczne dochody do 3500 złotych deklarowało 13 osób (tj. 9,7% ogółu), w tym 3 osoby dochody do 2500 złotych.

Warto zauważyć, że osoby, które nie zmieniały swojej pierwszej pracy, podjętej jeszcze w trakcie studiów lub w ciągu sześciu miesięcy po ich ukończeniu, zarabiały nie gorzej niż osoby, które zmieniły pracę (tab. 3). To potwierdza wcześniejszą opinię, że niewłaściwie wynagradzana praca jest głównym powodem jej zmiany.

Tabela 3. Miesięczne zarobki (dochody) brutto badanych absolwentów, którzy nadal pracują w pierwszej pracy oraz tych, którzy zmieniali pracę

Poziom miesięcznych zarobków (dochodów) brutto (w złotych)	Ogółem		Zmiana pracy			
			Nie zmieniali pierwszej pracy		Zmieniali pracę co najmniej jeden raz	
	liczba	%	liczba	%	liczba	%
1. Do 2500	3	2,2	1	2,5	2	2,1
2. Od 2501 do 3500	10	7,5	1	2,5	9	9,6
3. Od 3501 do 4500	14	10,4	4	10,0	10	10,6
4. Od 4501 do 5500	21	15,7	5	12,5	16	17,0
5. Powyżej 5500	80	59,7	26	65,0	54	57,4
6. Nie chcę / nie mogę powiedzieć	6	4,5	3	7,5	3	3,2
Ogółem	134	100,0	40	100,0	94	100,0

Analizując poziom miesięcznego wynagrodzenia badanych absolwentów SGH warto odwołać się też do wyników szóstego Ogólnopolskiego Badania Wynagrodzeń, które firma Sedlak & Sedlak przeprowadziła z czołowymi polskimi portalami. Z badań tych wynika, że najwyższe płace w 2009 roku otrzymywały osoby z tytułem magistra lub inżyniera. Zarobki połowy z nich mieściły się w przedziale od 2 750 do 6 500 PLN. Biorąc pod uwagę profil ukończonych studiów wyższych, zaobserwowano, że w grupie najlepiej zarabiających dominowały osoby po studiach technicznych oraz ekonomicznych. Mediana wynagrodzenia absolwentów elektroniki czy informatyki wyniosła 5 000 PLN i była 1,9 razy większa niż w przypadku absolwentów legitymujących się dyplomem uczelni pedagogicznej1.

Na tle wyników ogólnopolskiego badania wynagrodzeń absolwentów szkół wyższych, miesięczne wynagrodzenie absolwentów SGH (uczestniczących w badaniu pilotażowym) należy uznać za wysokie i korzystnie wyróżniające się w skali kraju.

Połowa badanych absolwentów SGH pracuje w firmach dużych, zatrudniających 250 i więcej osób. Miejscem pracy dla ponad 21% badanych są przedsiębiorstwa lub instytucje zatrudniające od 50 do 249 osób, natomiast pozostali badani pracują w firmach mniejszych zatrudniających poniżej 50 osób (28,7%), w tym i poniżej 9 osób (11,7% badanych). Te małe firmy, to najprawdopodobniej w większości firmy prowadzone przez badanych na własny rachunek.

Działalność prowadzona przez macierzyste firmy/instytucje badanych absolwentów była bardzo zróżnicowana. Obejmowała ona aż 12 rodzajów, przy czym zdecydowanie najczęściej była to działalność finansowa i ubezpieczeniowa. Ten profil działalności wskazało aż 41,5% badanych. To nie powinno dziwić, gdyż wśród ogółu badanych około 1/3 stanowili absolwenci kierunku finanse i bankowość (obecna nazwa tego kierunku, to finanse i rachunkowość).

Identyczne liczebnie grupy badanych pracują w firmach zajmujących się przetwórstwem przemysłowym, handlem bądź informacją i komunikacją – po 11,7% ogółu respondentów. Z innych rodzajów działalności prowadzonej przez pracodawców warto wskazać na administrację publiczną (6,4%) oraz edukację (5,3% badanych).

Firmy/instytucje, w których pracuje ponad 57% respondentów mają siedzibę w miejscu ich zamieszkania. Kolejne ponad 25% badanych pracuje w miejscu, gdzie kończyli studia – czyli w Warszawie, ale jest to poza miejscem ich zamieszkania. To oznacza, że te osoby dojeżdżają do pracy spoza Warszawy. Ponadto, trzy osoby pracują w kraju, ale poza miejscem ukończenia studiów i poza miejscem zamieszkania, a trzynastu osób (tj. 13,8% ogółu badanych, którzy zmienili pracę) – pracuje za granicą. Gdyby uwzględnić wszystkich 144 respondentów, którzy zmienili lub nie zmienili pracy oraz bezrobotnych, to za granicą pracuje ich 9%, czyli co jedenasty badany absolwent SGH.

Ponad 91% osób uczestniczących w badaniu, które zmieniały pracę co najmniej jeden raz, jest zadowolonych (43,6%) lub bardzo zadowolonych (47,9%) z obecnej swojej pracy.

W ankiecie dotyczącej losów zawodowych respondenci mieli też możliwość określenia, jaki procent – średnio – dziennego czasu pracy zajmują im następujące rodzaje zadań: 1) merytoryczne, wymagające wyższego wykształcenia; 2) związane z kierowaniem (zespołem, firmą, projektem); 3) rutynowe, niewymagające wyższego wykształcenia; 4) doksztalcanie i samoksztalcanie; 5) inne prace (narady, kontrole) oraz 6) czas niewykorzystany dla celów pracy zawodowej.

Na podstawie uzyskanych odpowiedzi można skonstruować następujący obraz dziennego czasu pracy badanych absolwentów SGH: 50% – zadania merytoryczne, wymagające wyższego wykształcenia; 10% – zadania związane z kierowaniem (zespołem, firmą, projektem); 10% – zadania rutynowe, niewymagające wyższego wykształcenia; 20% – doksztalcanie i samoksztalcanie, oraz 10% – inne prace (narady, kontrole).

Wykształcenie wyższe i jego użyteczność

Spośród 134 respondentów pracujących w momencie badania, aż prawie 80% odpowiedziało, że ich praca zdecydowanie ma związek z ukończonym kierunkiem studiów (44,8%) lub raczej ma taki związek (35,1%). Pozostali byli odmiennego zdania, w tym co dwudziesty respondent stwierdził, że jego praca zdecydowanie nie ma związku z ukończonym kierunkiem studiów.

W przeprowadzonym badaniu starano się też określić stopień opanowania przez absolwentów SGH poszczególnych kompetencji – wiedzy i umiejętności. Do oceny stopnia opanowania 15 wymienionych rodzajów kompetencji użyto skali pięciostopniowej: od 1 (ocena najniższa) do 5 (ocena najwyższa).

Tabela 4. Ocena posiadanych kompetencji przez respondentów

Rodzaj kompetencji	Ogółem N=134	Ocena opanowania kompetencji: od 1. bardzo niska do 5. bardzo wysoka				
	%	1	2	3	4	5
1. Wiedza ogólnoeconomiczna	100,0	3,7	3,7	24,6	42,5	25,4
2. Wiedza kierunkowa	100,0	1,5	8,2	22,4	36,6	31,3
3. Wiedza o otoczeniu społecznym przedsiębiorstwa/instytucji	100,0	3,0	9,7	38,1	34,3	14,9
4. Znajomość języków obcych	100,0	2,2	1,5	13,4	29,1	53,7 ^{o)}
5. Umiejętność korzystania z narzędzi informatycznych	100,0	3,7	5,2	22,4	32,8	35,8
6. Umiejętności analityczne	100,0	2,2	3,7	17,2	29,9	47,0 ^{o)}
7. Współczesne techniki komunikowania się	100,0	2,2	5,2	29,1	30,6	32,8
8. Umiejętność pracy zespołowej	100,0	3,0	3,0	29,1	24,6	40,3 ^{o)}
9. Umiejętność formułowania i rozwiązywania problemów	100,0	1,5	4,5	24,6	31,3	38,1
10. Umiejętność podejmowania decyzji	100,0	0,7	6,7	26,9	30,6	35,1
11. Odpowiedzialność za podejmowane decyzje	100,0	1,5	3,7	24,6	32,1	38,1
12. Umiejętność kierowania projektem	100,0	0,7	11,2	26,1	38,8	23,1
13. Umiejętność autoprezentacji	100,0	1,5	9,0	26,9	29,1	33,6
14. Umiejętność samoksztalcania	100,0	0,7	6,0	25,4	24,6	43,3 ^{o)}
15. Znajomość praktyki gospodarczej	100,0	4,5	16,4	35,1	33,6	10,4

Uwaga: Kolorem niebieskim^{o)} zaznaczono najwyżej ocenione rodzaje posiadanych kompetencji (powyżej 40% bardzo wysokich ocen dla danej kompetencji).

Bardzo wysoką ocenę opanowania kompetencji w czasie studiów uzyskały: znajomość języków obcych (53,7% ocen najwyższych), umiejętności analityczne (47%), umiejętności samokształcenia (43,3%) oraz umiejętność pracy zespołowej (40,3% ocen najwyższych).

Warto dodać, że 13 kompetencji wymienionych w ankiecie uzyskało co najmniej 60% odpowiedzi z oceną raczej wysoką (4) i bardzo wysoką (5). Relatywnie najłabiej wypadła ocena kompetencji w postaci: a) wiedzy o otoczeniu społecznym przedsiębiorstwa/instytucji – 34,3% ocen wysokich i 14,9% bardzo wysokich, b) znajomość praktyki gospodarczej – 33,6% ocen raczej wysokich i 10,4% ocen bardzo wysokich.

Jeśli chodzi o krytyczną – bardzo niską ocenę posiadanych rodzajów kompetencji, to taką opinię wyraziły tylko pojedyncze badane osoby (tab. 4).

Jakkolwiek dla 3/4 badanych kompetencje wyniesione z uczelni okazały się przydatne w pracy zawodowej (w tym dla prawie 22% bardzo przydatne), to jednak dla blisko 1/4 były one niezbyt przydatne (w tym dla 3,7% zupełnie nieprzydatne). Osoby te – w związku z rozbieżnością posiadanych kompetencji i wymagań pracodawcy – zmuszone były dokształcać się na szkoleniach w zakładzie pracy (7 osób) lub na zewnątrz (9 osób), albo we własnym zakresie (15 osób).

Tabela 5. Ocena przydatności w pracy zawodowej kompetencji wyniesionych z uczelni

Wyszczególnienie	Ogółem		Ocena przydatności			
	liczba	%	bardzo przydatne	raczej przydatne	niezbyt przydatne	zupełnie nieprzydatne
Ogółem	134	100,0	21,6	53,7	20,9	3,7
Płeć badanych						
Kobiety	51	100,0	17,6	54,9	23,5	3,9
Mężczyźni	83	100,0	24,1	53,0	19,3	3,6
Forma ukończonych studiów						
Studia stacjonarne	112	100,0	25,0	52,7	20,5	1,8
Studia niestacjonarne	22	100,0	4,5	59,1	22,7	13,6

W badaniu poproszono absolwentów o opinię na temat znaczenia pięciu wybranych czynników przy wejściu na rynek pracy oraz w dalszej karierze zawodowej. Czynnikami tymi były: 1) posiadane kompetencje, 2) znajomości, 3) pozycja/prestiż uczelni, 4) ukończony kierunek studiów, 5) posiadane świadectwa, dyplomy, certyfikaty. Badani mogli też podać inne ważne, ich zdaniem, elementy/czynniki.

Tabela 6. Ocena znaczenia wybranych czynników przy podejmowaniu pracy i dalszej karierze zawodowej

Rodzaj czynników*	Ogółem		Skala oceny: od 1 – ocena najniższa, do 5 – ocena najwyższa				
	liczba	%	1	2	3	4	5
1. Posiadane kompetencje	134	100,0	–	3,0	7,5	33,6	56,0
2. Znajomości	134	100,0	7,5	14,9	19,4	25,4	32,8
3. Pozycja/prestiż uczelni	134	100,0	2,2	14,2	20,9	40,3	22,4
4. Ukończony kierunek studiów	134	100,0	3,7	23,1	39,6	17,9	15,7
5. Posiadane świadectwa, dyplomy, certyfikaty	134	100,0	4,5	14,9	34,3	35,1	11,2
6. Inne elementy	134	100,0	12,7	2,2	71,6	4,5	9,0

* Uwaga: Czynniki uszeregowano według odsetka odpowiedzi z oceną najwyższą danego czynnika.

Wśród opinii dotyczących znaczenia posiadanych kompetencji przy wejściu na rynek pracy i w dalszej karierze zawodowej dominują opinie o ich bardzo dużej roli (56%) i raczej dużej roli (prawie 34% odpowiedzi). Żaden respondent nie wyraził opinii, że posiadane kompetencje nie mają znaczenia, a czterech – że ich znaczenie jest raczej niskie.

Znajomości, zdaniem prawie co trzeciego badanego są bardzo istotne, a co czwartego – raczej istotne przy podejmowaniu pracy i w przebiegu kariery. Przeciwnego zdania, że znajomości nie mają znaczenia lub mają niewielkie znaczenie było odpowiednio 7% oraz 14,9% respondentów.

Warto odnotować relatywnie prawie dwukrotnie więcej opinii podkreślających znaczenie pozycji/prestiżu uczelni (62,7% ocen typu raczej istotne lub bardzo istotne) niż ukończonego kierunku studiów (33,6% takich ocen) przy podejmowaniu pracy i w dalszej karierze zawodowej badanych absolwentów.

Jeśli chodzi o dodatkowe świadectwa, dyplomy czy certyfikaty, to przeważają opinie, że ich wpływ na pracę i karierę jest raczej wysoki (ponad 35%) lub przeciętny (ponad 34% odpowiedzi).

Wymienione w ankiecie czynniki oraz tzw. inne – możliwe do dodania przez respondenta, uzyskały łącznie 197 wskazań typu: odgrywa bardzo istotne znaczenie przy wejściu na rynek pracy i w dalszym przebiegu kariery zawodowej. Pod tym względem respondenci zdecydowanie najczęściej wymieniali posiadane kompetencje – ponad 38% wskazań, ale też bardzo często – „znajomości”, ponad 22% ogółu wskazań. Na pozycję/prestiż uczelni wskazało ponad 15%, a na kierunek ukończonych studiów – niecałe 11% respondentów. To ostatnie może wynikać z faktu, że większość badanych zmieniała pracę i często nie była to praca ściśle związana z ukończonym kierunkiem studiów. Z kolei zdaniem prawie 8% osób uczestniczących w badaniu,

bardzo istotne znaczenie mają/miały dodatkowe świadectwa, dyplomy i certyfikaty. Ta opinia może m.in. wynikać z charakteru pracy lub zajmowanego stanowiska, które wymagają posiadania określonych formalnych uprawnień (np. biegłego rewidenta, doradcy podatkowego, maklera, tłumacza, pośrednika lub zarządcy nieruchomości itp.).

Edukacja ustawiczna

Pośród 144 respondentów, 105 osób (tj. 72,9%) dokształcało się w różnych formach, a pozostałe 39 (tj. 27,1% ogółu) jeszcze tego nie robiło. Najbardziej popularną formą dokształcania się badanych absolwentów były studia podyplomowe – uczestniczyło w nich 37% respondentów, natomiast w formie szkoleń, seminariów i różnych kursów swoją wiedzę i umiejętności poszerzało kolejne 30% badanych. Z kolei, co dziewiąty respondent deklarował, że uzupełniał wiedzę w drodze samokształcenia.

Głównym celem kształcenia/dokształcania się po zakończeniu edukacji szkolnej dla prawie 22% badanych było zdobycie nowych kwalifikacji niezbędnych w wykonywanej pracy, natomiast dla ponad 15% badanych – zdobycie nowych kwalifikacji w kontekście uzyskania innego, poszukiwanego na rynku zawodu. Także ponad 15% respondentów uzupełniało swoją wiedzę i umiejętności z uwagi na postęp technologiczny i związaną z tym szybką dezaktualizację dotychczasowej wiedzy.

Wśród innych celów dokształcania się badanych absolwentów warto wymienić: poszerzenie własnych zainteresowań (12,4% wskazań), uzupełnienie luk kompetencyjnych zidentyfikowanych po podjęciu pracy (10,5%) oraz uzyskanie formalnych uprawnień zawodowych (7,6% ogółu odpowiedzi). Cztery osoby dokształcały się, aby móc uzyskać awans, także cztery – w związku z planowaną zmianą pracy, natomiast jeden respondent poszerzał swoją wiedzę w celu lepszego przygotowania się do podjęcia własnej działalności gospodarczej.

Analiza dziedzin dokształcania się badanych absolwentów wskazuje na dwa szczególnie popularne obszary zagadnień: prawo i finanse (28,1% wskazań) oraz szeroko rozumianą problematykę biznesową (22,9% ogółu odpowiedzi). Po kilka osób wskazywało też na poszerzanie wiedzy i umiejętności z zakresu organizacji, zarządzania zespołem oraz handlu i marketingu (techniki sprzedaży, negocjacje, obsługa klienta, telemarketing).

Ponad połowa badanych dokształcała się za własne lub rodziców (rodziny) pieniądze, natomiast ponad 1/3 miała sfinansowane dokształcanie przez pracodawcę. Warto podkreślić, że tylko co dwudziesty piąty respondent korzystał ze środków pochodzących z funduszy Unii Europejskiej. Z tych środków finansowane są niektóre studia podyplomowe oraz kursy szkoleniowe.

Uwagi końcowe

Badanie pilotażowe losów zawodowych absolwentów SGH w kilka lat po ukończeniu przez nich studiów miało na celu głównie weryfikację poprawności pytań zamieszczonych w ankiecie. Chodziło o sprawdzenie, czy zgodnie z założeniami badań odpowiedzi na pytania pozwolą na: zidentyfikowanie ścieżek karier zawodowych absolwentów, ocenę użyteczności posiadanych kompetencji na różnych etapach kariery zawodowej, analizę form i zakresów dokształcania się po ukończeniu studiów, a także analizę mobilności przestrzennej i zawodowej absolwentów.

Badanie, mimo braku reprezentatywności materiału badawczego, pozwala na sformułowanie następujących wniosków:

- Ankieta umożliwiła rozpoznanie i analizę statusu absolwenta na rynku pracy, jednego z głównych mierników jakości pracy uczelni i jakości życia absolwenta.
- Absolwenci SGH po kilku latach pracy zawodowej zajmują na ogół stanowisko kierownicze – menedżera średniego lub niższego szczebla, wykonują pracę mającą lub raczej mającą związek z ukończonym kierunkiem studiów, pracując w dużych firmach zatrudniających powyżej 250 osób oraz osiągają miesięczne wynagrodzenie (brutto) powyżej 5500 złotych.
- Działalność prowadzona przez firmy/instytucje zatrudniające badanych absolwentów jest mocno zróżnicowana, przy czym najczęściej jest to działalność finansowa i ubezpieczeniowa (41,5% ogółu odpowiedzi).
- Znaczny odsetek absolwentów (około 30%) nadal zatrudnionych jest u pierwszego pracodawcy, u którego podjęli pracę jeszcze w czasie studiów lub w ciągu sześciu miesięcy od ich ukończenia. Ich zarobki miesięczne nie odbiegają od wynagrodzeń uzyskiwanych przez absolwentów, którzy zmienili pracę.
- Bardzo istotne znaczenie przy wejściu na rynek pracy i w dalszym przebiegu kariery zawodowej odgrywają posiadane kompetencje. Duże znaczenie badani absolwenci przypisują też znajomościom, a prestiżowi uczelni większą rolę niż ukończonemu kierunkowi studiów.
- Ocena użyteczności wykształcenia zdobytego w uczelni wypada korzystnie. Dla 3/4 absolwentów kompetencje wyniesione z uczelni okazały się przydatne w pracy zawodowej (w tym dla prawie 22% bardzo przydatne). Dla pozostałej 1/4 badanych były one niezbyt przydatne (w tym dla 3,7% zupełnie nieprzydatne).
- Bardzo wysoką ocenę opanowania kompetencji w czasie studiów uzyskali: znajomość języków obcych (54% ocen najwyższych), umiejętności analityczne (47%), umiejętności samokształcenia (43%) oraz umiejętność pracy zespołowej (40% ocen najwyższych).
- Zdecydowana większość badanych (blisko 3/4) dokształcała się po ukończeniu studiów, a najbardziej popularną formą dokształcania się były studia podyplomowe.

Jeśli chodzi o sytuację rodzinną badanych absolwentów, to blisko połowa z nich – zarówno kobiet, jak i mężczyzn – w momencie badania była stanu wolnego. Pozostali deklarowali, że prowadzą gospodarstwo domowe wraz z żoną/mężem lub partnerką/partnerem. Co piąty respondent był ojcem lub matką. Ponadto blisko 60% respondentów posiadało własne mieszkanie, ponad jedna czwarta je wynajmowała, a nieliczni nadal mieszkali z rodzicami.

S. Macioł, B. Minkiewicz, E. Moskalewicz-Ziółkowska

¹ Zob. A. Czajka, Wynagrodzenia osób o różnym wykształceniu w 2009 r., <http://www.wynagrodzenia.pl/artukul.php/wpis.1986109.12.20010.r.>



Sprawozdanie Zarządu Stowarzyszenia Absolwentów Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie za 2010 rok

I. Informacje organizacyjne

Stowarzyszenie Absolwentów Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie wpisane jest do Krajowego Rejestru Sądowego prowadzonego przez XX Wydział Gospodarczy Sądu Rejonowego Sądu Gospodarczego w Warszawie pod numerem 0000194828, posiada REGON 011180309.

Stowarzyszenie posiada osobowość prawną, jego organami są: Walne Zebranie, Zarząd i Komisja Rewizyjna.

W dniu 14 czerwca 2010 roku odbyło się Walne Zebranie Stowarzyszenia, na którym dokonano zmian w Zarządzie. Do 14 czerwca 2010 roku Zarząd Stowarzyszenia działał w następującym składzie: prezes – Piotr Wachowiak, wiceprezisi: Krystyna Lewkowicz, Eliza Chilimoniuk-Przeździecka, Jan Rybak, skarbnik – Teresa Topolska, sekretarz – Joanna Beta, członkowie: Olga Biaduń, Bartosz Majewski. Walne Zebranie Stowarzyszenia odwołało z Zarządu Elżbietę Chilimoniuk-Przeździecką oraz Joannę Betę. Do Zarządu powołano Danutę Ciesiołkę-Zubrzycką, Elżbietę Pliszek, Janinę Piotrowską oraz Jarosława Żulewskiego. Zarząd powierzył funkcję sekretarza Zarządu Oldze Biadui.

Komisja Rewizyjna działała w następującym składzie: przewodnicząca – Grażyna Chojnacka, wiceprzewodniczący – Piotr Grzegorzewski, sekretarz – Andżelika Kuźniar, członkowie – Leon Rajca, Mieczysław Wrześniak.

W 2010 r. odbyło się 8 posiedzeń Zarządu Stowarzyszenia, przyjęto 21 nowych członków.

W roku 2010 na skutek wyłączenia z eksploatacji budynku F Stowarzyszenie zmieniło siedzibę. Aktualną siedzibą jest pokój 208 w budynku A.

II. Realizacja celów statutowych

Zgodnie ze statutem SA SGH realizowane są następujące cele:

- 1) utrzymywanie więzi z SGH;
 - 2) reprezentowanie środowiska absolwenckiego SGH;
 - 3) kształtowanie wizerunku absolwenta SGH w środowiskach pracodawców i w mediach;
 - 4) wspieranie absolwentów SGH w uzyskiwaniu odpowiedniej pozycji zawodowej i rozwoju karier zawodowych;
 - 5) tworzenie więzi koleżeńskej pomiędzy absolwentami SGH, pomoc członkom Stowarzyszenia będącym w trudnej sytuacji życiowej;
 - 6) współdziałanie w pielęgnowaniu tradycji SGH i upowszechnianie jej dorobku;
 - 7) wspieranie działań Szkoły w jej funkcjach statutowych.
- Zarząd SA SGH realizował cele statutowe, wykonując następujące zadania:

1. Realizowanie Strategii rozwoju SA SGH

W roku 2010 Zarząd Stowarzyszenia prowadził działania mające na celu realizację Strategii rozwoju Stowarzyszenia uchwalonej w roku 2008.

2. Wydawanie Miesięcznika Stowarzyszenia Absolwentów SGH „Absolwent”

W roku 2010 ukazało się 10 numerów Miesięcznika Stowarzyszenia Absolwentów SGH „Absolwent”. W skład zespołu redakcyjnego wchodzi: redaktor naczelny – Piotr Wachowiak, redaktor prowadzący – Anna Matysiak, członkowie – Krystyna Lewkowicz, Olga Biaduń, Bartosz Majewski.

Miesięcznik ukazuje się jako dodatek do „Gazety SGH” na mocy porozumienia Stowarzyszenia z władzami Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie. W „Absolwencie” ukazują się wywiady z absolwentami Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie, informacje o bieżącej działalności Stowarzyszenia oraz Uniwersytetu Trzeciego Wieku, artykuły dotyczące zagadnień ekonomicznych ze szczególnym uwzględnieniem rynku pracy oraz komentarze dotyczące bieżącej sytuacji gospodarczej.

Zarząd Stowarzyszenia wielokrotnie apelował do absolwentów o dostarczanie materiałów i artykułów do Miesięcznika. Ścisłe z redakcją współpracował p. Jan Rybak.

Jednym z głównych celów wydawania „Absolwenta” jest integracja absolwentów SGH i utrzymywanie stałej więzi z tymi, którzy nie mogą bezpośrednio uczestniczyć w życiu Stowarzyszenia i Uczelni. „Gazetę SGH” wraz z dodatkiem „Absolwent” dostają wszyscy członkowie Stowarzyszenia.

3. Udział członków Stowarzyszenia w wykładach Uniwersytetu Trzeciego Wieku SGH

Na mocy porozumienia zawartego między Stowarzyszeniem a Uniwersytetem Trzeciego Wieku członkowie Stowarzyszenia mogą nieodpłatnie uczestniczyć w wykładach Uniwersytetu, które odbywają się w dwóch równoległych cyklach, jako:

- tzw. wykłady plenarne, na których dominuje tematyka nawiązująca do linii programowej SGH, tj. obejmująca nauki społeczne i ekonomiczne, historię, politykę, prowadzone głównie przez profesorów SGH;
- cykl wykładów o umownej nazwie KLUB WŁOSKI, w którym dominuje tematyka kultury, sztuki, religioznawstwa, starych cywilizacji oraz cykl przedstawiający życiorysy sławnych ludzi, w tym wybitnych Polaków.

Członkowie Stowarzyszenia w miarę wolnych miejsc mogą korzystać również z innych imprez organizowanych przez Uniwersytet Trzeciego Wieku. W 2010 r. wykładach i imprezach UTW SGH uczestniczyła duża liczba członków Stowarzyszenia.

4. Wydawanie Karty Absolwenta SGH

Stowarzyszenie we współpracy z SGH do lipca 2010 r. wydawało Kartę Absolwenta SGH. Otrzymało ją ok. 30 absolwentów. Został wzbogacony program rabatowy. Zarząd podpisał porozumienie z władzami Uczelni dotyczące zasad korzystania z Karty Absolwenta od 1 lipca 2010 r.

5. Udział w zorganizowaniu uroczystości wręczenia dyplomów licencjata i magistra absolwentom SGH

Zarząd Stowarzyszenia uczestniczył w zorganizowaniu uroczystości wręczenia dyplomów licencjata i magistra absolwentom SGH. Podczas uroczystości Prezes Stowarzyszenia przedstawił działalność Stowarzyszenia.

6. Utrzymywanie kontaktów z władzami Uczelni

W roku 2010 r. Prezes Stowarzyszenia uczestniczył we wszystkich posiedzeniach Senatu SGH, p. Jan Rybak uczestniczył w posiedzeniach Rady Bibliotecznej SGH.

7. Kontynuowanie prac dotyczących wydania II tomu „Księgi SGH”

W roku 2010 kontynuowano prace nad wydaniem II tomu „Księgi SGH”. Osobą odpowiedzialną za koordynację prac jest p. Krystyna Lewkowicz. Odkonstytuowano się spotkanie z p. Włodzimierzem Ulickim – wydawcą II tomu „Księgi SGH”, na którym omówiono dalsze zasady współpracy.

8. Modernizacja strony internetowej SGH

W roku 2010 rozpoczęto pracę nad modernizacją strony internetowej Stowarzyszenia. Stworzono program funkcjonalny strony. Za realizację tego zadania był odpowiedzialny p. Bartosz Majewski.

9. Współpraca z Korporacją HZ

W roku 2010 Zarząd nawiązał współpracę z Korporacją HZ. Odkonstytuowano się kilka spotkań przedstawicieli Zarządu obu Stowarzyszeń, na którym omawiano zasady współpracy.

10. Współpraca ze stowarzyszeniami absolwentów uczelni ekonomicznych

W roku 2010 nawiązano współpracę ze stowarzyszeniami absolwentów uczelni ekonomicznych, zmierzającą do zawarcia porozumienia na temat zasad współpracy.

11. Zjazd członków Stowarzyszenia

W roku 2010 rozpoczęto przygotowania organizacji Zjazdu Członków Stowarzyszenia z okazji 100-lecia istnienia Stowarzyszenia. Opracowano wstępną koncepcję Zjazdu.

12. Spotkanie noworoczne

W styczniu 2010 roku zorganizowano spotkanie noworoczne członków Stowarzyszenia, w którym uczestniczyło ok. 40 osób. W spotkaniu uczestniczyła prof. Anna Karmańska – prorektor SGH.

13. Zbieranie pamiątek oraz książek dla Biblioteki SGH

W roku 2010 kontynuowano akcję zbierania pamiątek i książek dla Biblioteki SGH. Akcję koordynował p. Jan Rybak.

14. Ambasador SGH

W roku 2010 Zarząd omawiał sposób wdrożenia programu Ambasador SGH. Osobą odpowiedzialną za program była Olga Biaduń.

15. Udział w uroczystościach pogrzebowych członków Stowarzyszenia

W roku 2010 członkowie Zarządu uczestniczyli w uroczystościach pogrzebowych członków Stowarzyszenia.

III. Wyniki finansowe SW SGH

Wyniki finansowe Stowarzyszenia zostaną przedstawione na Walnym Zgromadzeniu Stowarzyszenia. Tekst niniejszego Sprawozdania został przyjęty uchwałą Nr 20/2011 Zarządu SA SGH z dnia 21 marca 2011 roku.

Konsument w kryzysie – perspektywa psychologiczna

Ludzie żyjący w czasach kryzysu muszą sobie radzić. Ich zachowania mogą albo pomóc gospodarce szybciej wrócić do równowagi, albo wręcz przeciwnie – jeszcze bardziej ją pograżają. W sytuacji kryzysu dużym problemem jest również spadek wzajemnego zaufania instytucji finansowych i konsumentów.

Zachowania pograżające gospodarkę w kryzysie

To, jak jest postrzegany przez społeczeństwo kryzys finansowy, zależy od mediów – wielkiej siły docierającej do prawie każdego człowieka. To, jak media przedstawiają sytuację, wpłynie na postawy i zachowania ludzi. Ważne miejsce odgrywa tu heurystyka dostępności, która zasadniczo opiera się na stwierdzeniu, że „jeżeli myślisz o czymś, to znaczy, że jest to ważne”. W zniekształceniu tym ludzie opierają swoje przewidywania odnośnie częstości występowania zjawisk na tym, jak łatwo potrafią przypomnieć sobie konkretny przykład danego zjawiska. W swoich sądach bazują przede wszystkim na tym, co pamiętają, a nie na kompletnych danych. Jeśli do ludzi będą docierały tylko złe informacje ze świata, to będą oni podejmować takie decyzje, by ratować



Studentka studiów magisterskich SGH na kierunku finanse i rachunkowość oraz studiów magisterskich na Wydziale Psychologii UW. Absolwentka studiów licencjackich SGH na kierunku finanse i rachunkowość, specjalność Rynek finansowy. Jej zainteresowania obejmują tematykę finansów behawioralnych. Wśród znajomych słynie z pieczenia pysznych tortów.

swoje zasoby pieniężne. Co nie idzie w parze z ratowaniem całej gospodarki.

Z wybiórczym dostarczaniem informacji wiąże się również samospełniająca się przepowiednia. Jeżeli ktoś powie, że jakiś bank upadnie, to ludzie jak najszybciej będą chcieli wyciągnąć z tego banku swoje oszczędności, co doprowadzi do paniki bankowej, a ta – do realnego upadku banku. Czyli można powiedzieć, że to właśnie sami ludzie, broniąc się przed tą sytuacją, faktycznie do niej doprowadzili.

Zachowania sprzyjające wyjściu z kryzysu

Samospełniająca się przepowiednia może również stać się dźwignią do wyjścia z kryzysu. Wszystko zależy od informacji, która pociągnie za sobą szereg zdarzeń. Na przykład informacja o wzrostach na giełdzie zachęci kolejne osoby do inwestowania, czym może przyczynić się najpierw do rozruchu giełdy, a potem do wzrostów cen akcji.

Jeśli sytuacja gospodarcza przez dłuższy czas jest zła, w społeczeństwie pojawiają się „iskierki” nadziei, że już nie może być gorzej. Część osób chce odbić się od dna, zaczyna myśleć optymistycznie o tym, co nadejdzie. Optymizm ten może wiązać się z rosnącą pewnością siebie, która w tej sytuacji sprzyja podejmowaniu działań. Pozytywnie myślenie charakteryzuje przede wszystkim osoby w wieku do 35 roku życia. A to one właśnie są najbardziej skory do podejmowania działań. Ich zachowanie, dzięki samospełniającej się przepowiedni, może przyczynić się do zmiany nastawienia innych i szybszego rozruchu gospodarki w celu jej stabilizacji.

Zaufanie

Cały system finansowy opiera się na zaufaniu. Klienci banków powierzają im swoje oszczędności i wierzą, że bank po jakimś czasie zwróci im je z nadwyżką. Tak samo bank ma zaufanie do klienta biorącego kredyt, że ten spłaci go na czas. Osoba ubezpieczająca się w towarzystwie ubezpieczeń ma zaufanie, że w razie wypadku ona lub jej rodzina otrzyma odszkodowanie.

Kryzys finansowy zachwiał poczuciem zaufania zarówno u osób fizycznych, jak i instytucji finansowych oraz niefinansowych. Doniesienia o upadkach największych światowych banków powodowały, że ludzie w Polsce dużo sceptyczniej odnoszą się do tutejszych banków. Częściej zastanawiają się, czy warto tym instytucjom finansowym powierzyć swoje oszczędności.

Ciekawym przypadkiem utraty zaufania przez społeczeństwo do instytucji finansowych jest Rosja z przełomu XX i XXI wieku. W 1998 roku rosyjska gospodarka, pozbawiona solidnych fundamentów instytucjonalnych, zależna od eksportu surowców, których ceny w tamtym czasie gwałtownie spadały, została bardzo szybko wybita z równowagi. Ciągły deficyt finansowy i ucieczka zagranicznego kapitału doprowadziły do wysokiej inflacji (82%) i znacznego podwyższenia kosztów życia. W tym czasie zbankrutowała większość rosyjskich banków – miliony ludzi straciło wszystkie swoje oszczędności, których nie udało się odzyskać do tej pory. Ludzie w tamtych czasach mieli pełne zaufanie do banków, często trzymając wszystkie pieniądze tylko w jednym z nich. Do dziś bankom i innym instytucjom finansowym nie udało się odzyskać zaufania społeczeństwa. Większość ludzi „sparzyła się” wtedy, tracąc wszystkie oszczędności, więc dziś woli trzymać pieniądze „w skarpecie” niż korzystać z usług systemu bankowego.

Kryzys finansowy spowodował również to, że banki bardziej rygorystycznie podchodzą do udzielania kredytów. Większość z nich zaostrzyła kryteria udzielania kredytów i bardzo dokładnie sprawdza możliwości kredytowe potencjalnych kredytobiorców. Banki również boleśnie odczuły kryzys. Widząc, co stało się z największymi światowymi bankami, takimi jak Lehman Brothers (który zdołał przetrwać Wielki Kryzys, a w 2008 r. musiał ogłosić upadłość) czy Merrill Lynch – trzeci co do wielkości bank w Ameryce, można zrozumieć niepokój o swoją płynność i wypłacalność polskich oraz światowych banków. Klienci jeszcze długo po kryzysie będą odczuwać brak zaufania do ich zdolności kredytowej.

Kryzys finansowy to załamanie gospodarki, które zostało już dość dokładnie opisane przez ekonomistów. Powstałe teorie nie są ze sobą zgodne, jeśli chodzi o przyczyny powstania kryzysu, ale jego przebieg i skutki dla ekonomii są podobnie w nich przedstawione. Ekonomiści zajmują się jednak tylko kwestią gospodarki, interesuje ich wpływ kryzysu na popyt, podaż, ceny na rynku czy wysokość stóp procentowych. Zupełnie pomijają oni w swoich analizach człowieka – jego zachowania i decyzje.

Psychologia, jako nauka empiryczna, zajmuje się badaniem mechanizmów i praw rządzących zjawiskami psychicznymi oraz zachowaniami człowieka. Bada i analizuje konkretne zachowania bądź czynniki wpływające na nie. Wprawdzie psychologia opisuje działania człowieka w specyficznych sytuacjach ekonomicznych, to jednak nie zaproponowała jeszcze całościowego opisu postępowania ludzi podczas kryzysu finansowego.

Po zebraniu wiedzy na temat zachowań człowieka można dojść do wniosku, że to właśnie on ma olbrzymi wpływ na mechanizmy rynku. Dzięki licznym badaniom Kahnemana i Tversky’ego zmieniły się poglądy ekonomistów. Nie upierają się już oni przy istnieniu *homo oeconomicus*, bezbłędnie i racjonalnie działającej jednostki, i coraz częściej uwzględniają, że człowiek popełnia błędy, a jego decyzje podejmowane są przy niepełnej informacji.

Każdego dnia ludzie ulegają heurystykom, które prowadzą do błędów w ocenie rzeczywistości. Zbyt szybkie bądź niedokładne przyjrzenie się problemowi może prowadzić do pochopnych decyzji. A te wpływają na kondycję rynku. Jeśli wiele osób poddaje się myśleniu heurystycznemu, może dojść do załamania rynku, a co za tym idzie – do kryzysu.

Ludzie żyjący w czasach kryzysu muszą sobie z nim radzić. Ich zachowania mogą doprowadzić do załamania rynku, a w czasie złej koniunktury – albo ją pogłębić, albo pomóc wrócić gospodarce do równowagi. Dużą rolę w kreowaniu decyzji i zachowań społeczeństwa odgrywają media. Wybiórczo przedstawiając sytuację na świecie, kierują one postrzeganiem świata przez ludzi. A ci, posiadając niepełne informacje, nie zawsze postępują racjonalnie.

W sytuacji kryzysu dużym problemem staje się również spadek wzajemnego zaufania instytucji finansowych i konsumentów. Ludzie, jeśli raz „sparzyli się”, niechętnie powierzają swoje oszczędności bankom, obawiając się kolejnej utraty zasobów finansowych. Tak samo banki – kryzys powoduje, że są one bardziej rygorystyczne przy udzielaniu kredytów. Dużo dokładniej badają swoich potencjalnych klientów, by ograniczyć do minimum ryzyko braku spłaty kredytu, i tym samym ograniczyć ryzyko swojego upadku.

Kryzys finansowy nie jest typową sytuacją. Ale dzięki połączeniu wiedzy ekonomicznej o tym, jakie ekonomiczne czynniki wpływają na jego powstanie i jakie skutki dla gospodarki kryzys przynosi, z wiedzą z zakresu psychologii o tym, jak zachowuje się człowiek i co wpływa na jego decyzje, można spojrzeć na tę sytuację bardziej całościowo. Zastanowienie się nad behawioralnymi aspektami kryzysu w połączeniu z rozwiniętą wiedzą ekonomiczną pozwoli wyciągnąć wnioski z tego, co już wydarzyło się do tej pory, i zapobiec wielu przykrym sytuacjom w przyszłości. Dzięki większej wiedzy na temat zachowań ludzi w czasie kryzysu państwo będzie mogło lepiej przeciwdziałać jego skutkom poprzez wdrażanie w życie programów naprawczych, które odnoszą się do rzeczywistych zachowań konsumentów na rynku, a nie wyidealizowanych modeli ekonomicznych.

Apel do Koleżanek i Kolegów Absolwentów SGH i SGPiS

Wielkimi krokami zbliża się uroczystość 100-lecia Stowarzyszenia Absolwentów SGH i SGPiS. Zarząd Stowarzyszenia zwraca się z apelem do wszystkich jego członków o pomoc w zorganizowaniu okolicznościowej wystawy pamiątek stulecia. Przejrzyjcie półki, szuflady, albumy, może znajdziecie pamiątki i fotografie z okresu studiów, praktyk studenckich czy przysposobienia wojskowego. Jeżeli tak, to prosimy o kontakt z sekretariatem Stowarzyszenia (kol. Teresa Janiszewska) w celu wypożyczenia pamiątek na okres wystawy lub przekazania ich na rzecz Stowarzyszenia. Potraktujcie ten apel życzliwie ze świadomością, że bez eksponatów nie może być ekspozycji. Stare fotografie, indeksy, legitymacje, znaczki organizacyjne, druki okazjonalne (karty egzaminacyjne), dokumenty Bratniej Pomocy (Bratniaka), PALMY (pomoc lekarska dla młodzieży akademickiej), stołówki (kartki) czy bursy przypomną nasze studia i dzieje Uczelni. Jednocześnie przypominamy o darowiznach na rzecz Biblioteki SGH. Prosimy o przekazanie wykazów książek, którymi chcecie zasilić zbiory biblioteczne. Za Waszą pomoc i życzliwość z góry serdecznie dziękujemy.

Jan Rybak

Wiceprezes Stowarzyszenia Absolwentów SGH

Oddychaj na zdrowie!

Oddech jest jedną z najbardziej naturalnych rzeczy na świecie. Tak naturalną i oczywistą, że często nie zastanawiamy się nad jego znaczeniem. A tymczasem jest on jednym z kluczowych czynników dla naszego zdrowia i samopoczucia, a także jednym z podstawowych czynników radzenia sobie ze stresem.

Pomiędzy oddechem a psychiką oraz naszym ciałem istnieje ścisły związek. Jest to system naczyń połączonych wzajemnie na siebie oddziaływujących. Pod wpływem naszej reakcji na daną sytuację myśli, jakie w związku z tym krążą po naszej głowie, emocji, które się w nas budzą, zmienia się nasz oddech. To, co się dzieje z nim, natychmiast odbierane jest przez nasz organizm i daje mu informację: uciekać, walczyć czy odpuścić. Świadome kierowanie oddechem pomaga skutecznie obniżać stan napięcia w całym organizmie. Nauczmy się więc zarządzać naszym oddechem tak, abyśmy mogli skutecznie obniżać siłę reakcji stresowej naszego organizmu, jego stan napięcia.

W sytuacji stresu nasza przepona napina się i blokuje, pozostaje nam jedynie oddychanie klatką piersiową. Oddychamy płytko i szybko, nasilając w ten sposób poziom naszego stresu, ponieważ nie dostarczamy organizmowi wystarczającej ilości tlenu. A kiedy nasz organizm ma go mniej, sytuacja zaczyna jeszcze bardziej nas przerastać.

Aby dobrze radzić sobie w sytuacjach stresujących, potrzebujemy przede wszystkim świadomie kierować naszym oddechem. Oddech jest rzeczą

kluczową w radzeniu sobie ze stresem oraz w jego profilaktyce. Ponadto wsłuchanie się w swój oddech, świadome kierowanie nim pomaga nam nawiązać lepszy kontakt ze sobą, z własnym wnętrzem, wczuć się w nasz organizm.

Oddychanie w najprostszy sposób można podzielić na piersiowe i przeponowe (brzuszne). Oddech piersiowy właściwy jest szczególnie kobietom, a także jest charakterystyczny (dla obydwu płci) w sytuacji stresu. Z punktu widze-

nia antystresowego najważniejszy jest oddech przeponowy, który zapewnia optymalne dotlenienie organizmu.

Aby świadomie oddychać w ten sposób, należy najpierw wyczuć naszą przeponę. Możemy to zrobić, kładąc rękę pod żebrami, w górnej części brzucha, w tym czasie rytmicznie wydychając powietrze tak, jakbyśmy chcieli zdmuchnąć uprząż pyłek z naszego ubrania (pyłek trzyma się bardzo mocno, dmuchnięcie musi być więc silne i energiczne). Pyłek próbujemy zdmuchnąć w szybkim tempie kilka razy. Drugi prosty sposób to udawanie zziąbanego psa. Uchylamy buzię, możemy wystawić nieco język i próbujemy naśladować oddech zmęczonego bieganiem psa. Przy obydwu tych ćwiczeniach nasz brzuch powinien być wypychany podczas wdechu i wciągany przy wydechu. Nasza ręka powinna wznosić się i opadać na brzuchu – to działa przepona, a my korzystamy z dobrodziejstw oddechu brzuszego!

Kolejne ćwiczenie pomagające kontrolować oddech wygląda następująco: leżąc na plecach na twardym i płaskim podłożu, staramy się oddychać wyłącznie przeponą, czyli w miarę nabierania oddechu pozwalamy unosić się brzuchowi i biodrom, nie dopuszczamy jednak do unoszenia się i rozszerzania klatki piersiowej. Dobrze przy tym ćwiczeniu położyć w górnej części brzucha np. jakąś grubszą książkę. Gdy pocujemy, że głębiej już się nie da odetchnąć „do brzucha” – zatrzymujemy oddech na 2-3 sekundy i dopiero wtedy robimy wydech. Wdychamy powietrze przez nos, a wydychamy przez usta. Po 10 wdechach i wydechach odpocznij. Przez kolejne 10 wdechów i wydechów oddychamy normalnie.

Uspokajający oddech najlepiej brać nosem (nawilżamy, oczyszczamy, ogrzewamy powietrze), a wypuszczać buzię. Przy zbyt intensywnym oddychaniu może dojść do zawrotów głowy, ciemnych plamek przed oczami. Dlatego z braniem głębokich wdechów nie należy przesadzać. Dobrze naprzemiennie robić serię głębokich wdechów dla uspokojenia, a po niej przez chwilę oddychać normalnie.

Bardzo skutecznym odstresowującym jest także ziewanie. Często instynktownie podczas stresu ziewamy – to odblokuje nasz oddech, zapewnia głęboki wdech i wydech. Ziewanie odblokuje przeponę i jest doskonałym przykładem prawidłowego, pełnego oddechu. Ziewajmy więc na zdrowie!

Powtarzając chociażby powyższe ćwiczenia, zyskamy świadomość własnego oddechu i nauczmy się nim kierować. Kilka głębokich wdechów i wydechów w sytuacji stresu przyniesie natychmiastową ulgę. Da nam to przewagę nad stresem i korzystnie wpłynie na cały organizm: na nasze zdrowie, emocje, psychikę.

Marta Prokopek-Pysk

doradca zawodowy

Biura ds. Absolwentów SGH

ABSOLWENT

**Miesięcznik Stowarzyszenia
Absolwentów SGH**

redaktor naczelny
Piotr Wachowiak

redaktor prowadzący
Anna Matysiak
tel. 22 564 98 36
e-mail: sasgh@sgh.waw.pl

zespół redakcyjny
Krystyna Lewkowicz
Bartosz Majewski
Olga Biaduń

Adres redakcji
Stowarzyszenie Absolwentów SGH
„Absolwent”
al. Niepodległości 162, pok. 133
02-554 Warszawa



Wzmocnij swój potencjał



Młodzi Projektują Zarządzanie

www.sgh.waw.pl/mpz

Człowiek - najlepsza inwestycja



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



Doradzamy najlepiej: aplikuj do Ernst & Young

W Ernst & Young poziom mierzymy w pionie. To, jak szybko będziesz się rozwijać, zależy wyłącznie od Ciebie. Potrafimy docenić świeże pomysły, inicjatywę i zaangażowanie. Zapewniamy ścieżkę awansu opartą na obiektywnym i rzetelnym systemie oceny. Oferujemy stabilne warunki zatrudnienia, ambitne projekty i pracę w międzynarodowym środowisku najlepszych specjalistów.

Dołącz do zespołu w dziale audytu, doradztwa podatkowego, doradztwa transakcyjnego lub doradztwa biznesowego. Poszukujemy **Asystentów i Praktykantów** do naszych biur w Warszawie, Katowicach, Krakowie, Poznaniu i Wrocławiu.

Przygotowaliśmy dla Ciebie:

- ▶ **Oferę pracy** - jeżeli masz ukończone studia magisterskie lub właśnie je kończysz,
- ▶ **Program Praktyk** - jeżeli kończysz studia magisterskie w przyszłym roku,
- ▶ **Program Dwuletni** - jeżeli interesujesz się rachunkowością, kończysz studia licencjackie i planujesz kontynuację nauki na studiach magisterskich.

Wypełnij formularz zgłoszeniowy na stronie:
www.ey.com.pl/kariera